Dziś specjalny dodatek „KURYER LEKARSKI"

Cena numeru w Krakowie: 25 gr. na prowincji:

Nal. poczt. opł. rycz.

Wydanie: *F*

PRENUMERATA WYNOSI:
W Krakowie bez odnoszenia zł. 7.—
W Krakowie z odnoszeniem zł 7.60
Na prowincji . . . . . zł. 7.60
Zagranicą . . . . . zł. 11.50

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Rękopisów nie zwraca się. Listy należy adresować do Redakcji, a nie do współpracowników.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski

Naczelny Redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od godz 1—2 popołudniu.

Telefony 11 98, 15 72, 35 42. Dla rozmów międzymiast Redakcji: 32 92, 44 50.

Kraków, Wielopole L. 1.

Konto czekowe Nr 140 725 (Warszawa 400 200 Kraków). Konto żyrowe: Dom bankowy A. Holzer — Kraków.

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Nowogrodzka 26, tel. 234-65 i 70-21. KATOWICE, Teatralna 6, tel. 23-78. POZNAŃ, Św. Marcina 48, tel. 17 22. LWOW, Kopernika 9, tel. admin. i redakcji 49 58. RÓWNE WOŁYŃSKIE, 3-go Maja 195, tel. 221. ŁÓDŹ, ul. Józefa Piłsudskiego 65, tel. 67 98. KIELCE, Sienkiewicza 46, tel. 848. NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29, tel. 58. WILNO, Wileńska 26, tel. 14-82 i 466.

Rok XX. Kraków, czwartek 24 października 1929. Nr. 291.

Odsłonięcie pomnika Orzeszkowej w Grodnie.

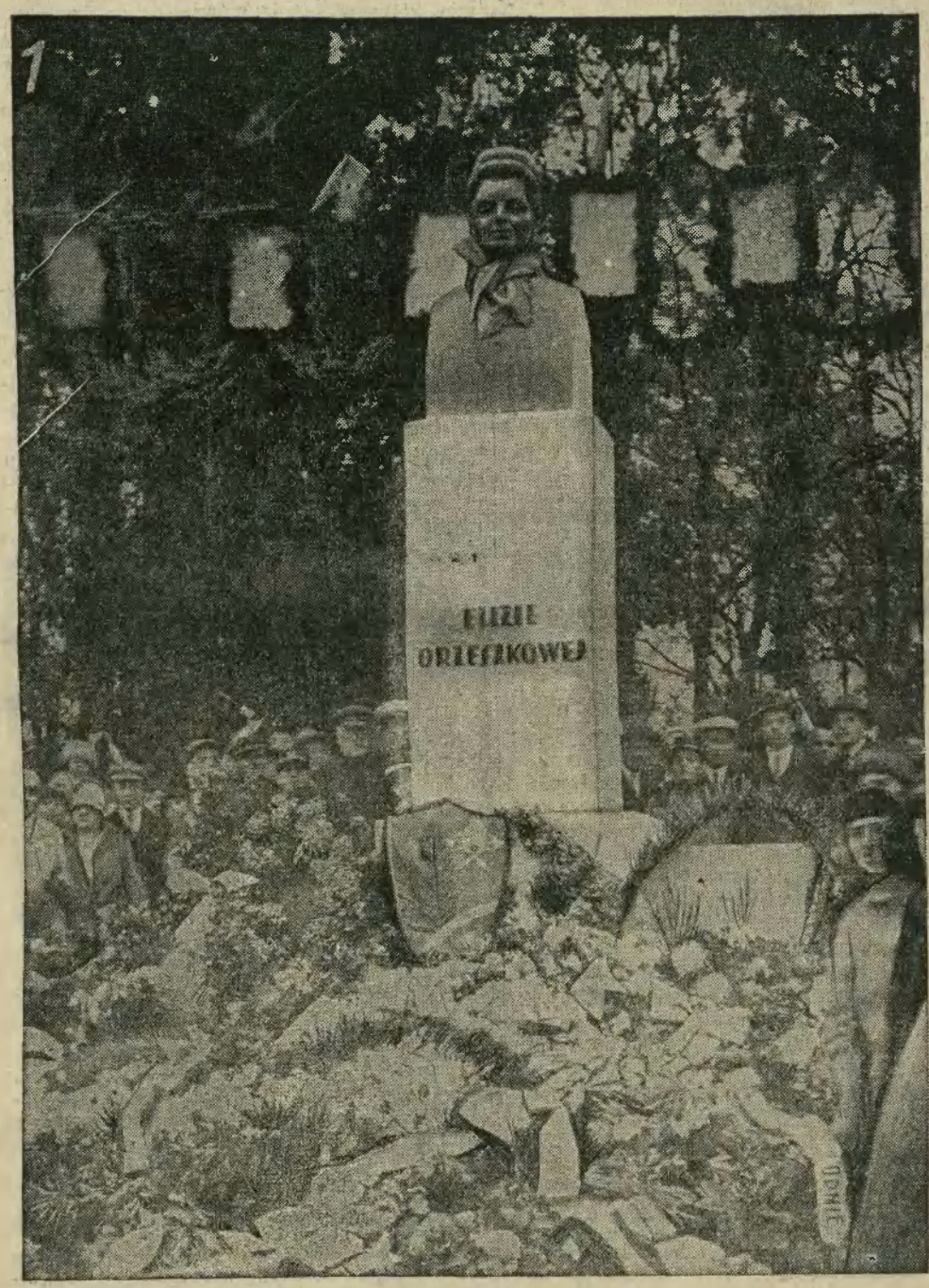

Fot. Żyliński — Wilno.

W ub niedzielę odbyła się w Grodnie uroczystość odsłonięcia pomnika Elizy Orzeszkowej przy udziale olbrzymich tłumów ludności okolicznej. Z uroczystości tej zamieszczamy powyżej trzy zdjęcia. *1-sze* z nich przedstawia odsłonięty pomnik, dłuta *Romualda Żerycha*. 2) Moment wspaniałego przemówienia ks. biskupa *Bandurskiego*, który skreślił znaczenie dzieł Orzeszkowej dla całego narodu. 3) Dom w Grodnie przy ul. Jej imienia, w którym żyła i pracowała Eliza Orzeszkowa.

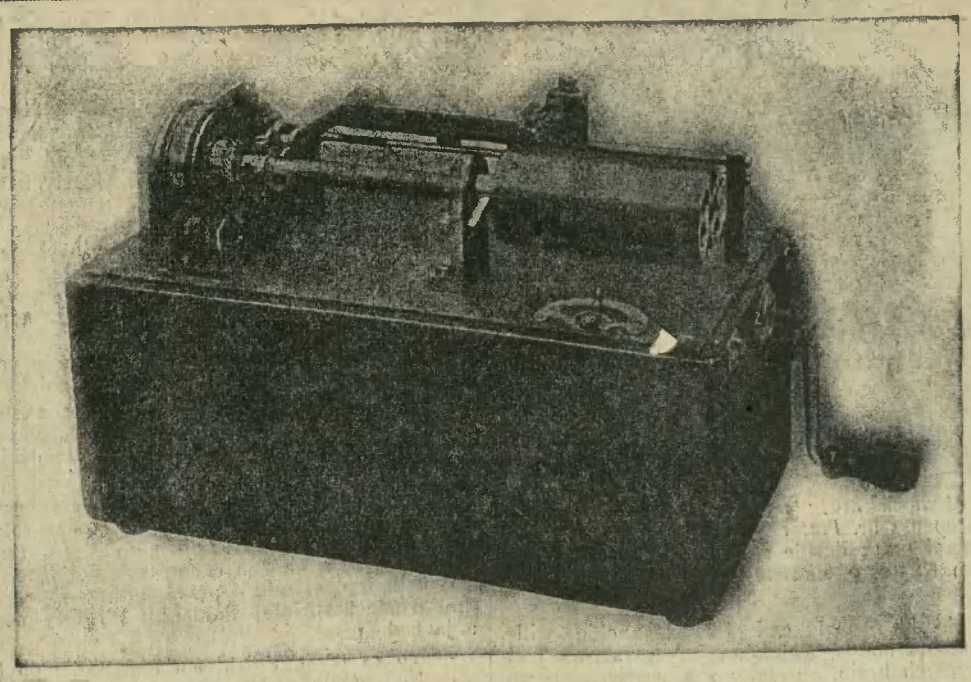

CHCECIE WIDZIEĆ
ŚWIAT W OBRAZKACH
KUPCIE SOBIE
PO ZNIŻONEJ CENIE
APARAT FULTOGRAFICZNY
DO NABYCIA U FIRMY:
POLSKIE TOW. FULTOGRAFICZNE
KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA L. 32.

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Po co pojechał p. min. Zaleski do Bukaresztu?

P. Min. Zaleski podpisze w Bukareszcie umowę koncyljacyjno-arbitrażową.

Warszawa, 22 października.

P. minister Zaleski w towarzystwie kilku wyższych urzędników M. S. Z. udał się 22 b. m. do Bukaresztu, celem oddania wizyty ministrowi spraw zagranicznych Rumunji, p. **Mironesco,** który w lutym b. r. odwiedził Polskę. Zapewne parodniowy pobyt długoletniego kierownika naszej polityki zagranicznej, p. ministra Zaleskiego, w Bukareszcie **mieć będzie charakter wizyty kurtuazyjnej**. Ale wobec tak bliskich i serdecznych stosunków, jakie łączą nasze dwa kraje, **sam wzgląd na kurtuazję nie może być jedynym powodem** tej wizyty. Ma ona niezawodnie inne, dalekо głębsze cele.

Głębszy cel podróży?

Jak już o tem doniosła prasa, w podróży do Bukaresztu wyprzedził p. ministra Zaleskiego naczelnik wydziału traktatowego MSZ. prof. Juljan **Makowski,** w celu przygotowania polsko-rumuńskiego traktatu koncyljacyjno-arbitrażowego. **Podpisanie tego traktatu nastąpi podczas pobytu naszego ministra w Rumunji.** Oto pierwszy „głębszy“ cel podróży ministra Zaleskiego.

Umowa koncyljacyjno-arbitrażowa.

Zawarcie umowy koncyljacyjno-arbitrażowej — według powszechnego wzoru, zalecanego przez Ligę Narodów — **faktycznie nie zmieni w niczem istoty stosunków polsko-rumuńskich,** które w sposób dostatecznie wyraźny przesądza **traktat przyjaźni.** Będzie ono jednak dowodem **stałej troski obu rządów** — polskiego i rumuńskiego — o **oparcie stosunków sąsiedzkich na najszerszej podstawie prawnej,** zalecanej przez autorytatywny czynnik międzynarodowy, jakim jest Liga Narodów. Układ ten mieć będzie **poważne znaczenie moralne.**

Szlak tranzytowy: Bałtyk—Morze Czarne

Nie ulega wątpliwości, iż kurtuazja i podpisanie traktatu koncyljacyjno-arbitrażowego **nie wyczerpią programu wizyty bukareszteńskiej.** Omówienia wymaga szereg spraw, dotyczących zarówno polityki ogólnej, jak również wynikających bezpośrednio ze stosunków polsko-rumuńskich. Układ gospodarczy z 4 września b. r. rozwiązał pomyślnie szereg aktualnych kwestyj, dotyczących zarówno Polski, jak i Rumunji, przez uproszczenie formalności celnych, wprowadzenie daleko idących ułatwień komunikacyjnych, umożliwił wzajemną penetrację ekonomiczną, zbliżając tem samem **realizację wielkiej drogi tranzytowej od Bałtyku do Morza Czarnego,** która jest koniecznością gospodarczą oraz logicznym wynikiem sojuszu, łączącego nasze dwa państwa.

Pamiętać jednak należy, iż układ ten ma **charakter prowizorjum** i jest tylko wstępem do rewizji polsko-rumuńskiej konwencji handlowej z r. 1921, która przestała odpowiadać obustronnym interesom i wymaga daleko idących zmian.

Rewizja traktatu handlowego.

Otóż przypuszczać należy, że i **na temat rewizji traktatu handlowego, oraz ustalenia terminu wszczęcia rokowań w tej sprawie,** nastąpi dalsza wymiana zdań pomiędzy ministrem Zaleskim a ministrem Mironesco i Madgearu. Pomyślny wynik dotychczasowych rokowań gospodarczych, oraz przebieg pobytu rumuńskiego ministra przemysłu i handlu p. Madgearu w Polsce i na P. W. K., pozwalają przypuszczać, iż przebieg prac nad zmianą traktatu handlowego **będzie szybki i gładki.**

Inne rokowania.

Pomiędzy Polską i Rumunją, poza sprawami gospodarczemi, istnieje **szereg kwestji,** które mają być w najbliższej przyszłości uregulowane na zasadzie **specjalnych umów.** Chodzi przedewszystkiem o **zawarcie umowy kolejowej, konwencyj lotniczej, konsularnej i o pomocy prawnej.** Sprawy te zostaną niewątpliwie poruszone w rozmowach obu ministrów, przyczem liczyć się należy **z ustaleniem terminu wszczęcia odnośnych rokowań.**

Trwałe podstawy sojuszu i pokojowa rola Polski.

Podróż min. Zaleskiego do Bukaresztu zadaje ostatecznie kłam **fantastycznym i tendencyjnym wersjom,** jakie tu i ówdzie pojawiają się co jakiś czas **na temat zmiany linji polityki zagranicznej Polski. Linja ta jest niezmienną,** prowadzi zawsze do tego samego celu, t. j. do **utrwalenia pokoju na zasadzie obowiązujących traktatów międzynarodowych.** To też i **sojusz polsko-rumuński nietylko w niczem** nie został osłabiony, lecz przeciwnie, **stale zyskuje szersze prawne i psychologiczne oparcie,** czego chociażby dowodem jest zapowiedziane podpisanie traktatu koncyljacyjno-arbitrażowego.

Można z pełnem przekonaniem stwierdzić, iż równie nieuzasadniony był niepokój Pragi z powodu wiosennej wizyty min. Zaleskiego w Budapeszcie, jak nieuzasadnionym byłby niepokój Budapesztu z powodu jesiennej wizyty ministra w Bukareszcie. Dziś, przy coraz bardziej wzrastającym autorytecie Polski, dzięki zaufaniu, jakie zdobywa sobie jej rozważna polityka zagraniczna, Polska, na wschodnim odcinku Europy odgrywa rolę **czynnika pojednawczego i stabilizacyjnego.**

Paląca sprawa „Bessarabczyków“.

Oceniając podróż min. Zaleskiego, jako **nową okazję do zamanifestowania przyjaznych uczuć Polski** względem sojuszniczki Rumunji, mamy nadzieję, iż w **serdecznym nastroju wizyty bukareszteńskiej wyniknie możliwość** poruszenia bardzo żywotnej dla licznego grona Polaków sprawy t. zw. „Bessarabczyków“. Dotychczas rząd rumuński **nie załatwił sprawy odszkodowań dla obywateli polskich,** których majątki znajdują się na Bessarabji i Bukowinie, aczkolwiek ze strony polskiej poczynione zostały **jak najdalej idące ustępstwa,** a pod względem prawnym sprawa jest zupełnie jasna. Trzeba przypuszczać, iż w myśl dawniejszych zapewnień rządu rumuńskiego, **skorzysta on z bytności p. min. Zaleskiego w Bukareszcie, aby sprawę odszkodowań dla obywateli polskich w sposób dla nich zadawalający załatwić.**

Niesłychany ucisk szkolnictwa polskiego w Prusach Wschodnich.

(Oryg. korespondencja „Ilustr. Kuryera Codz.“).

Olsztyn, 22 października.

Donosiliśmy przed niedawnym czasem **o nieudałym ataku landrata powiatu sztumskiego, dr Zimmera, na polską szkołę w Podstolinie.** Podstępny zamach p. landrata **nie udał się** dzięki **energicznej interwencji posła Baczewskiego** w Berlinie, skąd nadszedł nakaz **otwarcia zamkniętej bezprawnie przez p. Zimmera szkoły.**

Obecnie musimy zająć się raz jeszcze **osobą p. landrata Zimmera,** którego stosunek do ludności polskiej jest **wręcz wrogi.** P. Zimmer widocznie zapomniał, że jako **urzędnik państwowy** powinien spełniać swe czynności **zgodnie z przepisami władz wyższych,** a więc także i zgodnie **z ordynacją regulującą prawa szkolnictwa dla mniejszości polskiej,** którą wydał rząd prauski, jego władza przełożona.

P. Zimmer zdaje się **nie zna wcale tej ordynacji** i wogóle niema ochoty z nią się zaznajomić. Świadczy o tem wymownie wydanie podstępnego zakazu zamknięcia szkoły w Podstolinie, jak również **szereg innych faktów.**

Tak np. przed założeniem **pierwszej prywatnej szkoły polskiej w powiecie sztumskim** zażądał landrat od inicjatora założenia tej szkoły, nauczyciela L. z Trzciany, odpowiedniego **wniosku ze strony rodziców** z podaniem **nazwiska, imienia** oraz **wieku dzieci,** które mają być do tej szkoły zapisane. Żądanie to **nie zgadza się z ordynacją i przepisami pruskiego ministra oświaty,** bowiem ordynacja mówi wyraźnie (paragr. 4-ty):

> „Dla udzielenia pozwoleń na utworzenie i prowadzenie prywatnej szkoły mniejszościowej wymaga się, aby ten, który otrzymać ma pozwolenie, posiadał **dowód uzdolnienia** na przyjęcie posady w pruskiem szkolnictwie“.

A więc widzimy, że nauczyciel **sam ma stwiać wniosek, a nie rodzice,** jak chciał landrat.

P. Zimmer również i w innym kierunku wysila się, aby **utrudnić rozwój szkolnictwa mniejszościowego i szykanować złośliwie nauczycielstwo polskie.** Oto udziela **polskim nauczycielom** przy prywatnych szkołach mniejszościowych **pozwolenia na pobyt każdorazowo tylko na jeden miesiąc za opłatą 10 marek,** chociaż **wszyscy inni landraci** pobierają za wydanie zezwolenia pobytu **na okres całoroczny** opłatę **1 do 2 marek.** P. Zimmer kpi sobie wyraźnie z obowiązujących ustaw i **pobiera dalej te wygórowane opłaty,** chociaż ministerstwo spraw wewnętrznych powiadomione o tem bezprawiu, oświadczyło wyraźnie, że postępoanie landrata pow. sztumskiego **„nie jest zupełnie w porządku“.**

Ostatnio urządzona w polskiej szkole prywatnej **w Trzcianie zabawa ogrodowa,** dała p. Zimmerowi znowu **powód do niepokojenia i szykanowania ludności polskiej.** Po zabawie tej wezwał na przesłuchanie do swego **urzędu nie tylko nauczycieli — Polaków,** ale także **rodziców** i czynił im gorzkie wyrzuty, oraz groził **przykremi konsekwencjami(!)** za urządzanie podobnych imprez. Jednemu z ojców p. B. w brutalny sposób oświadczył, że **nie wolno agitować na rzecz prywatnej szkoły mniejszościowej, ponieważ „znajdujemy się w Niemczech“.**

Innych znów rodziców zapytywał, **dlaczego dzieci swoje posyłają nie do publicznej szkoły niemieckiej,** lecz do **polskiej.** Szykany te sprzeciwiają się również obowiązującej ustawie, która wyraźnie mówi:

> **„Władze szkolne uważać winny za swój obowiązek popierać mniejszości w ich dążeniach“.**

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga: P. landrat **Zimmer** bierze we wszystkich **„testach“ niemieckich** czynny udział i wygłasza mowy okolicznościowe, w których niejednokrotnie podkreśla swoje **antypolskie poglądy,** czem publicznie stwierdza, że kieruje się osobistą polityką, a nie państwową polityką.

P. Zimmer nie może być landratem w powiecie, zamieszkałym przez tak poważny procent ludności polskiej, jak powiat sztumski. — Rejencja kwidzyńska powinna się zainteresować bliżej antypolskiemi wystąpieniami landrata **Zimmera** i odwołać go z tego odpowiedzialnego urzędu.

Chyba... chyba, że wyższe władze po cichu **sympatyzują z metodami p. landrata,** a liberalne ustawy i ordynacje wydają tyko dla zamydlenia oczu zagranicy.

WEŁNA
NA DYWANY I KILIMKI
(BEZ WARSZTATU)
NA SWETRY I SZALE
(SZYDEŁKOWE) 4888k
WZORY I WSZELKIE PRZYBORY. — „KAPOK“ DO WYPEŁNIANIA PODUSZEK. — **ARTYKUŁY D. M. C.**
„SMYRNAPERS“ GODZISZEWSKA KRAKÓW, PIJARSKA 5.

PODZIĘKOWANIE.

Przewielebnemu Duchowieństwu, OO. Karmelitom i SS. Nazaretankom oraz wszystkim członkom Sądów i gronu Adwokatów, jakoteż wszystkim tym, którzy wyrazili w ciężkiej chwili współczucie i wzięli tak liczny udział w pogrzebie ś. p. Męża mojego Stefana Zapałowicza em. wiceprezesa sądu okręgowego, składają najserdeczniejsze podziękowanie.

1245g **Żona i dzieci.**

Wadowice, 21 października 1929.

Z piórem i paletą dookoła Polski.

(Narodziny raidu „ślimakowego“).

Głucha, matowa ciemność otuliła świat cały. Skądciś od lądu zerwał się podmuch nagły, zahybotał płomykiem lampy naftowej, zajrzał do niedopitych szklanek herbaty i pomknął dalej, by gdzieś tam w cieniach nocy pohulać z monotonnym morskim poszumem i w groźny ryk fal go zamienić. A niesiony wichrem łoskot daleki i skrzyp niesamowity to rósł i potężniał, to przycichał znagła, obijając się o uszy nasze. Milcząc, wsłuchiwał się w tą dziwną pieśń pracy nowoczesnych gigantów. I aczkolwiek od szeregu miesięcy, gdy rozgwar dzienny przycichał pod kojącemi spojrzeniami zachodzącego słońca, z niezmienną codziennością słyszeliśmy daleki. łomot machin portowych, skrzyp elewatorów i nieustanny jęk potężnych „drag“, rozkopujących coraz to *nowe baseny portu gdyńskiego* — dziś pośród nieprzeniknionej ciemnicy październikowego wieczoru oddalony ten zew naszej przyszłej potęgi zdał się nam dziwnie wielki i uroczysty.

Ocknąłem się.

— Józiu, o czem się zamyśliłeś?

Kozłowski podniósł na mnie swe łagodne, świat cały w akwarelowych barwach widzące oczy. Wsparł głowę na ubabranej farbami dłoni i odrzekł cicho:

— O morzu. A ty?

— O morzu.

— Mhm.

Zamilkliśmy.

Zaiste, morze wzięło nas całkiem w swe posiadanie. Już dawno zamilkł rozgwar „sezonowy“. Opustoszała całkiem przepiękna *plaża Orłowo.* Puste już stały pozamykane od kilku tygodni pensjonaty. A my wciąż tu sterczymy, jak gdybyśmy sił nie mieli ruszyć ku zimowym leżom. *Pokochaliśmy morze* i basta.

I dobrze nam.

Start do raidu ślimakowego dookoła Polski w 7 okrążeniach kraju na przestrzeni 20.000 klm. Przed magistratem w Gdyni stoją: inicjator raidu Ireneusz hr. *Plater Zyberk* (1), oraz uczestnicy art.-mal. J. *Kozłowski* (3) i J. *Markiewicz* (2), żegnani przez licznie zgromadzonych obywateli oraz przedstawicieli władz, z prezydentem Gdyni p. *Bilkiem* (x) na czele.

Kozłowski błądzi swemi malarskiemi oczyma po cudnym jesiennym słońcu lasów Redłowskich, spiętrzonych na górzystem wybrzeżu pomiędzy Gdynią i Orłowem. I zda mu się, iż pośród tych cudów natury, na tle morskich lazurów, upstrzonych gromadą okrętów, widzi spiętrzenia nieskazitelnych architektonicznych sylwetek. Pochowane w zieleni lub kąpiące się w słońcu ar-

ną się ku seledynowi fal eleganckie wille, wspaniałe hotele. Najcudowniejszy zakątek nadbałtyckich krain, zbratany z przepychem nowoczesnej cywilizacji. Tak się widzi Józiowi. Ja zaś mam w uszach wrzask nieustanny tysiąca syrenich gardzieli. Gęsty bór kominów, wykwitłych z nad pokładów transoceanicznych olbrzymów, zasnuwa strop niebieski czarnym całunem dymów. Gwar, łoskot, wrzawa. Setki umysłów skupionych, tysiące robotniczych dłoni przy pracy. Oddycha i kipi, bucha życiem i pracą roztęsknione serce Polski, *życiodajna aorta organizmu Europy, światowych rozmiarów port — Gdynia.*

Pieśń przyszłości...

— Józiu, czybyśmy nie mogli jakoś się przydać naszemu morzu?

— Hm, łatwo powiedzieć. Tu trzeba pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy.

— Mądrze gadasz. Ale głupio też. Malarz, literat i pieniądze! Trójca nie do pomyślenia.

— Przypuśćmy. Ale możemy zrobić jakieś pieniądze. Dokonajmy czegoś niesłychanego. *Wygrajmy zakład.*

— Naprzykład?

— Ot, był kiedyś taki, co się założył, że dobrnie z Brukseli do Rzymu, idąc nie tak, jak to zwykł czynić normalny śmiertelnik, lecz ciągle koziołkując. I wygrał. Mybyśmy mogli naprzykład iść pieszo...

— Daj spokój. Takich spacerowiczów spotkasz dziś na każdem rozdrożu szos polskich.

— Nie przerywaj. Moglibyśmy iść z Gdyni do Warszawy pieszo, ale tyłem. Wygramy kolosalny zakład i wygraną ofiarujemy polskiemu wybrzeżu.

— Widzę, że nie uleczysz się nigdy z bezdennego marzycielstwa. Niech każdy z nas robi to co umie. Wszak *„le jongleur do Notre Dame“* nie umiał się modlić, a chcąc tego dokonać, tak długo podrzucał piłki przed ołtarzem, aż zyskał uśmiech Świętej Panienki. Więc ty maluj, a ja będę pisał.

— To za mało. Polskiemu morzu nic po tem.

— No to dokombinujmy jakąś okoliczność niezwykłą. Połączmy naprzykład nasze możności

Archiwum Państwowe w Gdańsku
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Przed wyborami w Czechosłowacji.

(ki) Jak wiadomo, odbędą się 27 b. m. wybory do sejmu i senatu w Republice Czechosłowackiej. Ludność polska wystawiła *jednolitą polską listę*, na której kandydują członkowie wszystkich trzech stronnictw polskich, t. j. socjalistów, katolików i ludowców. Ryciny nasze przedstawiają *czołowych kandydatów listy sejmowej i senackiej.*

Emanuel Chobot, dyrektor polskiej Hurtowni spółdzielczej, prezes Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie, prezes Związku Polskich Stow. Spożywców w Cz. S. R., prezes P. P. S. zaboru czeskiego, czołowy kandydat polski do Sejmu.

Karol Junga, poseł na Sejm krajowy, rolnik, redaktor tygodnika katolickiego „Nasz Kraj", wiceprezes Związku śląskich katolików — twórca spółki rolniczej „Ziemia" i t. p. czołowy kandydat polski do Senatu

Na marginesie.

Nędzy nie znamy — niech żyją pinczerki!

(Pr.) Prasa warszawska donosi, że w dniu 10 listopada odbędzie się w Warszawie oryginalna *manifestacja zwierząt*, zorganizowana przez Ligę Przyjaciół zwierząt. W niezwykłym pochodzie wezmą udział *psy, koty, konie i inne zwierzęta*, maszerując w takt orkiestr, oraz *ptactwo domowe* na samochodach z transparentami, na których wypisane będą hasła obrony interesów (!) wielkiej rzeszy czworonożnych stworzeń.

Pochodowi towarzyszyć mają właściciele zwierząt oraz młodzież szkolna, wśród której krzewione są uczucia ludzkości dla świata zwierzęcego. Co zmyślniejsze *koty i psy wystąpią w roli kwestarzy* ze skarbonkami na ofiary (!)

Cała manifestacja zwierząt będzie *filmowana*. Na zakończenie dobrze wyglądające zwierzęta otrzymają dyplomy dla swoich chlebodawców.

Na podobne, *bezsensowne imprezy*, zdobyć się może tylko frywolna Warszawka.

Nic to, że w mieście tem pod filarami mostu *Poniatowskiego koczują bezdomni*, że 14 tysięcy rodzin nie ma mieszkania, że kilka tysięcy izb mieszkalnych jest pozbawionych okien, że dziesiątki dzieci musi się uczyć przy świetle latarń ulicznych — to wszystko głupstwo, błahostka, nie godna zgoła szczypty uwagi. Bo *któżby się tam interesował niedolą ludzką*, gdy w grę wchodzą „zagrożone" interesy (!) kotów, kur i papug.

Bezdomny może marznąć, ale kanarek musi mieć widną i schludną klatkę. Dziecko może wychować plugawa ulica wielkomiejska, ale pinczerek jakiejś zbzikowanej cioci Femci musi dobrze i czysto wyglądać, by otrzymał dyplom „honorowy".

Doprawdy, *nie chce się wierzyć*, że mogą istnieć ludzie o tak pokracznych sercach, które współczują względnej niedoli zwierząt wówczas, gdy tylu ludzi nie może zaspokoić podstawowej potrzeby życia — *dachu nad głową*.

Gdy ulżymy nędzy ludzkiej, przyjdzie pora na zwierzęta. Żądna sensacji Warszawa wystawiła sobie sama sążnisty *dyplom bezduszności*.

Żałosne to — ale prawdziwe.

Dr. Henryk ROSENZWEIG
powrócił 4954k
Leczenie żylaków
Kraków, Zwierzyniecka 11. Telef. 2804.

z jakimś ciężkim do przetrzymania wyczynem sportowym. Co?

Zamilkliśmy.

Nie przypuszczaliśmy nawet, iż ów czarny wieczór jesienny, kiedy to gwarzyliśmy nawpół marzycielsko, nawpół żartobliwie, siedząc nad szklanką wystygłej herbaty na balkonie opustoszałego pensjonatu w kochanym Orłowie — będzie dniem narodzin naszego, dziś już rozpoczętego, *samochodowego raidu ślimakowego* na przestrzeni 20.000 klm. dookoła Polski.

Dnia 15-go października zgrana trójka lokowała się w zgrabnym, wytrzymałym, warczącym z wielkiej ochoty do skoku w przestrzeń *Essexie*. Zadaniem Kozłowskiego jest *malowanie Polski*. Obowiązkiem głodnego przygód sportowca *Markiewicza* jest doświadczone panowanie nad kierownicą Essexa. Ja będę *pisał i gadał* do każdego Polaka, by miał serce ku ukochaniu polskiego morza i patrzał w serce, którem winna być Gdynia dla organizmu państwa naszego. Powinnością Essexa jest przebyć w ciężkich zimowych warunkach *bez defektu 20.000 klm.* szos i dróg polnych. A wszystkim razem humoru dodaje wiecznie wesoły mój, bardziej przyjaciel niż służący, *Kazik*.

Cicho włączone biegi wozu pchnęły nas z Orłowa do Gdyni, skąd żegnani serdecznie przez władze i licznie zgromadzonych obywateli, wśród odwiecznego poszumu rozsłonecznionych fal, *pomknęliśmy ku Gdańskowi*, by pokrzepieni na duchu szczeremi życzeniami min. Strassburgera, oraz Macierzy Szkolnej, ruszyć ku Bydgoszczy.

Tu poznałem niezwykle ciekawego człowieka, niebywałego znawcę egzotycznego piękna przyrody naszego podkarpacia i pińszczyzny — artystę malarza profesora *Lewańskiego*.

Lecz o nim w następnym feljetonie.

Ireneusz Plater Zyberk.

Archiwum Państwowe w Krakowie

HALLO

Szczęście i bogactwo

łatwo osiągnąć możesz, kupując los Loterji Państwowej w najszczęśliwszej kolekturze

BRACI SAFIER, Kraków, Rynek gł. 6

Szanse wygrania są kolosalne!

Oprócz głównej wygranej 4983k

750.000 złotych

można wygrać zł.: 350.000, 250.000, 150.000, 100.000, 80.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 25.000 i t. d.

Co drugi los musi wygrać!

Ceny losów:

ćwiartka zł. 10 | **połówka zł. 20** | **cały los zł. 40**

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

Podziękowanie.

Za okazane wyrazy współczucia z powodu nieodżałowanej śmierci ś. p.

Jacka Malczewskiego

najserdeczniej dziękuje

1248g **Rodzina.**

Dr Alexander Lauer
powrócił 1251g
przyjmuje w chor. uszu, nosa i gardła
ul. A. Potockiego 13. Tel. 1094.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

Karta zamówień.
Do BRACI SAFIER
Kraków, Rynek Główny L. 6 a.

Niniejszem zamawiam:

———losów ćwiartek po zł. 10.—
———losów połówek po zł. 20.—
———losów całych po zł. 40.—

Należytość złotych———— uiszczę po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. Nr. 400.117 przez firmę załączonym

Imię i nazwisko: ————————

Dokładny adres: ————————

Na azjatyckiej huśtawce.

Kraków, 23 października.

Kronika zapisała w tych dniach znowu **jeden z tych wstrząsów**, wśród których od lat dwudziestu rodzi się **nowa Azja.** Oto **Afganistan otrzymał znowu nowego władcę**, w ciągu jednego roku już drugiego z rzędu. Królestwo woziwody i rozbójnika w jednej osobie — Habibulaha, przed którym uciekł niedawno nieszczęśliwy reformator i cywilizator swego kraju — Amanulah wraz z swoją piękną Surają, trwało wszystkiego dziewięć miesięcy. Dnia 15 stycznia b. r. woziwoda **Habibulah wkroczył do Kabulu** na czele swoich band góralskich i ogłosił się emirem Afganistanu, a zaś dnia 15 b. m. musiał **wywiać ze stolicy „swych przodków" i to pospiesznie,** bo pod murami jej stanął inny, **mocniejszy i oświeceńszy kandydat na władcę** kraju, który jest ogromny, bo np. **dwa razy większy niż Polska.**

Kim jest nowy władca, wuj Amanullaha?

Tym nowym zwycięzcą jest Nadir Kan, **bliski krewny Amanulaha** i jego **zasłużony minister wojny** w pierwszych latach panowania.

Kiedy Amanulah zdążył tylko **nieco zadusić nieboszczyka swego tatę,** aby prędzej objąć dziedzictwo po nim wujaszek **Nadir Kan** wcale prędko **przezwyciężył swoje skrupuły** moralne i stanął przy młodym, energicznym królu jako jego **lojalny i rozumny doradca.** To też kiedy w rok po objęciu rządów Amanulah wypowiedział **wojnę królowi Wielkiej Brytanji i cesarzowi Indyj** w roku 1919, powierzył on **naczelne dowództwo nad swoją armją wujowi Nadir Kanowi.** Wojna, przez kilka tygodni prowadzona ze zmiennem szczęściem, **zakończyła się dzięki zręczności Nadir Kana nadspodziewanie pomyślnie dla Afganistanu** i jego młodego władcy. W pokoju w **Rawalpindi Afganistan** został **uroczyście zwolniony z pod protektoratu brytyjskiego, odzyskał pełną suwerenność i swobodę robienia takiej polityki, jaką sam zechce.**

Od tego czasu **powaga Nadir Kana w kraju utrwaliła się w najszerszych sferach.** Jakkolwiek bowiem młody Amanulah przypisał sobie zwycięstwo, to jednak **cały kraj wiedział,** że właściwym **sprawcą nieoczekiwanego tryumfu był wuj króla i jego minister wojny.**

W trzy lata potem siedzący nad granicą indyjską **Magalowie,** jedno z najbardziej wojowniczych plemion afgańskich, **chwycili za broń przeciw Amanulahowi,** któremu **zarzucali tyranję, nowatorstwa bezecne i odstępstwo od prawdziwej wiary.** Amanulah polecił Nadir Kanowi utopić **powstanie Magalów w krwi.** Ale ci właśnie Magalowie w niedawnej wojnie przeciw Anglji stanowili **najsilniejszą i najpewniejszą część armji** królewskiej którą dowodził Nadir Kan. Pamiętny ich męstwa i wierności, **nie chciał on teraz wyruszać przeciw niedawnym swoim towarzyszom broni, wolał podać się do dymisji i wyjechać z kraju.** Inny paladyn Amanulahowego tronu nauczył Magalów moresu, sam Nadir Kan tymczasem został **posłem swojej ojczyzny w Paryżu.** Po trzech latach pracy dyplomatycznej Nadir Kan złożył także i ten urząd i od roku 1927 **mieszkał sobie jako człowiek prywatny w Paryżu,** który mu się podobał znacznie więcej, niż ojczysty Kabul.

Dopiero pod koniec ubiegłego roku, **kiedy nowe powstanie przeciw Amanulahowi** przybrało już **bardzo groźne rozmiary,** Nadir Kan wrócił do ojczyzny i stanął po stronie zagrożonego młodego króla. Odwołał się w tym celu do tych samych Magalów, których nie chciał karać krwawo za bunt, a **dzielni górale rycerstwem płacąc za rycerstwo, chętnie pospieszyli na wezwanie Nadir Kana** pod jego chorągwie, mało troszcząc się o to, że prowadzić ich ma w pole **w obronie kacerskiego króla,** przeciw któremu już raz podnosili swój oręż.

Ale samo poparcie Magalów **nie mogło wystarczyć Nadir Kanowi do stłumienia powstania in-**

nych górskich plemion, które szły za woziwodą **Habibulahem, potrząsającym** workiem dziurawym a pełnym złota, który jakaś **tajemnicza ręka** — mówiono uparcie o pewnym szoferze angielskim, którym miał być słynny pułkownik Lawrence — **skwapliwie napełniała ciągle na nowo...**

Gen. Nadir Kan.

Nadir Kan musiał mieć czas, aby **zorganizować** opór, pozyskać jeszcze innych sojuszników i przyjaciół i przeprowadzić trudną **operację nakłonienia woziwody Habibulaha do powrotu do jego właściwego zajęcia.** Młody Amanulah jednak **zdenerwował** się, nie znalazł w sobie dość siły, aby przetrzymać wszystkie wahania i kryzysy toczącej się wojny domowej i zapewne nie bez wpływu swojej ukochanej Suraji, która już zakosztowała przyjemności życia w uporządkowanych stosunkach, **drapnął** pewnego dnia razem z całą familją **przez Indje do Europy.**

Koniec królestwa woziwody

Nadir Kan prowadził odtąd dalszą walkę z Habibulahem już na własny rachunek. Jakoż przed tygodniem **walka ta skończyła się całkowitem zwycięstwem rycerskiego i wykształconego** Nadir Kana. Zebrawszy wreszcie około 30.000 brodatych walecznych mężów, **obległ on na ich czele Kabul** i zaczął go odrazu tak energicznie przyciskać, że zagrożony Habibulah z pozostałą mu garścią najwierniejszych wyniósł się z miasta do pobliskiej cytadeli. Kiedy jednak artylerja Nadir Kana zaczęła i tę cytadelę mocno przygrzewać Habibulah uciekł ze swoim oddziałem w góry. Zwycięzcy urządzili wprawdzie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

za nim natychmiast energiczny pościg, dopędzili i **uśmiercili wielu jego towarzyszy, ale** sam Habibulah zdołał jednak uciec. Ponieważ zaś karjera z woziwody na króla nawet w Afganistanie nie udaje się byle komu, a Habibulah jest nietylko zwyczajnym woziwodą, lecz także pierwszorzędnym watażką i rozbójnikiem, przeto zapewne **nowy zwycięzca Nadir Kan będzie miał z nim jeszcze nieraz do czynienia.**

Tymczasem jednak agencja Reutera doniosła, że zebrani w Kabulu **wodzowie plemion,** stojących po stronie **Nadir Kana, zmusili go poprostu do objęcia władzy i usadowienia się na tronie, którego kruchość on sam zna chyba najlepiej.** Nadir Kan podobno **wzbraniał się przyjąć tę** władzę, ale musiał ustąpić naciskowi przyjaciół, którzy **z wielką serdecznością wywijali mu nad głową... swojemi ostremi szablami.** Nowy władca Afganistanu przyjął tytuł **padyszacha** zapewne z tego powodu, ponieważ tytuły jego poprzedników nie przyniosły im szczęścia, a **tytuł „padyszacha" jest na razie wolny od czasów ostatniego sułtana tureckiego.**

Ważna dla świata droga do Indyj.

Cała ta góralska romantyka, żywcem przechowywanego pod Hindokuszem średniowiecza mahometańskiego, nie zasługiwałaby na baczniejszą uwagę, gdyby nie jedna mała okoliczność historyczna a mianowicie ta, że z szesnastu najazdów na Indje, jakie zapisała historja, czternaście odbyło się właśnie przez Afganistan. Ponieważ zaś geografja jest stałą, przeto Afganistan jako **główna droga do Indyj z północy i zachodu,** zachowa w całej pełni swoje **światowo historyczne znaczenie,** które sprawia że dla najmożniejszych **tego świata nie może być obojętnem,** kto z kolei komu w odległym Kabulu uciął zbyt niespokojną głowę. Jest to bowiem jeden z **najbardziej wrażliwych punktów newralgicznych współczesnego świata.**

Przeciw Anglji — ale czy ze Sowietami?

Czyim wpływom będzie ulegał nowy władca Afganistanu, do tej pory niewiadomo. Wiele jednak przemawia za tem, że doszedł on do władzy **wbrew intencjom angielskiego „Service of India",** który przecie inwestował znaczne kapitały w przedsiębiorstwie woziwody **Habibulaha** nie po to, aby w ciągu kilku miesięcy przerzucić się na stronę jego antagonisty.

Czy i w jakim stopniu długa ręka bolszewicka współdziałała w tym nowym przewrocie, także oczywiście nie można ani zaprzeczyć, ani potwierdzić. To tylko jest pewnem, że upadek Habibulaha i tryumf Nadir Kana jest **zmianą dla bolszewików korzystną** z tego prostego powodu, **że jest on zmianą dla Anglji niekorzystną...**

Huśtawka azjatycka, na której od lat szeregu podnoszą się i opadają całe narody i państwa, ich wodzowie i kondotjerzy, przedewszystkiem zaś wpływy i szanse grających na cudzej skórze i o cudzą skórę cywilizowanych partnerów, jest **znowu w szczególniej silnym ruchu.** Narodziny nowej Azji trwają długo i łatwe z pewnością nie są.

Pom.

Odkurzacze
Froterki
Filtry
Electro Lux
WARSZAWA — Krakowskie Przedmieście 4.

ZWIĄZEK MŁODZIEŻY PRZEMYSŁOWEJ I RĘKODZIELNICZEJ

W KRAKOWIE, ULICA SKARBOWA L. 2.

prosi w imieniu tysięcy młodzieży o nadesłanie

1-go złotego

NA DOKOŃCZENIE BUDOWY WŁASNEGO DOMU.

Tą niewielką ofiarą spełnicie wielki, obywatelski czyn.

Tym jednym złotym dokończycie Obywatele Polski wielkiego dzieła dla dobra szerokich mas młodzieży i chwały Polski!

Wysyłkę uskutecznić można:

1. **przekazem pocztowym,**
2. **znaczkami pocztowymi.**
3. **czekiem Poczt. Kasy Oszcz. Kraków, Nr. 407987.**
4. **do rąk Prezesa ks. M. J. Kuznowicza — Skarbowa 2.**

Czekamy!!! **4724k**

KAKTUSY piękne odmiany :-: nadeszły :-:
AU PRINTEMPS, Kraków, Szewska 7
5006k

†

Z KOWALSKICH

Helena Polekowa

żona urzędnika Gazowni miejskiej

przeżywszy lat 28, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 22-go października 1929 r.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

przy zwłokach odprawione zostanie we czwartek dnia 24 b. m. o godz. 10-tej rano w kaplicy na cmentarzu rakowickim, poczem nastąpi eksportacja wprost na miejsce wiecznego spoczynku. Na te smutne obrzędy stroskany mąż, matka, siostry, brat i szwagrowie zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Koleżanki Zmarłej i Znajomych.

Zakład pogrzebowy O. Fiuta Grzegórzecka 7. 1249g

Teatr świetlny „BAGATELA" Karmelicka 4.

Dziś! najwspanialsze i najpiękniejsze arcydzieło z udziałem **Chóru Akademickiego**

KSIĄŻĘ STUDENT

(Alt Heidelberg)

Dramat erotyczny tchnący wytwornym smakiem, wyrafinowaną kulturą, przepojony romantyzmem i poezją, wywołujący miejscami rekordy śmiechu, a miejsc. rozczu a ący do łez.

W gł. rolach: Największy amant — wyśniony kochanek **RAMON NOVARRO** i czarująca wdziękiem **NORMA SHEARER.**

Reżyser ERNEST LUBICZ. — Zwiększona orkiestra. — Początek seansów o 5, 7 i 9·10.

Ze względów artystycznych obraz dla wszystkich dozwolony. 1247 g

Teatr świetlny „BAGATELA" Karmelicka 4.

Uroczyste zakończenie kursu pilotów w Warszawie.

Fot. Ag. Światowida na pł. kraj. „Alfa".

Miłą uroczystość zakończenia kursu pilotów święcił wczoraj warszawski aeroklub akademicki. Jedenastu uczniów po kilkomiesięcznej nauce otrzymało z rąk prof. *T. Pruszkowskiego* (jednego z pierwszych absolwentów szkoły) dyplomy na prawo samodzielnego kierownika samolotem. Następnie odbyła się uroczystość pasowania uczniów na pilotów. Zdjęcie nasze przedstawia moment, gdy znany malarz, prof. Pruszkowski, pasuje jednego z absolwentów na pilota.

†

Ks. KAROL NIKIEL

Dr. św. Teologji i praw, tajny Szambelan Jego Świątobliwości, Kanonik Kapituły Metropolitalnej Krakowskiej, Prezes Tow. Dobroczynności i t. d., i t. d.

opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu po ciężkiej chorobie dnia 21 października 1929 r. w 56 roku życia, a w 31 kapłaństwa.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Kanoniczej l. 7 do Bazyliki Katedralnej odbędzie się we czwartek d. 24 października o g. 8-ej rano, skąd po odprawionem

NABOŻEŃSTWIE ŻAŁOBNEM

nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz rakowicki i złożenie w grobowcu kapitulnym. Na te smutne obrzędy zaprasza uprzejmie P. T. Duchowieństwo, Przyjaciół i Znajomych Zmarłego oraz wszystkich wiernych

5017k **Kapituła Metropolitalna Krakowska.**

Trzeba raz jeszcze rozpatrzyć

sprawę polskich szkół na Kresach!

Teorja i rzeczywistość. — Wizytatorskie „ekspedycje karne". — Niewystarczające wyjaśnienie.

Lwów, w październiku.

Dyskusja w sprawie naszego szkolnictwa prywatnego mogła wydać pewne wyniki pozytywne do chwili, w której w sprawę wmieszała się **prasa narodowo-demokratyczna.** Jak to już wielokrotnie bywało, ta nieproszona interwencja przyniosła tylko szkodę. Raz — że wniosła najzupełniej **niewłaściwy moment polityczny,** a powtóre — że starym obyczajem prasy endeckiej, **nie cofała się przed fałszami i tendencyjnymi wnioskami.** To sprawę zaciemniło i wreszcie sprowadziło do tego punktu martwego, jakim jest niedawny wywiad p. min. **Czerwińskiego,** o którym już pisał „I. K. C.".

Można mieć **pełny szacunek dla teorji wychowawczej p. ministra i dla motywów,** którymi kierował się przy ostatniej, masowej „degradacji" szkół prywanych, ale **trudno zaprzeczyć kilku faktom.** Przedewszyskiem ów wywiad uderza **głównie w nieprawdziwe,** więc **słabe zarzuty prasy opozycyjnej,** a pomija chociażby te słuszne i rzeczowe, jakie podniósł **„Il. Kuryer Codz.".** To sprawę **ułatwia,** ale jej **nie załatwia.** Dalej trzeba stwierdzić, że nie każda ministerjalna teorja pokrywała się z **rzeczywistością,** tworzoną przez **Kuratorja i wszechwładnych pp. wizytatorów.**

Bo jeśli p. minister jako jeden z motywów zamykania szkół prywatnych podaje, że **„nie wszystkie szkoły są potrzebne w tych miejscowościach, w których istnieją,** to należy przypuszczać, że przed p. ministrem **zatajono** taki szczegół, jak ten, że np. w **Przemyślu zdegradowane ostatnio gimnazjum żeńskie SS. Benedyktynek było jedynem w mieście.** Podobnie we Lwowie **jedynymi prywatnymi były oba obecnie pozbawione praw zakłady męskie.** Równocześnie w zakładach **państwowych panuje takie przepełnienie,** że pewna liczba uczniów **nie mogła zostać przyjętą. I jakież wobec tego znaczenie ma przytoczona w wywiadzie cyfra owych 47 polskich szkół prywatnych** w Małopolsce Wschodniej, gdy tych szkół **niema tam,** gdzie są **rzeczywiście konieczne?**

P. minister motywuje konieczność pozbawiania praw szkół prywatnych chęcią uniknięcia **„rzezi maturalnych".** Nic szlachetniejszego, ale o **takich rzeziach słyszeliśmy głównie w zakładach państwowych.** Natomiast w jednem z dwóch gimnazjów prywatnych we Lwowie, ostatnio pozbawionych praw, w ciągu **4 lat ubiegłych na 50 zdających przed komisją państwową, nie zdało 8,** a z tego w roku ubiegłym **na 15 kandydatów nie przepuszczono jednego!** Skoro wynik matury jest miarodajny, tutaj chyba nasuwa inne wnioski, niż te, którym daje wyraz p. minister.

Od szkół prywatnych żąda się **pracy samodzielnej,** eksperymentowania. **„Kopjowanie programów rządowych"** podnosi się **jako zarzut.** Ta piękna teorja, w każdym razie do Lwowa **nie dotarła.** Tu bowiem **wrogami eksperymentowania są sami pp. wizytatorzy.** Zapewne dla własnej wygody (ocena „eksperymentu" jest bądź co bądź żmudna), **niechętnie patrząc na najmniejsze odchylenia,** tem samem **zmuszają kierowników szkół do naśladowania ogólnego szablonu.** Stosunki przedwojenne dawały szkołom prywatnym bezwzględnie **więcej swobody.** Stosunek obecny nacechowany jest **biurokratyzmem.**

I jeszcze czemś, choć zarzut ten formułujemy z przykrością. Stosunek ten **jest dziś wybitnie niechętny.** Jest tak, jakby i tu dotarł **etatyzm z całym swym balastem uprzedzeń do wysiłków inicjatywy prywatnej.**

Sam p. minister przyznaje, że szkoły państwowe i prywatne traktuje **niejednolicie.** Gdy dla pierwszych **ma wiele pobłażania („mamy pewną liczbę szkół o tak małej wartości, że tylko pobłażanie pozwala tolerować ich istnienie"), drugim wydaje bezlitosną walkę w imię tępienia „słabizny i tandety".** Gdy toleruje w imię ograniczonych zasobów państwowych **istnienie szkół państwowych w budynkach urągających hygienie,** a nawet bezpieczeństwu, gotów jest **„uśmiercić" szkołę prywatną,** której budynek jest **przy całej wadliwości jeszcze o niebo lepszy od tamtych.** A przecież p. ministrowi chyba wiadomo, że i zasoby prywatnę są dziś **bardzo ograniczone,** a nowe gmachy, z kapitałów prywatnych stawiane, są rzadkością.

W praktyce idzie się jeszcze dalej, tak daleko, że niekiedy powstawać musi dość **osobliwe podejrzenie, jakoby szkoły prywatne były dla państwa czemś niebezpiecznem** i niepożądanem, czemś, co trzeba doprowadzić do upadku, aby powstała zdrowa próżnia.

Bo przypuśćmy, że **są braki** i to **nawet poważne.** Cóż robią władze, którym zależy na utrzymaniu dobrego szkolnictwa prywatnego? **Gdzieindziej dają subwencję.** U nas mogłyby bodaj zrobić pewien krok lojalny: **wytknąć szczegółowo usterki i oznaczyć termin do ich usunięcia.** Ale tego się **nie robi.** Wizytacja jest **tajemniczem misterjum,** wprowadzającem cały zakład w **stan najwyższego zdenerwowania.** A potem nagle spada **wyrok ostateczny** i bezapelacyjny. Degraduje się szkołę o stopień, o dwa, o trzy, I tłumacząc ten wyrok ex post troską o poziom szkoły, mówi się: **„A teraz dźwigajcie się.** Gdy nastąpi poprawa, może odzyskacie przywileje". Tymczasem ta **poprawa nie może nastąpić, bo szkoła, pozbawiona praw, traci frekwencję** i resztę środków materjalnych i musi upaść.

Taki system trudno **nazwać współpracą.** Ktoś określił go trafniej, choć nieco drastycznie, **„ekspedycjami karnemi".** Gdyby jeszcze urządzano je **wyłącznie przeciw szkołom w rdzennej Polsce,** ale te krucjaty idą przeciw **prywatnej szkole polskiej na kresach,** wegetującej wśród **najcięższych warunków,** wśród zubożałego społeczeństwa, które tam walczy nie o najwyższy poziom komfortu i rozwoju, lecz o byt, o ziemię.

To też uwagi p. ministra **Czerwińskiego są** ogół — jeśli chodzi przynajmniej o szkolnictwo kresowe — mało przekonujące. I dlatego **sprawa domaga się ponownego, gruntownego rozpatrzenia całego zagadnienia** ze strony najwyższych władz szkolnych.

Grób Komeńskiego,

własnością państwa czeskiego.

Kraków, 23 października.

(*fd*) Wedle doniesienia z Pragi, rząd Holandji zawiadomił czechosłowackiego posła w Hadze, że t. zw. **kościół walloński** w miejscowości Naarden, w którego podziemiach **spoczywają zwłoki znanego pedagoga czeskiego, Jana Amosa Komeńskiego,** został obecnie **przekazany na własność narodu czeskiego.**

W ten sposób spełnia się jedno z gorących pragnień czeskich, a sposób, w jaki ta rzecz dochodzi do skutku, należy niewątpliwie **do osobliwości międzynarodowych.** Czesi stają się też pośrednio właścicielami pewnego — co prawda niewielkiego **— suwerennego obszaru holenderskiego.**

* * *

W wieku XVI i XVII stała się Holandja miejscem **przytułku wielu nowatorów,** którzy w owym czasie prześladowań religijnych i politycznych musieli z własnej ojczyzny uchodzić. Wśród nich znalazł się także „brat czeski", **Jan Amos, twórca nowoczesnej pedagogji,** który uchodząc z kraju ojczystego, najprzód szukał przytułku w Polsce w latach 1625—1631, później w Szwecji i Anglji, potem z powrotem w Polsce i na Węgrzech, w którym to czasie wypracował i drukiem ogłosił większość swych pism pedagogicznych Co prawda, **za gościnę źle się nam odpłacił,** posuwając się nawet do zdrady, wskutek czego musiał Polskę opuścić i szukać schronienia w **Holandji, gdzie też umarł w r. 1670.**

Długotrwałe poszukiwania uczonych czeskich doprowadziło wreszcie do **wykrycia miejsca jego wiecznego spoczynku,** a mianowicie do stwierdzenia, że nie został pochowany — jak długi czas twierdzono, w Amsterdamie, lecz w pobliskiem **Naarden i to w tamtejszym t. zw. Wallońskim**

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Podawane w Restauracji i Kawiarni Hotelu Europejskiego
WYBOROWE NAPOJE ALKOHOLOWE 4963k
GIN POLSKI ● ALASCH POLSKI ● MACHANDEL POLSKI
przewyższające w dobroci i czystości spirytusu wyroby zagraniczne oraz **Zubrówka z Fabryki Wódek Suchowola, Ks. Seweryna Czetwertyńskiego** są na sprzedaż w pierwszorzędnych handlach win i restauracjach.
Generalne Przedstawicielstwo powierzyliśmy firmie: **D/H SZWARC I SŁUCKI, Warszawa, Zielna 24, tel. 3-55** do których prosimy zwracać się łaskawie ze swemi zleceniami.

Kościele. Ponieważ zaś świątynia ta w ciągu wieków kilka razy była przebudowywana, a jakiś czas służyła nawet jako kasarnia, więc zachodziły wątpliwości, **który w odnalezionych w jej podziemiach grobów kryje śmiertelne szczątki wielkiego czeskiego pedagoga.** Komisyjne badania doprowadziły **podobno** do ostatecznego wyjaśnienia tej kwestji, a rząd holenderski w sposób prawdziwie przyjacielski oddał teraz Czechom pamiątkę tę na własność.

Czy jednak grób Komeńskiego **jest autentyczny,** okaże dopiero przyszłość.

Kobieta zawsze taka sama...

Boston, w październiku.

Znany **amerykański archeolog,** dr George A. Reisner po swym dwuletnim pobycie w **Egipcie z ekspedycją naukową** nad poszukiwaniami **szczątków** starej kultury egipskiej wrócił obecnie do Bostonu, gdzie w Muzeum sztuki wypowiedział kilka ciekawych wykładów o swych pracach.

Odkrycia poczynione przez dra Reisnera **są** — poza odnalezieniem grobowca Tutankhamena — **największą zdobyczą ostatnich czasów** w dziedzinie egiptologji. Dotyczą one odnalezionego **sarkofagu królowej Hetep-Heres,** matki twórcy piramidy Cheopsa i grobowca królowej **Meresankh,** następczyni **Hetep-Heres.**

Gdy po długich poszukiwaniach **dostał się** dr Reisner **do sarkofagu królowej Hetep-Heras** i otworzył go w obecności egipskich władz rządowych, **znalazł go pustym, bez mumji królowej.** Według wszelkich danych, mumja **Hetep-Heres** nigdy nie została umieszczona w tym sarkofagu, a ceremonje pogrzebowe, które z wielką pompą wyprawił król Cheops dla swej matki przed 5.000-ciu tysiącami lat, odbyła się **bez udziału jej zwłok.** Dr Reisner tłómaczy to sensacyjne odkrycie w ten sposób, że prawpodopobnie mumja królowej była do czasu ukończenia grobowca **złożona w tymczasowym grobie** i stamtąd ukradziona, ustrojona była bowiem w **najcenniejsze klejnoty.**

Wnętrze grobowca Hetep-Heres daje interesujący pogląd na ówczesną **sztukę kosmetyczną i sposoby pielęgnowania urody.** Wprawdzie za czasów królowej Hetep-Heres nie istniały jeszcze pomadki do ust i róż, ale już wtedy płeć piękna dbała o swój wygląd tak, jak to czyni dzisiaj i rozporządzała środkami, służącemi do poprawienia wszelakich niedostatków.

W grobowcu tym znaleziono kilka pięknych i dobrze zachowanych sztuk mebli, najstarszych znanych na świecie, zatem królewskie **łoże małżeńskie** z olbrzymim baldachimem i wezgłowiem ze złota i hebanu, rzeźbione hieroglifami, krzesło z poręczami, szkatuła napełniona naramiennikami, **nożykami do golenia ze złota i miedzi** i krzesiwo, które miało zastosowanie podczas specjalnych ceremonij. Pozatem wśród innych przedmiotów, znajdowała się też **szkatułka z przyborami do manicure,** przypominająca formą i doborem dzisiejsze komplety.

Wielki **puhar złoty i 8 mniejszych słoików** zawierało **kremy piękności i pachnidła.** W dużej drewnianej skrzynce stały dwa słoiki jeden z barwikiem do **przyciemniania rzęs,** a drugi z zieloną farbą, którą wówczas **malowano kąciki oczu,** celem wydłużenia oka. **Napisy** na wszystkich słoiczkach i kasety **objaśniały o sposobie użycia** danego środka. Obok leżały stosowne łyżeczki do wyjmowania kremów i maści ze słoików.

Królowa Hetep-Heres żyła w czasach około 5000 lat przed Chrystusem, a zatem wówczas, gdy na równinie w Gizeh nie wznosiła się jeszcze żadna piramida i nikogo nie niepokoił tajemniczy Sfinks. Dopiero syn jej **Cheops rozpoczął budowę piramid,** którą prowadził w dalszym ciągu wnuk królowej i dalsi jej potomkowie. Prawnuk królowej Hetep-Heres w 5 pokoleniu przez małżeństwo z **księżniczką** Newasar-Ra dał początek V dynastji, pod panowaniem której stał Egipt u szczytu swej potęgi.

DANCING-CARLTON vis a vis Wawelu **od 1 listopada** występy pierwszorzędnych **sił artystycznych** 4588k

WDOWA PO URZĘDNIKU prywatnym, zmarłym tragicznie, mająca na utrzymaniu siedmioro dzieci w wieku szkolnym, błaga P. T. Czytelników o łaskawą pomoc materjalną. Datki przyjmuje Administracja Ilustr. Kurjera Codziennego pod szyfrą „Wdowa z 7-giem dzieci".

Nowy przełożony związku teozofów.

Zmarła niedawno przywódczyni teozofów, *Katarzyna Tingley,* naznaczyła w swoim testamencie prof. *Gottfrieda de Puruckera* jako swego następcę. Prof. de Purucker został tem samem naczelnym kierownikiem światowego Związku teozofów. Ilustracja nasza przedstawia portret prof. Gottfrieda de Puruckera.

Manifestacyjny pogrzeb bohatera śląskiego śp. por. Łyska w Cieszynie.

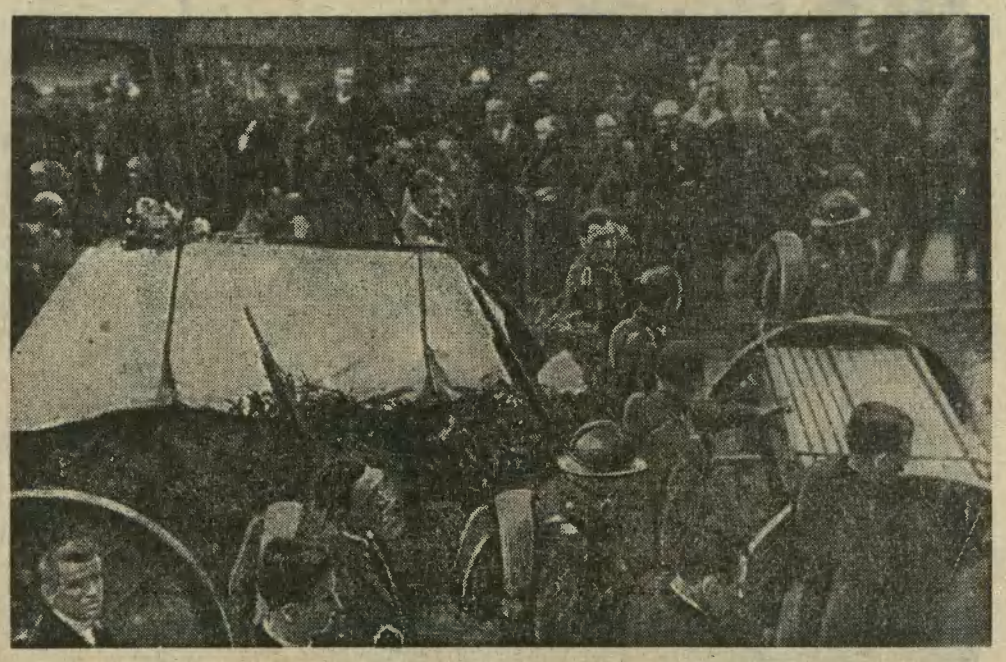

Jak już donosiliśmy, dn. 20 b. m. Ziemia Cieszyńska oddała ostatni hołd prochom ś. p. por. 8 pułku Legjonów, *Jana Łyska,* poległego pod Kostiuchnówką w listopadzie 1915 r. Na zdjęciu widzimy trumnę z prochami ś. p. por. Łyska, okrytą sztandarem, a spoczywającą na lawecie armatniej, zaprzężonej w 8 pary koni — w drodze na cmentarz ewang. w Cieszynie.

Największy dworzec świata.

Koszta wyniosły blisko 2 miljardy złotych.

Cleveland, w październiku.

W dniu 1 stycznia 1930 zostanie otwartym w Cleveland (Stany Zjedn.) **największy dworzec świata.** Będzie on bezwątpienia najnowocześniejszą i najciekawszą budowlą w dziedzinie budowli dworcowych, a równocześnie jest największą konstrukcją, nad którą się obecnie pracuje.

Powstanie tego dworca zawdzięcza Ameryka dwom ludziom, **braciom Van Sweringen.** Karjera tych braci jest doprawdy zdumiewająca, a budowa olbrzymiego dworca w Cleveland jest ziszczeniem ich największego marzenia.

Bracia Sweringen rozpoczęli swoją karjerę w Cleveland jako **roznosiciele gazet.** Po rozmaitych przygodach zabrali się do **spekulacji gruntowej,** a stamtąd był już tylko jeden krok do **dziedziny kolei żelaznych.** Odważnie i na kredyt zakupili przed 20 laty wzgórze, przytykające do Cleveland i postanowili, że będzie tam **dzielnica will,** która też rzeczywiście obecnie już istnieje. Pozatem postanowili, że musi być kolej łącząca tę dzielnicę z środowiskiem handlowem miasta i że ta kolej musi mieć **piękny dworzec,** stojący **w samym środku miasta.**

Wille, kolej i dworzec, wszystko to zostało urzeczywistnione, ale dworzec nie jest małym dworcem kolejki podmiejskiej, tylko stał się największym dworcem świata.

Dworzec ten wznosi się **na Public Square,** naprzeciwko kamienicy, mającej **52 piętr,** która jednak mimo to zupełnie go nie przygniata. Ale najważniejsza część dworca znajduje się **pod ziemią,** prawdziwy **labirynt pełen ulic, sklepów, banków, teatrów, tramwajów i hoteli.** Sześć wielkich linij kolejowych przebiega przez podziemny dworzec, który jest większy nawet od **Centralnego dworca w Nowym Jorku,** uważanego dotychczas za ostatni wyraz nowoczesności.

Równolegle z szynami sześciu wielkich linij kolejowych, zbiegających się na dworcu, założono **system przyspieszonej kolejki podziemnej,** która każdego podróżującego przywiezie w przeciągu 10 minut z każdego punktu miasta Cleveland na dworzec, **z szybkością 110 km. na godzinę.**

Najniższą część podziemi dworcowych zabierają szyny i perony. Na I. piętrze są liczne sklepy, teatry, restauracje, kawiarnie, kluby i t. d. Na III. piętrze, które zaczyna się właśnie **na poziomie ulicy Public Square,** jest połączenie z komunikacją uliczną zapomocą skomplikowanego systemu mostów i chodników.

Nad tym poziomem jest jeszcze cały **labirynt mostów dla pieszych i ramp,** które łączą poszczególne zabudowania dworca, mające po 14 i 16 pięter wysokości z budynkiem centralnym. Do tego wszystkiego dochodzi jeszcze mnóstwo **wyciągów osobowych i towarowych, schodów ruchomych** i t. d.

W budynkach otaczających dworzec znajduje się **największy dom towarowy** Clevelandu, pozatem drapacze chmur, zawierające biura, dalej specjalny **dworzec dla środków żywności** i t. p.

Najlepsze pojęcie o rozległości tego przedsiębiorstwa daje oczywiście kosztorys.

Budowa olbrzymiego dworca kosztowała **około 2 miljardy złotych,** którą to sumę dostarczyli nietylko dwaj bracia Sweringen, ale również cały szereg kupców i przedsiębiorców, których sklepy i magazyny znajdują się w obrębie dworca.

W fantastycznej siedzibie włoskiego „księcia poetów".

Jak żyje D'Annunzio?

Riva nad jeziorem Garda.

Jeden z dziennikarzy francuskich odwiedził niedawno **samotną siedzibę Gabryela D'Annunzio** i takie podaje ze swej wizyty interesujące impresje:

Nad brzegiem jeziora Garda żyje „książę poetów" włoskich w samotności i ciszy wśród drzew oliwnych i południowego kwiecia. Siedziby D'Annunzia strzeże gruby mur z błękitnego i różowego granitu, przypominający jakby wał forteczny. Kilka w ogrodzie przed domem zebranych „trofeów" przypomina wojenne czyny dyktatora z Fiume. Oto np. pomiędzy krzewami dwu cyprysów wojenna armatka rozdziawia swoją czarną paszczę...

W tem to malowniczem pustkowiu pędzi włoski poeta **życie samotne i osobliwe.** Niejednokrotnie **sypia on przez cały boży dzień,** poczem **wstaje o północy** i pracuje **aż do następnego ranka.** Kiedyindziej znów D'Annunzio zrywa się **w nocy,** wsiada do swej dużej łodzi motorowej, tej samej, z której atakował swojego czasu austrjackie łodzie pancerne w zatoce Cattaro i przy blasku księżyca odbywa kilkogodzinną przejażdżkę po rozsrebrzonej, cichej tafli jeziora.

Przy wejściu do siedziby D'Annunzia **uderza na** pierwszy **rzut oka dziwne żółte światło, spływające z szafranowo-żółtych** kościelnych okien starego **prezbiterjum,** w którem mieści się siedziba poety. Panuje tu klasztorna, niczem niezamącona cisza. Od czasu do czasu **służebna w filcowych cichostępach przesuwa się tajemniczo** przez pokoje i równie tajemniczo znika. Służący D'Annunzia, który ma poetyczne imię: **Dante** i jego ogrodnik, imieniem **Wirgiliusz,** rzadko tylko kiedy zbliżają się do poety. Codzienną posługę przy samotniku pełni tylko **służba żeńska.**

Sala jadalna, właściwie refektarz, wytapetowana jest cała **czerwonym jedwabiem.** Wielki stół w pośrodku sali zasiany jest **figurynkami,** przedstawiającemi rozmaite bóstwa chińskie, japońskie, indyjskie, wszelakich kształtów i rozmiarów. W pośród tych licznych figurek widnieje tu i ówdzie średniowieczny posążek Chrystusa. Cały stół jest tak gęsto zasiany tymi posążkami, iż **pozostaje zaledwie odrobina miejsca na dwa nakrycia.** Gdy zresztą D'Annunzio gości kogoś u siebie, kolacja odbywa się **przeważnie na wspaniałym tarasie,** z którego rozlega się przepiękny widok na jezioro Garda, lub też w jakiejś innej części domu, za każdym **razem z inną zastawą, z innem szkłem,** za leżnie od osoby, na cześć której przyjęcie się odbywa. A menu? Jest zadziwiająco rozmaite: sałaty jakichś najróżnorodniejszych nieznanych traw i ziół, a dalej rozmaite potrawy, które jako **„dary miłości"** przybywają do pustelni poety ze wszystkich miast włoskich. A więc ryby z Neapolu, owoce z Sycylji, i t. p. Gość, podejmowany przez D'Annunzia, ma czasami wrażenie, iż znajduje się w jakiejś **świątyni, do której napływają ofiary całego wierzącego ludu.** Gdy przyjęcie odbywa się na cześć większej ilości osób, sam D'Annunzio **nie bierze w nim przeważnie udziału.** Przebywa wówczas na górnem piętrze domu, tajemniczy, niewidzialny, nieraz **poszczący przez długie godziny,** lub też żywiący się jajami i kawiorem.

W fantastycznej swej siedzibie żyje poeta w fantastyczny sposób, wydając od czasu do czasu **zawrotne sumy na różne swoje zachcianki,** nie zdając ze swych wydatków nikomu rachunku. Rząd włoski w uznaniu poetyckich zasług D'Annunzia **otwiera mu nieograniczone konto w bankach.** Czasami jednak zdarza się, iż nawet szczodre sfery rządowe wahają się z urzeczywistnianiem rozmaitych fantastycznych pomysłów i zachcianek poety. I tak np **chciał raz D'Annunzio połączyć dwa szczyty górskie mostem,** którego, rzecz prosta, niktby nigdy nie używał. Odpowiedziano mu wówczas, **iż projekt jego będzie zbadany i** przedyskutowany. Naturalnie „badanie" tego osobliwego projektu trwa do tej pory....

Wkoło samotnej siedziby D'Annunzia rozpościerają się rozmaite budynki, w których **poeta osiedlił najrozmaitszych rzemieślników:** tkaczy, garncarzy, rytowników, jubilerów i t. d. Wykonywują oni różnie **roboty, wedle rysunków D'Annunzia.**

Pracownia samego poety w przeciwieństwie do całego domu, otulonego w żółty półcień **pełna jest jasnego światła.** Przez jasno pomalowane okna, wpływające swobodnie słońce zalewa swą powodzią cały pokój, który nocną porą jest jasno oświetlony lampami, dającemi światło dzienne.

D'Annunzio przyjmując od czasu do czasu odwiedzających go gości, występuje zawsze w **osobliwym uniformie,** mającym w sobie coś **ze stroju średniowiecznego rycerza i współczesnego pilota.** Poeta pełen zawsze ruchliwości i gestów młodzieńczych, nie siada nigdy na krześle, lecz po **turecku na dywanach i poduszkach,** rozesłanych na ziemi. Często rozmawiając z kimś **przerywa nagle rozmowę, aby napisać list.** We wszystkich pokojach fantastycznej siedziby D'Annunzia leżą przygotowane wszystkie przybory do pisania, liczne arkusze papieru listowego, które D'Annunzio zapełnia swem szybkiem spiczastem pismem.

Jeszcze jedną osobliwość kryje w sobie siedziba „księcia-poety". Jest to t. zw. **„pokój śmierci".** Nie ma on w sobie nic ponurego. Ściany wybite są **skórą daniela,** a cztery rogi pokoju połączone ze sobą złotymi sznurami. W jednym rogu, na wzniesieniu stoi **łóżko, które ma być „łożem śmierci" poety.** Na poduszce leży **złota maska, obok niej dwa sztylety.** Przeciwległy róg pokoju wypełnia **olbrzymich rozmiarów szafa.** Gdy D'Annunzio chce któremu ze swych gości okazać swą specjalną sympatję, otwiera ową tajemniczą szafę i wyciąga z niej pele-mele, pomieszane rozmaite **szale, koronki, bieliznę kobiecą, toalety wieczorowe, futra,** wytworne haftowane **negliże,** wszystko przepojone odurzającą wonią perfum. Co symbolizuje ta szafa?.... Czy D'Annunzio chce, aby w chwili zapadnięcia w ostatni sen towarzyszyły mu wszystkie te wytworne, luksusowe drobiazgi, którym zawdzięczał może chwile niezapomnianych przeżyć i emocyj? Gdyby ktoś zapytał poetę o wyjaśnienie znaczenia i celu tej szafy, odpowiedziałby napewne jakąś tajemniczą frazą, w czem zawsze celuje, lub też zagadkowym uśmiechem...

Czy zresztą D'Annunzio, którego całe życie było w swej fantastyczności niepodobne do egzystencji wszystkich innych śmiertelników, umrze kiedyś śmiercią zwykłego człowieka? Czy nie jest prawdopodobnem, że gdy zbliży się jego ostatnia godzina, poeta-fantasta **zabłąka się gdzieś w górach,** aby wydać ostatnie tchnienie wśród aromatycznych krzewów i traw swej ojczystej ziemi?... A może wzbije się na samolocie hen w górę i tam w przestworzach powietrznych rozstanie się z tem życiem, które było dlań jednem pasmem poetyckich fantazji?...

✝

Za spokój duszy ś. p.
Janiny Władysławy Jędruskiej
nauczycielki w Kopyczyńcach
jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci odbędzie się
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
w dniu 23. X. 1929 o godz. 9 w Białobóżnicy, o czem zawiadamiają
5003k Rodzice i rodzeństwo.

BARDZO BIEDNY UCZEŃ, z powodu choroby rodziców znajduje się w ciężkich warunkach materjalnych, nie mając z czego pokryć najniezbędniejszych kosztów, związanych z jego kształceniem się. Zwraca się za naszem pośrednictwem do P. T. Czytelników o łaskawą pomoc materjalną. — Datki przyjmuje Administracja Ilustr. Kurjera Codziennego pod szyfrą „Biedny uczeń". 5002k

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Co dzień niesie?

23 Październik

Środa

Ignacego, Seweryna b.
Słowiański: Włastymir
Ewangelicki: Seweryna
Grecko-kat: 10 Jewłapja

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Ubyło dnia	Wschód księżyca	Zachód księżyca	Faza księżyca
6·14	16·26	10·12	4m	19·22	12·40	

Obywatelstwo honorowe dla Marsz. Piłsudskiego.

(D) Rada miejska w Przemyślu uchwaliła w sierpniu br. zamianować Marszałka Piłsudskiego obywatelem honorowym miasta.

W sobotę 19 bm. bawiła w Warszawie delegacja w osobie pp. burmistrza Krogulec kiego i wiceburmistrza dr. Reichmana, która wręczyła Marszałkowi Piłsudskiemu dyplom, podpisany przez wszystkich członków przemyskiej Rady miejskiej.

70-lecie prof. Tadeusza Zielińskiego.

W tych dniach skończył 70-ty rok życia, najznakomitszy bezsprzecznie humanista polski, badacz kultur klasycznych, prof. uniwersytetu warszawskiego Tadeusz Zieliński. Nazwisko to dzięki ogromowi jego zainteresowań, dzięki fascynującemu sposobowi przedstawiania wyniku badań przeniknęło daleko poza sale wykładowe i fachowe seminarja. Można rzec, iż prof. Zielińskiemu głównie zawdzięczać należy, iż dzisiejsza generacja interesuje się rzymsko-grecką kulturą. Prof. Zieliński nie należy do rzędu tych filologów o pokroju niemieckim, bezdusznych, choć głębokich erudytów, którzy swoimi „przyczynkami" i rozprawkami zapełniają szpalty bibljografij. U Zielińskiego olbrzymia wiedza łączy się z intuicją, znajomość świata antycznego z umiłowaniem współczesnego życia.

Bo doprawdy mało kto potrafiłby dokazać tej sztuki, co Zieliński przed paru laty. Imię jego brzmiało całemi miesiącami ze szpalt dzienników a dyssertacje na tematy religijne stały się zagadnieniami chwili. Te namiętne spory, które z obozu wtajemniczonych przeniosły się do szerokich kół wykształconych czyż nie przypominały najlepszych czasów humanizmu? Zieliński kazał ludziom zapomnieć na chwilę o meczach i debatach komisji budżetowej, o wskaźniku drożyźnianym i grożących strajkach a zainteresować się misterjami eleuseńskiemi i zapalić się do postaci Apollonjusa z Tiany...

Prof. Zieliński urodził się 14 października 1859 w Petersburgu. Przez ojca inżyniera przeznaczony również do zawodu realnego, pożegnał się ze swoją ulubioną matematyką i uległ w zupełności słodkim namowom Klio. — Pierwszą pracą, która zyskała mu sławę wszechświatową, była rozprawa w języku niemieckim p. t. „Cicero poprzez stulecia". Dalsze jego dzieła: „Religja starożytnej Hellady", „Religja Helenizmu", „Helenizm i Judaizm", Rzym i jego religja", zawierające nowe ujęcie znanych już zagadnień, podające rewelacyjne nieraz wyniki badań językiem pięknym, wprost poetycznym, otworzyły mu serca szerokich kół czytelników, a jego samego pasowały na pierwszorzędnego religjoznawcę. Znaczna ilość tych rozpraw była wydana po rosyjsku, gdyż prof. Zieliński przed wojną piastował katedrę filologji klasycznej w Petersburgu.

Przedmiotem namiętnych sposów i nawet publicznych dyskusyj (jedna z nich odbyła się też w auli uniwersytetu i dała poznać Zielińskiego jako świetnego oratora, była ta właśnie dwu-tomowa publikacja i heleniźmie i judaiźmie, w której uczony z werwą nieporównaną i talentem przekonywującym udowadniał, iż wszystko co najpiękniejsze i najcenniejsze w chrześcijaniźmie jest odziedziczone po heleniźmie.

Mimo sędziwego wieku, prof. Zieliński jest stale czynny i niema roku, żeby nie wypuścił w świat rozprawy, poruszającej w sposób sugestywny i głęboki te lub owe ideje, łączące się ze światem antycznym. Genjalnemu uczonemu życzymy z całego serca: Ad multos annos!

Ukraińcy profanują nawet groby polskich bohaterów.

W nocy z dnia 17 na 18 b. m. cmentarz w Przemyślanach stał się widownią ohydnego czynu. Zorganizowana banda hajdamaków, pozostająca na żołdzie tajnej organizacji terorystycznej, która ma niestety też wpływy wśród młodzieży szkolnej, wtargnęła na miejscowy cmentarz i zrujnowała grobowiec ś. p. podchorążego Michaliszyna, który w 1918 r. poległ śmiercią bohaterską od kul ukraińskich na ulicach Lwowa.

Na wiadomość o zbeszczeszczeniu mogiły bohatera ludność Przemyślan udała się gremjalnie na cmentarz by obejrzeć miejsce ohydnej zbrodni.

Dzięki energicznemu śledztwu policji sprawców aresztowano po upływie paru godzin. Bliższe szczegóły śledztwa są trzymane na razie w tajemnicy.

„Reichsdankhaus" w Pile.

W małem miasteczku Pile, mieście rodzinnem Stan. Staszica (zwanem przez Niemców Schneidemuehl) w Prusach Zachodnich, odbyła się tymi dniami nielada uroczystość.

Oto poświęcono i otwarto niemiecki „Reichsdankhaus" w dziesięciolecie powstanie polskiego.

Ten „dom dziękczynny Rzeszy niemieckiej", bo jakże inaczej przetłómaczyć tę skomplikowaną i teatralną nazwę, ma być wyrazem wdzięczności Rzeszy dla ludności niemieckiej za jej „lojalną i bohaterską postawę" w czasie powstania polskiego w r. 1919 w Poznańskiem i Prusach Zachodnich.

„Reichsdankhaus" stanie się jednak równocześnie i mimowoli pomnikiem niepodległości polskiej, o czem Rzesza niemiecka zapewne nie pomyślała!

Bunt w więzieniu państwowem w Colorado.

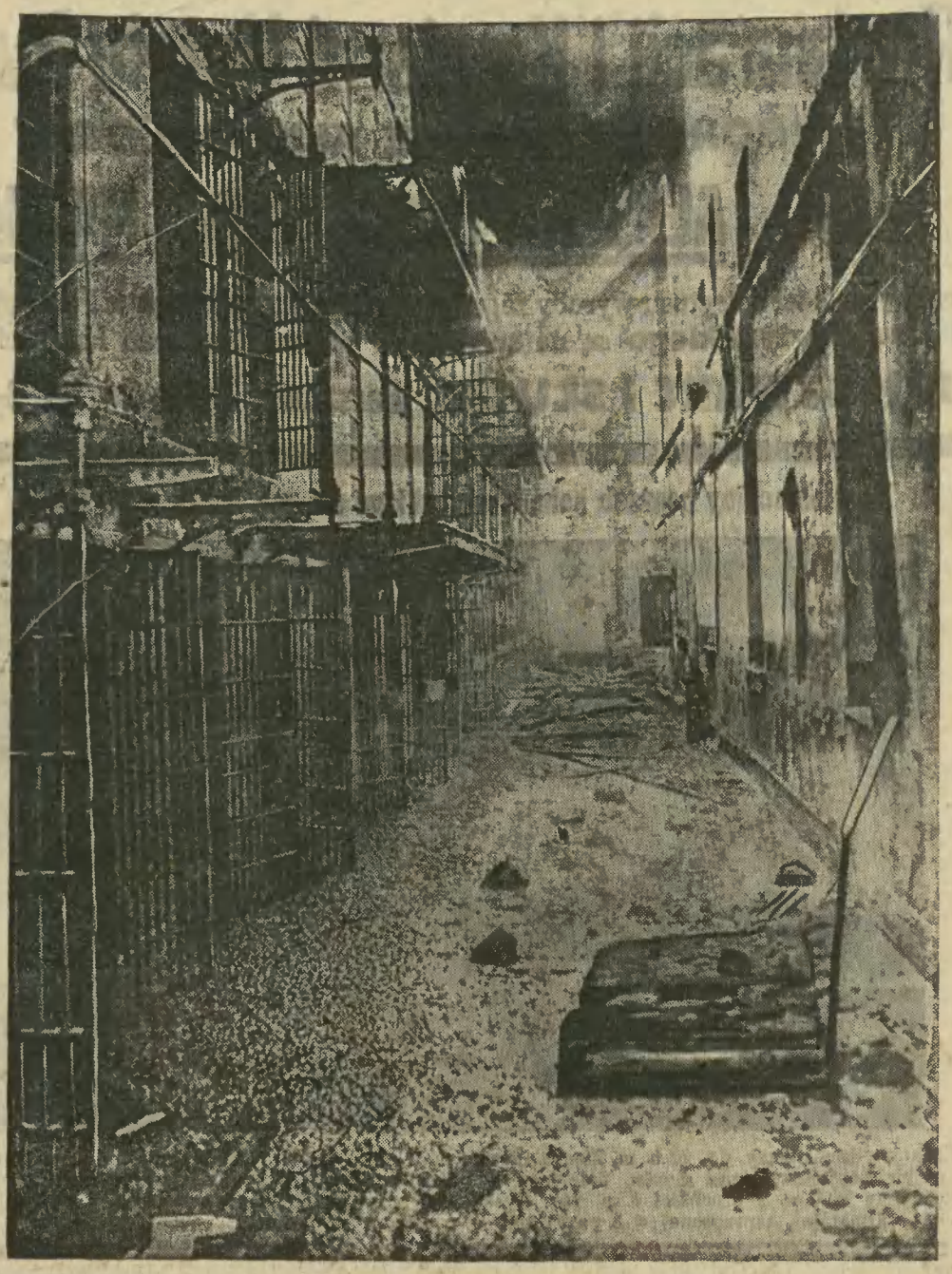

Jak już donosiliśmy, podczas rewolty więźniów w państwowem więzieniu w Colorado (St. Zjednoczone), padło w regularnej bitwie pięciu więźniów i siedmiu wartowników. Ponieważ zrewoltowani więźniowie nie chcieli się poddać, przeto oddziały saperów częściowo wysadziły gmach więzienia w powietrze. Spustoszenia, dokonane wybuchem, widzimy na naszej rycinie.

Dziś i codziennie w dalszym ciągu
Tylko w Kino „NOWOŚCI" Grzechy Ojców
1250g Starowiślna 21 z Emilem Janningsem

Przed wyborami na czeskim Śląsku.

Jak będą głosować Ślązakowcy?

(ki) Jak już donieśliśmy telefonicznie, nie uchwalił ostatni zjazd stronnictwa t. zw. Ślązakowców (Kożdoniowcy) żadnej wyraźnej dyrektywy wyborczej dla swych członków. Obecnie organ stronnictwa „Nasz Lud" donosi, że w łonie stronnictwa panują takie tendencje, aby Ślązacy o przekonaniach polskich głosowali na polską listę Nr. 5, zaś Ślązacy o przekonaniach niemieckich na listę niemieckiej partji postępowej Nr. 3. O Ślązakowcach „czeskich" „Nasz Lud" nic nie mówi. Widocznie takich niema...

Nieprzyzwoita walka.

W akcji wyborczej odezwali się również „moraliści" polakożerczy z „Obrany Slezska" i renegackiego „Naszego Ślązaka". Oba te „moralne" organy zarzucają Polakom śląskim rzekomy brak uczuć słowiańskich dlatego, że lista polska połączyła się z listą mniejszości żydowskiej. Jeśli jednak Czesi w Jabłonkowie, Trzyńcu, Karwinie itp. łączą się z Niemcami, to jest to w porządku. Tak, tak, jeśli dwaj tosamo czynią, to nie jest to tosamo...

Pałkarskie metody wyborcze.

Podczas toczącej się obecnie kampanji wyborczej na czeskim Śląsku, dochodzi obecnie do zjawisk, które najlepiej charakteryzują stosunki tutejsze. W Karwinie, mieście zagłębiowskiem o większości polskiej siedział w tych dniach jeden z dziennikarzy polskich p. Wańke, którego pałkarze czescy, podjudzeni przez komunistów, napadli i zbili do krwi. Brutale czescy przytem ordynarnie wykrzykiwali przeciwko Polakom i Polsce. Takie to jest w praktyce „braterstwo" czesko-polskie....

Jak Edison obchodził uroczystość

50-lecia swej żarówki.

Z Nowego Jorku donosi (*Lk*): 50-ta rocznica wynalezienia żarówki przez genjalnego wynalazcę Edisona w całych Stanach Zjednoczonych obchodzona była bardzo uroczyście.

Główna uroczystość odbyła się w Dierdorn, dokąd wynalazca w towarzystwie Forda, Oven Younga, Rockefellera młodszego i wielu innych wybitnych osobistości udał się pociągiem złożonym z lokomotywy i wagonów z przed 50 lat.

Edison osobiście brał żywy udział we wszystkich imprezach. M. in. rozdawał on wraz z młodzieżą owoce, orzechy i gazety gościom. Cały dochód przeznaczony został na cele dobroczynne.

Późnym wieczorem Edison wraz ze swoimi starymi współpracownikami ponowił swój pierwszy eksperyment z żarówką. Wszystkie światła zostały zgaszone, a po chwili stary, pierwotny model żarówki rzucił jasny blask na wszystkich zgromadzonych. Chwila ta powitana została radosnymi okrzykami i ogólnym zachwytem.

Prezydent Hoover wygłosił mowę, wspominając o czasach lampy naftowej, zaś Oven Young odczytał nadesłane z różnych części świata depesze gratulacyjne. Następnie orkiestrą odegrała ulubioną pieśń Edisona: „O Zuzanna".

Wszystkie mowy, jakoteż cały przebieg uroczystości, był transmitowany przez radjo na całe Stany Zjednoczone.

Samolot z 169 pasażerami uniósł się w powietrze

Z Berlina donosi (*hk*): W poniedziałek przed południem olbrzymi samolot „Do X", zbudowany w zakładach Dorniera w Altenrhein nad jeziorem Bodeńskiem, wystartował do pierwszego lotu próbnego.

Oprócz 30 dziennikarzy i operatorów filmowych, na pokładzie samolotu znajdowało się 120 pasażerów i 19 osób załogi, czyli ogółem 169 osób.

Obciążenie samolotu nie zostało jeszcze ustalone, jednak materjałów pędnych zabrano ze sobą na pokonanie przestrzeni okrągło 1.500 klm.

Po godz. 11-tej zawarczało 12 motorów, a w kwadrans później rozpoczął się start. Mimo tak kolosalnego obciążenia, samolot odbił się od powierzchni wody już w przeciągu 72 sekund. Lot odbywał się na wysokości 350 metrów i trwał 40 minut, poczem samolot wylądował gładko w pobliżu zakładów Dorniera.

Przyszłość w awjatyce bezwątpienia należeć będzie do samolotów cięższych od powietrza,

a nie do sterowców, napełnianych gazem.

Wrażenie zagranicą.

Z Paryża donosi (Lk): O locie samolotu-olbrzyma „Do X" cała prasa francuska wyraża się bardzo pochlebnie. „Echo de Paris" pisze: Lot ten jest podziwu godnem wydarzeniem w historji aeronautyki.

Również prasa angielska wyraża swój podziw dla tego nowego wyczynu w historji lotnictwa i przyznaje mu wielkie znaczenie dla rozwoju komunikacji powietrznej.

Pierwszy zjazd niepodległościowy w Stryju.

W dniach 19 i 20 b. m. odbył się w Stryju imponujący pierwszy Zjazd b. członków tajnych organizacyj niepodległościowych gimnazjów stryjskich z lat 1894 do 1914.

Na zjazd ten zjechało się bardzo wielu b. uczniów gimnazjów stryjskich, niegdyś młodzieńców, pełnych zapału i wiary, których skupiała w tajne związki organizacyjne miłość ojczyzny i gorące pragnienie wyrwania jej z pęt niewoli, dzisiaj ludzi poważnych, zajmujących odpowiedzialne stanowiska w wojnej ojczyźnie, w dalszym ciągu przejętych szczytnym duchem pracy społecznej, a pragnących swemi piersiami postawić na kresach Rzeczypospolitej mur ochronny przeciw wrogim żywiołom. Trudno wymienić wszystkich przybyłych na zjazd koleżeński. Wśród starszych członków zjazdu zasiadał ks prałat Cisło, starosta Pajączkowski, płk. Dąbrowa-Dienstl, poseł dr. Stroński, mjr. dr. Lasota, sędzia Tchórznicki, prof. dr. adw. Muszyński, profesorowie: dr Ćwikliński, Wilk, Pawlik i Grazela. Na czoło młodszych wychowanków gimnazjum stryjskiego wysunął się poeta, laureat Kazimierz Wierzyński.

Zjazd niepodległościowy w Stryju jest pierwszym tego rodzaju w Polsce. Uchwalono, że będzie się odbywał co 3 lata. Spodziewać się należy, że i inne miasta b. zaboru austrjackiego, w których pracowały tajne organizacje młodzieży szkolnej, pójdą za przykładem tej kresowej placówki polskości.

Zdefraudowane pieniądze wróciły do skarbu państwa.

Z Grodna donosi nam (So): Sprawa pieniędzy zdefraudowanych z kasy skarbowej w Grodnie — o czem donieśliśmy — przyjęła nieoczekiwanie sensacyjny obrót.

W dniu 15 bm. popoł. zbiegł kasjer kasy skarbowej Jan Głębocki, zam. przy ul. Ślepej 5. Po jego ucieczce ustalono w kasie brak 18.000 zł. Za zbiegłym defraudantem rozesłano niezwłocznie listy gończe, dotychczas jednak nie zdołano go ująć. Jest to blondyn wzrostu średniego o wystających policzkach ze śladami przebytej ospy.

Dochodzenie ustaliło obecnie, że Głębocki, który obarczony jest liczną rodziną, zostawił przed ucieczką żonie całą zdefraudowaną sumę 18.000 zł. Głębocka zatrzymała sobie tylko 500 zł., resztę zaś 17.500 zł. oddała na przechowanie swej znajomej, nie mówiąc jej o pochodzeniu tych pieniędzy.

Kiedy sprawa defraudacji Głębockiego stała się głośną, znajoma ta zrozumiała, że jest w posiadaniu zdefraudowanych pieniędzy skarbowych i niezwłocznie zwróciła kasie skarbowej w Grodnie zdeponowane u niej przez Głębocką pieniądze. W ten sposób skarb państwa poniesie stratę tylko w wysokości 500 zł.

Zbiegłego defraudanta nadal poszukuje policja w całem państwie.

Pasażer taksówki spowodował katastrofę automobilową.

Z Warszawy donosi (*Mt*): Wczoraj o godz. 9 rano na szosie pod Warszawą w pobliżu fortu Legjonów zdarzyła się katastrofa samochodowa, w której 4 osoby zostały ciężko ranne, zaś dorożka samochodowa i furmanka konna zostały rozbite.

Przebieg wypadku był następujący: Około godz. 4 nad ranem w nocnej restauracji „Nitouche" przy ul. Jasnej wyszło dwoje młodych ludzi, którzy wsiadłszy do dorożki samochodowej, kazali wieść się za miasto. W drodze powrotnej w pobliżu fortu Legjonów ukazał się na szosie wóz z warzywami, jadący do Warszawy. Kierowca chciał wóz wyminąć, zaś siedzący obok niego pasażer, który przypuszczał, że kierowca nie zdoła wyminąć przeszkody, chciał mu pomóc i chwycił za kierownicę, co spowodowało, że wóz raptownie skręcił w bok i samochód wpadł z całą siłą na furmankę, rozbijając ją doszczętnie.

W następnej chwili dorożka samochodowa wpadła na dwa przydrożne drzewa, łamiąc je i wywróciła się do góry kołami. Ciężkie obrażenia odniosła węgierska para tancerzy z restauracji „Nitouche" Ica Hołowacs i Eugenjusz Franke, zaś poraniony odłamkami szkła został szofer Tadeusz Skóra, najdotkliwsze jednak obrażenia odniósł woźnica Słupski.

Co z takiej młodzieży wyrośnie?

(*Lk*). Jak donoszą z Kōge (w Danji), tamtejszej policji po długich i mozolnych dochodzeniach udało się unieszkodliwić szajkę młodocianych bandytów, składającą się z 6 chłopców w wieku 6 do 14 lat, którzy przez cały rok popełnili szereg rozmaitych zbrodni. Przywódcą bandy jest 10-letni chłopak.

Szajka była znakomicie zorganizowana, wobec czego wytropienie młodocianych przestępców sprawiło policji ogromne trudności. Specjalnością szajki były na wielką skalę i z niezwykłą zuchwałością wykonywane kradzieże w sklepach miejskich, magazynach towarowych i domach prywatnych. Pozatem słynęli oni z tego, iż na każdem miejscu swej „działalności" pozostawiali ślady zniszczenia, jak potłuczone szyby, porozbijane meble itd.

Kryjówką szajki była jama podziemna w pobliskim lesie, urządzona całkowicie na wzór romantycznych opisów schronisk wielkich rozbójników.

Kto będzie królową piękności świata w roku 1930?

Z Paryża donoszą: Międzynarodowe biuro konkursowe piękności kobiecej wypracowało już dokładny plan konkursów piękności na rok 1930.

Okazało się według dotychczasowych doświadczeń, że na wybór europejskiej królowej piękności najstosowniejszem miejscem jest Paryż i tam też odbędą się w lutym wybory „Miss Europy".

Walka zaś o tytuł „Miss Universe" odbędzie się późną wiosną w Rio de Janeiro.

Ustanowionych jest wiele nagród w łącznej sumie 20.000 dolarów.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Manifestacyjny pogrzeb
zamordowanego przez bandytów posterunkowego śp. Czopka.

(s). Mimo ulewnego deszczu **tysięczne rzesze Krakowian** odprowadziły wczoraj na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz rakowickim **zwłoki śp. Józefa Czopka posterunkowego P. P.,** który padł **od skrytobójczej kuli** niewyśledzonego bandyty na gościńcu kobierzyńskim.

Pogrzeb który przemienił się **w potężną manifestację** ruszył o godz. 3-ej popołudniu z Collegium Medicum. Orszak żałobny otwierała orkiestra 20 p. p., za nią postępowali legjoniści ze sztandarem, za legjonistami zaś posuwał się korowód wieńców od Komendy wojewódzkiej PP., Komendy powiatowej PP., posterunków PP. w Kobierzynie itd. Przed prowadzącym kondukt żałobny ks. Tomerą maszerowały dwa oddziały policjantów z karabinami. Za karawanem, za rodziną i znajomymi kmarłego kroczył wicewojewoda **Mikosz,** za nim poszli: szef bezpieczeństwa dr **Walicki,** starosta miejski dr. **Styczeń,** prokurator **Kalczyński,** prezes sądu okręg. **Schwarzenberg-Czerny** z wiceprezesem drem **Brzostyńskim,** reprezentant D. O. K. na Śląsku komendant wojewódzkiej PP **Pilch** z zastępcą podpułkownikiem **Komasińskim,** komendant Powiatowej Komendy PP. **Sewiński,** naczelnik urzędu śledczego inspektor nadkom. **Polak** wszyscy oficerowie policyjni, delegaci zastawiciele dywizjonów żandarmerji wreszcie olbrzymi zastęp funkcjonarjuszy policji państwowej. Kondukt przy dźwiękach żałobnych marszów przeciągnął ulicami: Grzegórzecką, Wielopolem, Andrzeja Potockiego, Lubicz w kierunku cmentarza rakowickiego, gdzie nad otwartą mogiłą wygłosili serdeczne przemówienia: ks. Tomera, kom. Sewiński i mec. dr. Klimecki. W chwili spuszczania trumny do grobu, towarzysze broni Legjoniści odśpiewali: „Śpij kolego w ciemnym grobie".

Zagadkowa śmierć redaktorów gazety okupacyjnej.

Z Wiesbadenu donoszą: Niemieckie i angielskie władze policyjne zajęte są wyświetlaniem tajemniczej śmierci **4-ch członków redakcji angielskiej okupacyjnej gazety w Nadrenji „Post".**

Kierownictwo dziennika spoczywało w rękach kpt. **Rolstona** i poruczników **Bakera i Nevila. — Wszyscy trzej zmarli nagle** wśród tajemniczych okoliczności.

Następcą naczelnego redaktora został kpt. Roland **Levis,** który od roku 1921, prowadził administrację dziennika. Po opróżnieniu Kolonji przez wojska okupacyjne przeniósł się sztab redakcyjny do Wiesbadenu. Wieczorem w **przeddzień wyjazdu do Anglji zmarł nagle Levis** wśród tajemniczych okoliczności.

Wobec tego władze zarządziły **ekshumację wszystkich 4-ch zwłok.**

Na temat tych 4-ch wypadków tajemniczej śmierci angielskich dziennikarzy krążą **najrozmaitsze wersje,** a policja zasypywana jest anonimowymi listami i doniesieniami osób prywatnych, które jednakże ze względu na śledztwo trzymane są w tajemnicy.

Tajemniczy morderca buchaltera Rigaudin został wykryty.

Z Paryża donoszą: W sprawie tajemniczego morderstwa buchaltera Rigaudin, którego zwłoki znaleziono 13 września w magazynie kolejowym w Lille, ukryte w kufrze **zaszedł sensacyjny zwrot.**

Policja już kilkakrotnie **aresztowała różne osoby,** podejrzane o udział w morderstwie, wszystkie jednakże wykazały swoje **alibi.**

Dopiero przed dwoma dniami, jak się zdaje, **ujęto właściwego sprawcę** w osobie 45-letniego krawca Michała Atmazowa, Bułgara, mającego poddaństwo francuskie, któremu dowiedziono, że był razem ze swoją żoną w dniu morderstwa w towarzystwie Rigaudina.

Na ubraniu Almazowa i w jego pracowni odkryto **liczne ślady krwi,** które według orzeczenia znawców sądowych są śladami krwi ludzkiej. Śledztwo dowiedzie, czy Almazow jest również **sprawcą morderstwa,** dokonanego przed pół rokiem **na matce Rigaudina,** znanej działaczce w francuskich kołach anarchistycznych, na której morderstwa dokonano identycznie w ten sam sposób, co później na jej synu, również członku partji anarchistów.

Obraz Leonarda da Vinci odnaleziony w lombardzie wiedeńskim?

Z Wiednia donosi (*ch*): „Die Stunde" donosi **o odkryciu dzieła Leonarda da Vinci.** Wedle wiadomości dziennika chodzi tutaj o stary obraz, znajdujący się od dłuższego czasu w posiadaniu pewnego wiedeńskiego **zbieracza, który go jednak nie badał.** Niedawno **właściciel zastawił go w firmie akcyjnej i lombardowej „Dorotheum", otrzymując za niego najwyższą dopuszczalną pożyczkę w kwocie 25 tysięcy szylingów.** Lombard odnowił obraz za zgodą właściciela.

Wybitni historycy sztuki, którzy obraz oglądali, mieli stwierdzić, że jest to arcydzieło Leonarda da Vinci, **uważane za zaginione.** O ile uda się udowodnić autentyczność, obraz będzie posiadał **wartość, nie dającą się dokładnie oznaczyć.**

„Hr. Zeppelin" i świętowanie niedzieli.

Propagandowe loty niemieckiego sterowca powietrznego, odbywane w ostatnich czasach coraz częściej ponad różnemi częściami państwa niemieckiego, **witane są wszędzie z entuzjazmem przez tłumy** i to bez względu na porę dnia, względnie nocy.

Każdorazowa zapowiedź przelotu „Hr Zeppelina" ponad daną okolicą **wyprowadza też oczywiście ludność z normalnego trybu życia,** a zainteresowanie jest zwyczajnie tak wielkie, że **ludzie porzucają prace w fabrykach, czy na polu, a nawet urzędnicy masowo opuszczają biura.** Wszystko to uchodzi jednak ze względu na patrjotyczny charakter tych manifestacyj i uchodziłoby dalej, gdyby nie protest pastorów.

Chodzi mianowicie o to, że jeżeli „Zeppelin" przelatuje w niedzielę, to **oczywiście wszystkie zbory są puste i niepodobieństwem jest ściągnąć ludzi na nabożeństwo.** Wobec tego stawiają oni postulat, aby **zaniechano przelotów** conajmniej w godzinach przedpołudniowych **w niedziele i święta,** a w sprawie tej **zgłoszono już interpelację do rządu niemieckiego,** zarzucającą dyrekcji przedsiębiorstwa „Hr. Zeppelina" naruszanie spoczynku niedzielnego.

Najlepszy aparat do golenia oryginalny „GILLETTE" i najlepsze mydło do golenia prawdziwe „ILEN" kosztują łącznie tylko 3 zł.
5007k
Cena reklamowa! Do nabycia wszędzie! Wyjątkowa sposobność!

Chrzest nowej łodzi Poznańskiego Klubu Wioślarek.

W niedzielę 20 b. m. na przystani Poznańskiego Klubu Wioślarek odbyła się uroczystość chrztu nowej łodzi, która otrzymała miano *„Mewy"*. Chrzestnymi rodzicami łodzi byli pp. *Brudzińska* (1) i p. *Stopa* (2), prezes klubu *Wioślar*skiego w Poznaniu. Zdjęcie nasze przedstawia moment chrztu.

Panowanie białej rasy ma się ku końcowi.

Na medycznym kongresie w Toronto prof. Gregory stawiał bardzo niepomyślne perspektywy dla najbliższych pokoleń. Zdaniem uczonego, wobec dzisiejszego stałego wzrostu ludności, **ziemia będzie za jakieś 100 lat doszczętnie przepełniona.** Przyjdzie wobec tego do zaciętej walki o miejsce na ziemi, walki, podczas której **biała rasa nie będzie miała szans zwycięstwa nad żółtą i czarną.** Szczególnie **murzyni,** wypierać będą nieubłaganie białych nietylko z Ameryki, ale także i z Europy.

Na zakończenie swych pesymistycznych wywodów, prof Gregory stwierdził, iż należy stanowczo unikać sztucznego wytwarzania różnic i antagonizmów pomiędzy poszczególnemi rasami i że dziś już **należy czynić próby do zasymilowania** się ze wzrastającemi coraz bardziej w siłę **rasami żółtą i czarną.**

Tylko **zmieszanie ras** może, zdaniem prof. Gregory, uratować rasę białą przed zepchnięciem do roli parjasów.

Zamachowiec Drapin chciał zastrzelić Brianda.

Z Paryża donosi (*Lk*): Aresztowany **sprawca zamachu na posła Doumaine, Drapin,** w czasie przesłuchania przez sędziego śledczego **zeznał, iż zamiarem jego było zastrzelić również Brianda.** Jak już donosiliśmy, **Drapin dnia 19 bm. ranił ciężko** posła **Doumaine,** w St. Dizier. Aresztowany zeznał, że uczynił to **ponieważ Doumaine występował za ewakuacją Nadrenji.**

Po zawarciu traktatów lokarneńskich kupił on sobie rewolwer celem zabicia Brianda, który, wedle jego zdania, **w lekkomyślny sposób naraził interesy Francji na szwank.**

Potem **Drapin udał się do Calais, skąd Briand wyjeżdżał do Londynu.** Ponieważ jednak **ochrona policji była zbyt silna,** nie mógł on się przybliżyć do Brianda, wobec czego **zrezygnował ze swego zamiaru.**

Propozycję sędziego śledczego, **aby poddał się badaniu psychjatrycznemu, Drapin stanowczo odrzucił,** oświadczając, że **mogłoby to zatrzeć doniosłość znaczenia jego czynu.**

Szewc-komunista udawał lekarza i dokonał przeszło 600 operacyj.

Z Kijowa donosi (*So*): Sesja wyjazdowa kijowskiego sądu okręgowego rozpatrywała **w Czarnobylu sensacyjną i niezwykłą nawet w warunkach sowieckich sprawę.**

Były **szewc-komunista Jan Kolesnikow sfałszował dokumenty na nazwisko lekarza Nelskiego** i na zasadzie tych fałszywych dokumentów **piastował w ciągu 8 ostatnich lat stanowiska lekarza-ordynatora szpitala w Taszkencie, lekarza naczelnego szpitla w Czarnobylu** i szeregu innych szpitali rejonowych okręgu kijowskiego.

W ciągu 8 lat swojej „praktyki" w Czarnobylu rzekomy „dr" Nelski **dokonał przeszło 600 operacyj ginekologicznych i chirurgicznych.** Przewidując **niechybną śmierć swoich ofiar,** Kolesnikow-Nelski **wypisywał ich niezwłocznie** po operacji ze szpitala i chorzy ci **umierali u siebie w domu.**

Brak jakichkolwiek wiadomości medycznych rzucał się wszystkim lekarzom szpitalnym w oczy. — Kiedy Nelski sam zachorował, lekarze, chcąc zbadać, czy rzekomy lekarz zna przynajmniej nazwy **chorób, określili mu jego chorobę łacińską nazwą** choroby, której ulec może tylko kobieta. Nelski skwapliwie **zgodził się** z tą „diagnozą" jego choroby.

Jednak **wobec partyjnych stosunków Nelskiego** w okręgowym wydziale zdrowia, **żaden z lekarzy nie mógł się w ciągu długiego czasu zdobyć na wystąpienie przeciwko temu nieukowi** i katowi chorych. Dopiero w r. 1929 lekarze **zdecydowali się zdemaskować Nelskiego.**

Sąd ustalił nie tylko fakty dokonywania przez Kolesnikowa-Nelskiego operacyj, ale i **przyjmowania łapówek** i dopuszczania **się różnych nadużyć** służbowych.

Kolesnikow **skazany został na 8 lat więzienia.** Pozatem sąd zdecydował przekazać akta sądowe w sprawie Kolesnikowa do prokuratury celem **pociągnięcia do odpowiedzialności** również naczelnika kijowskiego okręgowego wydziału zdrowia **Schreibera i czterech inspektorów lekarskich** którzy dopuścili do wykonywania przez Kolesnikowa zbrodniczych operacyj.

Czem jest ustawa w Anglji?

W Londynie zwołano nagle posiedzenie ojców miasta w istotnie **niebywałej sprawie.** Bracia **Alfred i Jerzy Breed,** idąc rano do szkoły poszli o oryginalny zakład: **czy uda się ośmioletniemu Alfredowi przecisnąć głowę przez żelazne okratowanie mostu Westminsterskiego na Tamizie.** Chłopczyna wykonał zadanie i **wygrał zakład, ale nie mógł wyjąć głowy z kraty.** Pomoc przechodniów okazała się daremną; głowa **chłopca tkwiła uwięziona w okowach żelaznej kraty.**

Zrobiło się zbiegowisko, tamujące ruch. ktoś **zatelefonował po straż pożarną** lecz nawet wypełnione po brzegi **trzy samochody straży nie zdołały polepszyć sytuacji.** Próbowano wygiąć kratę, żelazo okazało się nieustępliwe. Lekarze próbowali **nasmarować szyję biedaka wazeliną** i oswobodzić dziecko, lecz i ten sposób okazał się bezskuteczny.

Postanowiono **przepiłować kratę.** Lecz w tem **zabrzmiało weto** ze strony zupełnie nieoczekiwanej. Pełniący służbę **policjant oświadczył stanowczo, że nie zezwoli na uszkodzenie mostu** chociażby szło nawet o życie ludzkie. Daremnie interweniowali obecni lekarze, przekonywując go, **że głowa chłopca jest wszak ważniejsza,** aniżeli martwa ustawa; policjant obstawał stanowczo przy swoim zakazie.

Dopiero reporter jednego z dzienników uratował sytuację, **telefonując do sekretarjatu magistratu** z wytłumaczeniem o co chodzi. W ciągu kwadransa **zwołano radców miejskich** na nadzwyczajne posiedzenie i w kilka sekund później zakomunikowano policjantowi telefonicznie, **że może pozwolić na przepiłowanie kraty.** W ten sposób stało się zadość ustawie i głowa nieszczęsnej ofiary własnej lekkomyślności została uratowana.

Nieprawdopodobne „dobry" gospodarz.

Pewien paryski właściciel kamienicy, wynajmujący mieszkanie w swym domu **za rocznym czynszem 5.000 franków** kładł, jak zresztą i inni właściciele, wielki nacisk na **regularne płacenie czynszu.** Jakież było zdumienie jednego z lokatorów, gdy pewnego dnia przyszedł do niego gospodarz z zawiadomieniem, **iż obniża mu czynsz o połowę** w uznaniu jego solidności

Lokator począł uważać gospodarza za **dobroczyńcę,** gdy oto prysła iluzja Dostał bowiem **wypowiedzenie,** celem natychmiastowego wyprowadzenia się z powodu mającego nastąpić **zdemolowania budynku.**

Pocóż więc gospodarz domu obniżał czynsz tuż przed wypowiedzeniem mieszkania? Dlatego, że według francuskiego prawa właściciel domu obowiązany jest przy demolowaniu **wypłacić każdemu lokatorowi odszkodowanie w wysokości całorocznego czynszu.** Zatem dowcipny gospodarz **pobniżał wszystkom podnajemcom czynsze do połowy.** Lokatorzy jednak **sprawę oddali do sądu,** który w krótkim czasie ma wydać wyrok, czy takie „piękne gesty" zniżania czynszu są dopuszczalne.

„Demon zemsty" grasuje na ulicach francuskiego miasta.

Z Paryża donoszą: Od kilku lat okolice miasta Albi, słynnej siedziby sekty Albigenzów, żyły w panicznym strachu, teroryzowane przez jakąś **tajemniczą bandę zbrodniarzy,** składającą się z mężczyzn i kobiet, a która **napadała na samotne kobiety,** dokonując na nich bez żadnych powodów, a zawsze w jednakowych okolicznościach zamachy przy pomocy **witrjolu.**

Długi czas nie można było dosięgnąć przestępców, dopiero przed kilku dniami udało się **przyłapać sprawców na gorącym uczynku** zamachu witrjolowego na pewnej kobiecie.

Zrazu przestępcy **nie chcieli zdradzić przyczyny,** która ich popychała do tych zbrodniczych występków, dopiero w trakcie przesłuchiwania wyszło na jaw, że chodzi tu **o fanatyczną sektę, opartą na kulcie demonów zemsty.** Do kultu tej sekty należało zniekształcenie i okaleczanie kobiecych twarzy, potrzebnych im jakoby do wykonywania pewnych czarów.

Sąd skazał wszystkich członków sekty **na 5 lat więzienia.**

28 cetnarów znaczków pocztowych na licytacji.

Z Lublany donoszą: Dyrekcja pocztowa w Lublanie ogłosiła na dzień 21 bm. licytację **28 cetnarów starych, ostemplowanych znaczków pocztowych,** zawartych w 113 workach, każdy po 25 kg wagi

Marki mają w przeważnej części ostemplowanie amerykańskie i angielskie.

Ogłoszenie nie podało wprawdzie bliższych szczegółów, tyczących się przedmiotu licytacyjnego, mimo to licytacją tą **zainteresowały się szerokie sfery filatelistów,** którzy na ten dzień zjechali gremjalnie do Lublany.

Niewiadomo również, **jakim sposobem nagromadzono tak niezwykłą ilość starych znaczków.**

—0§0—

OSOBISTE.

Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ. W sobotę 19-go bm. odbył się w Wadowicach ślub panny Jadwigi Pindelskiej, córki znanego i cenionego w szerokich kołach st. radcy regulacji wodnej inż. Józefa Pindelskiego z panem Władysławem Marcem, profesorem z Krakowa.

P. MICHAŁ ANTONI ORKISZ podpułkownik Saperów kolejowych, rodem z Górki Narodowej pow. Kraków, uzyskał na Politechnice lwowskiej dyplom inżyniera dróg i mostów.

P. JADWIGA MIDOWICZÓWNA, rodem z Zabłotowa, otrzymała dnia 14 października b. r. na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, stopień magistra filozofji. 1246g

—0—

(*J*) **PROGNOZA.** We wtorek 22 bm. o godz. 8 rano zanotowano następujące temperatury: Warszawa 1, Poznań 1, Grudziądz 1, Toruń 1, Brześć n. Bugiem 1, Białystok 2, Bydgoszcz 2, Pińsk 3, Kielce 4, Grodno 4, Cieszyn 4, Hala Gąsienicowa 5, Lida 6, Gdynia 6, Wilno 6, Zakopane 6, Kraków 7, Lwów 8, Zaleszczyki 8, Tarnopol 8. We wtorek na terenie całego kraju z wyjątkiem Wileńszczyzny i wybrzeża pochmurno i mglisto.

Przewidywany przebieg pogody we środę 23 bm.: naogół dość pogodnie po mglistym poranku. Jedynie na Podkarpaciu chmurniej. Noc chłodna, przymrozki. Cisza, albo wiatry miejscowe.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Mania Bertramówna — **Kraków** 1252g — **Daniel Kerner** — **Wiedeń**

Zaręczeni w październiku 1929 r.

(—) **WYSTAWA CECHU ART. PLASTYKÓW „ZWORNIK"**, otwarta w Pałacu Sztuki przy Placu Szczepańskim wywołała szczere ogólne zainteresowanie, czego dowodem nieustająca liczna frekwencja publiczności i zakupione dzieła. Wystawa ta otwarta będzie jeszcze tylko tydzień, gdyż już czynią się przygotowania do wystawy, na którą złoży się kilka kolekcyj znanych malarzy i t. zw. wystawa bieżąca.

(—) **W SPRAWIE AKCJI TOW. PRZYJ. SZTUK PIĘKNYCH I W SPRAWIE LOSOWANIA.** Na liczne zapytania zwłaszcza z prowincji, dyr. Tow. komunikuje, że akcje nabywać jeszcze można do 4 listopada. Na prowincję wysyła się je w liście poleconym w cenie 21 złp. i 50 gr. Kto więc pragnie je nabyć niech się zwróci pod adresem Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, Kraków, Plac Szczepański 4. Losowanie odbędzie się w wielkiej sali Tow. dnia 5 listopada o godz. 5 popołudniu. Do losowania przeznaczono prawie sto obrazów wielkiej wartości, które są wystawione w Pałacu Sztuki. Właściciele akcji otrzymają ponadto w styczniu piękną, dużą, kolorową reprodukcję jednego z obrazów Fałata bez żadnej dopłaty.

(—) **APEL DO B. WYCHOWANEK I UCZENIC ZAKŁADÓW SS. NAZARETANEK W POLSCE.** Przypominając zeszłoroczny apel do b. wychowanek i uczenic zakładów SS. Nazaretanek w Polsce w sprawie zgłaszania się do Związku b. wychowanek tych klasztorów, donosimy, że najbliższy zjazd Związku odbędzie się dnia 3 listopada w klasztorze SS. Nazaretanek w Krakowie, ul. Warszawska 13.

Z KRAJU.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO PRYMASA POLSKI DLA KOMITETU BUDOWY POMNIKA NAJŚW. SERCA P. JEZUSA W POZNANIU. Członkowie komitetu budowy pomnika Najśw. Serca P. Jezusa zostali przyjęci na specjalnej audjencji w dniu 18 bm. przez ks. kardynała Hlonda. Na audjencji zreferowano ks. prymasowi obecny stan budowy. Ks. prymas udzielił komitetowi budowy oraz ofiarodawcom funduszów na budowę swego błogosławieństwa i zachęcił do dalszej wytrwałej pracy i ofiarności na ten wzniosły cel.

UROCZYSTE POŻEGNANIE PROKURATORA SĄDU APELACYJNEGO W POZNANIU DR. TADEUSZA MARECKIEGO, przeniesionego ostatnio w stan spoczynku, odbyło się 19 bm. w hotelu „Polonja". W uroczystości wzięli udział prezydent m. Poznania dr. Ratajski, prezes sądu apelacyjnego Zakrzewski, prezes prokuratorji generalnej Duralski, prezes Izby adwokackiej b. min. Piechocki i inni przedstawiciele władz rządowych oraz liczny zastęp prokuratorów z okręgu poznańskiego, sędziów i adwokatów.

(*J*). **„BERLINER BOERSENZEITUNG" STRACIŁA DEBIT W POLSCE.** Min. spraw wewn. Składkowski odebrał debit pocztowy czasopismu „Berliner Boersenzeitung", wydawanemu w Berlinie w języku niemieckim.

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU POLSKIEJ LIGI PRZECIWALKOHOLOWEJ WE LWOWIE na plakat przeciwalkoholowy odbyło się dnia 20 bm. Z nadesłanych 6 prac, żadnej nie przyznano nagrody. Wyróżniono jedynie trzy prace dla pewnych walorów plakatowych i artystycznych i polecono je zakupić po cenie 100 zł. za sztukę. Ponowny konkurs ogłoszony będzie dnia 1 listopada z dwoma nagrodami po 500 i 300 zł.

ECHA TRAGICZNEGO ZAJŚCIA. W związku z naszą wiadomością o tragicznem zajściu we wsi Myczkowce pow. Lisko, ofiarą którego padł ś. p. Tadeusz Jakubowski, otrzymujemy od ojca zmarłego list z wyjaśnieniem, że kpt. Wawrosz Czesław ubrany po cywilnemu wszedł na podwórze folwarku ś. p. Jakubowskiego i bezprawnie zaczął wydawać rozmaite rozporządzenia. Gdy ś. p. Tadeusz Jakubowski nie chciał wykonać tych poleceń, kpt. Wawrosz znieważył czynnie ś. p. Tadeusza Jakubowskiego i następnie strzelił do niego z rewolweru. Wskutek odniesionych ran ś. p. Tad. Jakubowski zmarł w szpitalu w Przemyślu. Kpt. Wawrosz został aresztowany i osadzony w więzieniu przemyskiem.

(Mł) **WYROK NA B. ASPIR. POLICJI KURNATOWSKIEGO PRAWOMOCNY.** Sąd najwyższy w Warszawie oddalił skargę kasacyjną b. aspiranta policji w Równem Antoniego Kurnatowskiego, syna b. zastępcy nacz. urzędu śledczego w Warszawie, a który został skazany w swoim czasie przez sąd okręgowy w Równem za dokonanie w Równem za dokonanie gwałtu na nieletniej dziewczynce J. L., którą podstępnie zwabił do mieszkania. Sąd okręgowy skazał go na trzy lata więzienia, a na podstawie amnestji zmniejszył karę do dwóch lat. Wyrok obecnie stał się prawomocny.

ZE ŚWIATA.

POLONJA CHICAGOWSKA KU CZCI ŚP. MARJI KONOPNICKIEJ. W Chicago odbył się przy licznym udziale Polonji uroczysty obchód ku czci śp. Marji Konopnickiej, urządzony przez Wydział Oświaty „Związku Polek w Ameryce", z okazji 9-lecia zgonu wielkiej poetki. Główne przemówienie wygłosił konsul generalny dr. A. Szczepański, który niedawno wrócił z Polski. Wydział Oświaty Z. A. P. zbiera obecnie fundusz na budowę pomnika Marji Konopnickiej, który ma być w przyszłym roku wystawiony w Polsce. Do tego czasu zebrano 1.800 dolarów.

(PAT) **POSIEDZENIE MIĘDZYNAR. ZWIĄZKU WYDAWCÓW W BERNIE MOR.** Pod przewodnictwem dyrektora międzynarodowego biura dla ochrony własności umysłowej odbyło się w Bernie Morawskim posiedzenie międzynarodowego Związku wydawców. Rozpatrywano sprawę zwołania w roku 1931 w Paryżu kongresu wydawców. W zebraniu wzięli udział delegaci Niemiec, Danji, Francji, Anglji, Italji, Holandji, Polski, Szwecji i Hiszpanji.

SENSACYJNY PROCES O ZABÓJSTWO NA ZAMKU W JANOWICACH. Wkrótce rozpocznie się proces przeciw hr. Krystjanowi Stolberg-Wernigerode o zabójstwo ojca na zamku w Jaśkowicach. Śledztwo nie wykazało skrytobójczego morderstwa z premedytacją, wobec czego prokuratura zarzuca oskarżonemu jedynie zabójstwo z powodu nieostrożnego obchodzenia się z bronią.

Niemiła kąpiel mimo woli.

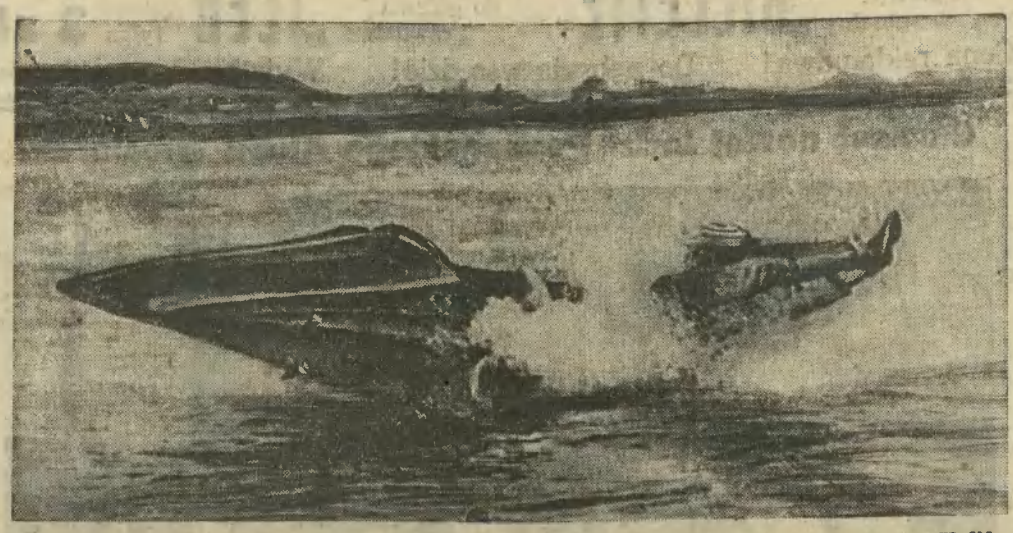

Oryginalne zdjęcie przedstawia nasza rycina. Fotografowi wyścigów motorowych w Kalifornji (Newport Bay) udało się zdjąć łódź motorową, która tak silnie pochyliła się na wodzie, że kierowca wpadł w fale morza, nieprzygotowany zupełnie na tę nadprogramową kąpiel.

Rogówka oczna przeszczepiona ze zwierzęcia na człowieka?

(Lg). Jak z Nowego Jorku donoszą, udało się tamtejszemu okuliście Ben Witt Kehy'owi **przeszczepić całą rogówkę ze zwierzęcia na oko ludzkie** i człowiek ten widzi. Do lekarza tego zgłosił się mianowicie pewien robotnik z rogówką tak silnie zranioną i uszkodzoną, że nie można już było jej uratować. (Rogówka jest to, jak wiadomo, zewnętrzna, przeźroczysta błona, widoczna jako okrągła czarna, bronzowa, czy niebieska plama, odbijająca od białej twardówki).

Otóż śmiały okulista amerykański, nie widząc innej rady, **przeszczepił rogówkę ze zwierzęcia,** zastępując nią zniszczoną rogówkę ludzką, i — co najważniejsze — **rogówka przeszczepiona przyjęła się doskonale** — pacjent widzi.

* * *

Operacje podobne wykonywane są od dość dawna i u nas oczywiście. Przeszczepienia takie wykonuje się najczęściej w tych wypadkach, gdy **rogówka jest zniszczona procesem chorobowym, gdy straciła przeźroczystość** i pokryta jest bliznami — np. w wypadkach po ciężkiem i przewlekłem, a nieleczonem **zapaleniu egipskiem** — ale przeszczepia się ludzką(!) rogówkę z oka, które **z innych przyczyn** trzeba było **wyjąć operacyjnie.** Oczywiście rogówka taka ma **znacznie większe widoki przyjęcia się,** niż rogówka zwierzęcia!

Przeszczepiona jednak nawet ludzka rogówka **nie zachowuje niestety swej przejrzystości** — nic dziwnego zresztą. Nie można przecież tak bez zastrzeżeń **przenosić i wszywać tkanek z innego człowieka, a cóż dopiero ze zwierzęcia — człowiekowi.** To też odżywienie takiej najstaranniej nawet przeszczepionej tkanki cierpi, czego objawem jest występujące w krótkim czasie **zmętnienie,** czyniące oczywiście wynik operacji iluzorycznym.

Jeśli zatem depesza z Ameryki jest prawdziwa — **wtedy interesującą** w wysokim stopniu byłaby metoda, jaką posługiwał się wspomniany lekarz, która to metoda **miałaby warunkować przyjęcie się bez zmian przeszczepionej, zwierzęcej tkanki.** Jak dotychczasowe jednak wyniki świadczą — musimy do sukcesu okulisty amerykańskiego odnosić się **z dużem niedowierzaniem.**

Nr. 3043.

Nowa broń chemiczna przeciw zarazkom ropotwórczym.

(Lg) Prof. Friedemann (Berlin) ogłasza w ostatnim numerze „Med. Klinik" o znakomitych wynikach, jakie udało mu się uzyskać w leczeniu niektórych, **prawie z reguły dotąd śmiertelnych, ropnych zakażeniach opłucnej, występujących po ciężkich chorobach zakaźnych,** zwłaszcza **po szkarlatynie i po grypie.**

Dotychczas leczono te ciężkie komplikacje przeważnie chirurgicznie, co jednak i tak tylko **w kilku zaledwie procentach pozwalało uratować chorego.** To też ropne zapalenie opłucnej po grypie jest komplikacją bardzo groźną i trudną do leczenia. Organizm **wycieńczony chorobą, zatruty jadami,** wydzielanemi przez złośliwe zarazki, toczące chory ustrój, **nie jest w stanie obronić się przed nowym atakiem ropotwórczych zarazków,** zajmujących opłucną, wywołujących w jamie opłucnej **powstawanie złogów, skrzepów włóknika i ropy.**

Zasadą w chirurgji jest — ropień utorować nożem miejsce, dla wypuszczenia i wydalenia jej z organizmu. Jest to zresztą **tylko wspomaganie sił natury,** ponieważ normalnie i bez pomocy chirurgicznej, stara się **organizm utorować drogę ropniowi na zewnątrz przez celowe rozpuszczanie tkanek podskórnych** z wytworzeniem brami, przez którą ropień „przebija", a właściwiej jest przez naturę drenowany na zewnątrz. To też zasadę tę stosuje się i przy ropnych zapaleniach otrzewnej.

Zabieg tej jednak w wymienionych wyżej przypadkach powikłań po ciężkich chorobach infekcyjnych, zwłaszcza po szkarlatynie i po grypie w większości wypadków **nie jest w stanie pomóc** wycieńczonemu i zatrutemu jadami zarazków, choremu organizmowi.

To też próbowano już dawniej **wstrzykiwać do zakażonej jamy płucnej płyny zabójcze dla zarazków.**

Broń taka jest jednak **niebezpiecznie obosieczną.** Płyny takie zabijają bowiem zarazki, ale **w szklance probówce, w laboratorjum.** W naturze, zabijają równie dobrze **obronne ciała naszego organizmu,** niezmordowanie walczące komórki ochronne, nasza policję. Nie dosięgają zaś bynajmniej ukrytych w zakamarkach zarazków.

* * *

To też **uczeni** — a przedewszystkiem fabryki chemiczne — **starały się uzyskać taki preparat, któryby nie naruszał sił obronnych organizmu, zabijał natomiast pewne zarazki.**

Oczywiście skonstruowanie takiej substancji jest **niesłychanie trudnem.**

* * *

Tymczasem w wymienionym wyżej artykule podaje prof. Friedemann, że **zapomocą preparatu 3043,** wytworzonego przez **„I. G. Farbwerke" w Niemczech** według konstrukcji chemicznej podanej na podstawie badań **współpracownika Morgenrotha dra Schnitzera,** udało się uzyskać we wszystkich prawie wypadkach **doskonałe rezultaty.**

Preparat 3043 wstrzyknięty do jamy opłucnej w wymienionych przypadkach działa znakomicie — **zarazki ropotwórcze giną doszczętnie, sprawa chorobowa się cofa** — względnie można już z dobrym rezultatem otworzyć chirurgicznie jamę płucnc.

Dr. Friedemann, a również i dr. Schnitzer, nie są bynajmniej zdania, że preparat 3043 jest idealnym. Trzeba go wypróbować, by stwierdzić, czy posiada on rzeczywiście tak dobre działanie.

Ale oczywiście nie można go wypróbować u nas w Polsce... u nas np. profesor, czy dyrektor szpitala, chcący dla próby zastosować w jakimś szczególnie ciężkim przypadku nowy ten preparat, musiałby się wcześniej **porozumieć z aptekarzem warszawskim, czy tego środka nie można zastąpić przez wyrób krajowy** — względnie musiałby wnosić podanie do ministerstwa, czy wolno mu sprowadzić nowy ten niezarejestrowany środek dla prób naukowych...

Gwałtowny wybuch Mont Pele na Martynice

Z Paryża donosi *(hk)* Wedle ostatnich wiadomości, **czynność wulkanu Mont Pele na wyspie Martynice, przybiera niepomiernie na gwałtowności.**

W promieniu kilkunastu kilometrów **dają się odczuć silne wstrząsy ziemi. Ludność z zagrożonych okolic została ewakuowana.** Wskutek trzęsienia ziemi **zostały koryta rzek i potoków zasypane, tak, że w wielu miejscach woda zalała okoliczne osiedla ludzkie. Z wulkanu bucha żar i płomienie na wysokość 500 metrów.**

Przypomnieć należy, że wulkan Mont Pele dał się już parokrotnie we znaki. Ostatni wybuch w 1902 roku zniszczył zupełnie miasto St. Pierre, przyczem przeszło 30 tysięcy osób utraciło życie.

(fd). **AUSTRJACKI MONOPOL TYTONIOWY PŁACI ODSZKODOWANIE ZA ZŁE WYROBY.** Pisma wiedeńskie podają oznajmienie dyrekcji austrjackiego monopolu tytoniowego tej treści, że w razie zażalenia i dostarczenia dowodów że dany wyrób austr. monopolu tytoniowego jest wadliwy, wskutek czego nabywca jego poniósł stratę, dyrekcja pokrywać będzie w całości wykazaną szkodę.

(ch) **SAMOBÓJSTWO KIEROWNIKA WROCŁAWSKIEJ POLICJI POLITYCZNEJ.** We Wrocławiu zastrzelił się starszy inspektor Albrecht, kierownik policji politycznej. W niedzielę udał się Albrecht w charakterze urzędowym na zebranie Stahlhelmu, na którem przyszło do bójki między Stahlhelmiarzami i ich przeciwnikami, która przeniosła się na ulicę. Policja aresztowała kilku awanturników, a między innymi przywiozła do dyrekcji policji samochodem Albrechta, ponieważ ujął się za pewnym znajomym, którego nie pozwolił aresztować. Po pierwszem przesłuchaniu w poniedziałek wyszedł z gmachu dyrekcji i wieczorem popełnił samobójstwo.

(Lk) **WALĄCY SIĘ MUR FORTECZNY ZRUJNOWAŁ 8 DOMÓW.** Z Meknes (Maroko) donoszą: Onegdaj zawalił się w pobliżu miasta, pochodzący z 17-go wieku, 8 metrów wysoki mur twierdzy na długości 100 metrów. Ośm domów mieszkalnych, znajdujących się tuż pod murem, zostało zrównanych z ziemią. Z pod gruzów wydobyto 11 trupów i wielką ilość ciężko lub lżej rannych.

JAK INFORMUJE PAT PRASĘ POLSKĄ W AMERYCE. Jeden z dzienników polskich w Ameryce skarży się na dziwny sposób informowania prasy przez Polską Agencję Telegraficzną. Np. po śmierci największego skrzypka polskiego i jednego z najznakomitszych pedagogów muzycznych na świecie, p. Stanisława Barcewicza, nie nadesłała P. A. T. żadnej depeszy, natomiast nie omieszkała donieść telegraficznie, że w Zakopanem spadł śnieg oraz o zderzeniu się samochodu z pociągiem, w którym to wypadku pasazer doznał lekkiego potłuczenia.

PRZEJAŻDŻKA POLAKA ROWEREM DOKOŁA ŚWIATA. Z Cleveland donoszą, że przybył tam powstaniec górnośląski Kazimierz Ślesiński, który objeżdża świat na rowerze, pragnąc go zwiedzić i zebrać autografy wszystkich wybitnych ludzi, by oddać zbiór ten do muzeum ministerstwa spraw wojskowych.

ZYTA ZAMIESZKA BELGJĘ JAKO „KSIĘŻNA V. BASEL". Eks-cesarzowa austrjacka Zyta przybyła wczoraj do Brukseli wraz ze swym najstarszym synem Ottonem. Zamieszka ona odtąd [illegible] na stałe Belgję pod nazwiskiem „księżnej v. B[illegible]ela w el". Siedzibą Zyty będzie zamek Steenockerzeel i go ofiarowany do jej dyspozycji przez markiza [illegible], dzi Croix. Otton zapisany został na wydział filo wiedzial ficzny uniwersytetu w Lowanium pod nazwym cia skiem „duc de Bale" (księcia Bazylei). społecz

ANGLJA CZEKA SIEDMIU PROROKÓW. [illegible]stawić na Londynie powstała nowa sekta pod nazwą „ przeciw nacea Society", która zapowiada zjawienie wszystkich siedmiu proroków w Anglji. Prorocy ci przy starszych do Anglji i Londynu w latach pomiędzy 1930, staro 1937, aby leczyć chorych i dać ludowi an posel dr. skiemu tajemnicze metody zwalczania wszelaki prof. chorób. Jeden z tych zapowiedzianych prorok ikliński, reprezentowany już jest podobno w łonie „Pch wy nacea Society", lecz na razie przygotowania jego się do przyszłego „dzieła proroczego" trzymane są w ścisłej tajemnicy.

PODRÓŻ OCEANEM Z POWODU „ZAGADANIA SIĘ". Na pokładzie okrętu „Olympic" przybyła do Cherbourga pewna aktorka amerykańska z Nowego Jorku, która przez roztargnienie zapuściła się w tę odległą podróż. Artystka odprowadzała mianowicie na okręt swą przyjaciółkę i tak się z nią „zagadała", iż nie zauważyła, że okręt ruszył w drogę. Pochłonięta rozmową z przyjaciółką, aktorka amerykańska zorjentowała się w sytuacji dopiero na pełnem morzu i musiała wskutek tego odbyć już podróż aż do Cherbourga.

SAMOBÓJSTWO PASTORA-BANDYTY. Jak donoszą z Le Mars (Stany Zjednoczone) dokonano tam pewnego południa napadu rabunkowego na Bank Sioux State, przyczem zrabowano 1.000 dolarów. Jak się okazało, rabuntu tego dopuścił się pastor Rex Frolkey, który sam jeden sterroryzował kasjera i dwóch urzędników oraz zamknął ich wraz z dwojgiem dzieci, obecnych wtedy w banku w jednym z pokojów, poczem zbiegł samochodem. Po dokonaniu rabunku przybył on do domu i tknięty wyrzutami sumienia oddał pieniądze jednemu ze swoich lokatorów z prośbą, by je zwrócił bankowi, poczem wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie.

(PAT) **KATASTROFA KOLEJOWA W ROSJI.** Wczoraj wydarzyła się w okolicach Briańska katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą kilkanście ofiar w zabitych i rannych. Katastrofa spowodowana została rozerwaniem się pociągu towarowego, przyczem oderwane wagony, pędzące z szybkością około 40 km. na godzinę, uderzyły w idący za pociągiem towarowym opciąg osobowy. Wskutek zderzenia parowóz pociągu osobowego spadł z nasypu. Wagon bagażowy i jeden waogn osobowy zostały rozbite, a następne trzy mocno uszkodzone.

(Lk) **WIELKA POWÓDŹ W HONDURAS.** Z Tegugicalpa donoszą: w ostatnich dniach zachodnia część republiki Honduras (środkowa Ameryka) nawiedzona została przez gwałtowne oberwanie chmur, które spowodowało olbrzymie powodzie. Rzeka Patuca wystąpiła z brzgów, zalewając szerokie połacie kraju. Kilka miejscowości zostało ewakuowanych, dalsze są poważnie zagrożone. — Szkody materjalne są bardzo wielkie.

—0—

W DNIU 25 WRZEŚNIA o godzinie 12½ w południe odbyła się w Dziekanacie Wydziału Lekarskiego U. J. uroczystość wręczenia dyplomów absolwentkom Uniwersyteckiej Szkoły Pielęgniarek i Higjenistek w Krakowie.

Akt ten odbył się w obecności JWPP. Pro-Rektora U. J. Prof. M. Siedleckiego, Dziekana Wydziału Lekarskiego U. J. Prof. Dra J. Piltza, Delegata Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Departament Służby Zdrowia) Dra Witolda Przywieczerskiego, oraz reprezentantów miasta w osobach JWPP. Wiceprezydenta Dra Schneidra i Naczelnego Lekarza Miejskiego Dra Owsińskiego.

Po przemowie Dziekana Prof. Piltza oraz Delegata Departamentu Służby Zdrowia Dra Przywieczerskiego otrzymały dyplomy PP.: Brotowska Jadwiga, Dołgonowiczówna Józefa, Dudzińska Stanisława, Janiakówna Anastazja, Kaniewska Jadwiga, Roszkiewiczówna Helena, Rużycka Katarzyna, Rychlińska Krystyna, Skinderówna Irena, Skwarcówna Anna, Wilczyńska Marja, Wilkońska Regina, Wróblewska Zofja, Zielazna Marja, Żerówna Ludgarda, Żywicka Wanda.

Wszystkie te wyżej wymienione absolwentki mają zapewnione posady częściowo w klinikach U. J. i poradniach w Krakowie, częściowo poza Krakowem. 5004k

—0—

BÓL W BOKACH i dołku podsercowym. Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. — Obłożony język. Gorycz i niesmak w ustach. Odbijanie i burczenie w kiszkach. Bóle i zawroty głowy. Podenerwowanie. Uryna ciemna i mętna. Są to początkowe objawy choroby wątroby. Kuracja **ziołami „CHOLEKINAZA"** uwalnia od tej ciężkiej i dokuczliwej choroby. Laboratorjum Fizj. Chem. „Cholekinaza" H. Niemojewski, Sp. z o. o. Warszawa, Nowy Świat 5 Sprzedaż w aptekach. 5008k

—0—

ZAKŁADY SKODY, 39.000 ROBOTNIKÓW. — W łączności ze swem 60-cioletniem istnieniem wydały Zakłady Skody książkę swej historji. Najciekawszem tamże są diagramy, przedstawiające rozwinięcie przedsiębiorstwa i stale wzrastającą ilość robotników. Z końcem roku 1928 posiadały Zakłady 32.000 robotników, w maju roku 1929 — 36.000 robotników, którato ilość wzrasta w sierpniu do 39.000 robotników, to jest o 23% więcej, aniżeli w roku ubiegłym. W tym samym stosunku wzrosła także ilość robotników w fabrykach polskich Zakładów Skody.

—0—

PŁASZCZE PLUSZOWE ODŚWIEŻA specjalnemi aparatami „Tęcza" Pralnia, Farbarnia, Plisownia, Kraków, Czarnowiejska 72, tel. 1471. 5010k

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

W matni zobowiązań.

Ludzie lekkomyślni, nieprzezorni, słabego charakteru, wikłają się w matnię zobowiązań, z której nie wiedzą, jak, a wreszcie nie mają możności się wydostać. Tu kupują na raty, tam lekkomyślnie wystawiają weksle, ówdzie za kogoś ręczą, żyrują... Zawód i klęska w tych wypadkach są prawie nieuniknione. I wtedy dopiero mamy zatrute życie, zburzony spokój domowego ogniska.

Gdyby ci ludzie żyli z rachunkiem w ręku, gdyby ściśle kontrolowali, co im wolno, na co ich stać, a czego nie wolno, nie wpadaliby w matnię zobowiązań.

Stara prawda o rozchodzie, który ma być w zgodzie z dochodem — jest prawem obowiązującem. Ścisły rachunek, powściągliwość w wydatkach, prostota i umiarkowanie, skrzętność i zapobiegliwość, myśl o Jutrze — a przedewszystkiem o s z c z ę d n o ś ć — oto są wytyczne, aby nie wpaść w jarzmo zobowiązań. Ujmowanie sobie z zarobków i dochodów dnia dzisiejszego na rzecz nieprzewidzianych, a nawet przewidzianych zdarzeń i potrzeb bliskiej lub dalszej przyszłości — oto co musi być zrobione. Założenie sobie książki oszczędnościowej w P. K. O. i składanie tam co tydzień, czy co miesiąc pewnych choćby najdrobniejszych kwot jest absolutną koniecznością życiową. To daje broń w walce z przeciwnościami losu i zapewnia zwycięstwo. —

M. Cz.

—0—

PRZEPROWADZKI lokalne i zamiejscowe fachowo i najtaniej uskutecznia **W. BUJAŃSKI**, Kraków, Rynek, Linja A. B. 47. 5009k

—0—

BARDZO BIEDNA nieszczęśliwa chora wdowa, niezdolna do pracy i znajdująca się wskutek tego w rozpaczliwej biedzie, prosi tą drogą P. T. Czytelników o łaskawą pomoc. Datki przyjmuje Administracja Il. Kurjera Codz. pod szyfrą „Miejcie litość“. 4880k

—0§0—

Z kroniki żałobnej.

Ś. P. JAKÓB PIEKŁO, kupiec i obywatel m. Krakowa, zmarł w Podgórzu, dn. 20 bm., przeżywszy lat 62. Zmarły należał do tej generacji kupców, którzy przez swą rzetelność, sumienność i pracowitość wysoko dzierżyli sztandar kupiectwa polskiego. Człowiek szlachetnego charakteru, niezwykle uprzejmy i taktowny, miał wszędzie życzliwych przyjaciół i otaczany był powszechnym szacunkiem. Nie usuwał się też od pracy społecznej i nie szukając rozgłosu, oddawał swą cenną pracę wielu instytucjom. Począł swój zawód od najskromniejszych początków, a jedynie przez swoją niezmordowaną pracowitość doszedł do poważnego stanowiska i znaczenia; był to typ człowieka pełnowartościowego, na jakich opiera się głównie wartość społeczeństwa. Cześć Jego zacnej pamięci. *K. S.*

—0§0—

Teatr, literatura i sztuka.

Polski teatr w Paryżu.

Nasz korespondent paryski (*kl*) donosi: W ostatnią niedzielę zdarzył się fakt który należy bezwarunkowo uznać za doniosły w życiu polskiej kolonji paryskiej. W sali Inżynierów Cywilnych przy ulicy Blanche odbyło się **inauguracyjne przedstawienie pierwszego w Paryżu „zawodowego“ teatru polskiego.**

Zamiłowanie do teatru jest rozwinięte w bardzo wysokim stopniu wśród polskiego wychodźtwa we Francji. Dowodem tego są bardzo liczne koła amatorskie na prowincji, a których ilość niemal z każdym dniem wzrasta.

W Paryżu kwestja polskiego teatru przedstawia się nieco odmiennie, a to z tego powodu, że tu sporą część kolonji reprezentuje **sfera inteligencji, która** ma nieco odmienne — nie chcę mówić: wyższe — potrzeby estetyczne od szerokich warstw ludowych. Przedstawienie amatorskie, które na prowincji spełnia wysokie posłannictwo kulturalne i odpowiada najzupełniej swemu założeniu, w Paryżu może zadowolnić tylko pewną część kolonji. Jeżeli jest odwiedzane przez inteligencję, to dzieje się to z jej strony w drodze poczucia społecznego, każącego popierać wszelkie dążenia kultralne. Natomiast jeżeli idzie o zadowolenie estetyczne, to prawie z reguły jakiś Bałucki, czy inny pisarz sceniczny, najczęściej starego autoramentu, interpretowany siłami amatorskiemi, zamienia długi wieczór w swojego rodzaju męczarnię. Ta staje się tem większa, im szczuplutkie środki amatorskie do większego zabierają się arcydzieła scenicznego.

Istniejące od kilku lat paryskie **Koło „Miłośników Sceny Polskiej“** borykało się mężnie z trudnościami i nie mogąc oczywiście kusić się o więcej, niż dać może przeciętny zespół amatorski, wypełniało z uznania godną bezinteresownością obowiązek karmienia polskiej kolonji żywem słowem polskiem ze sceny. Inteligencja polska w Paryżu z równie godnem uznania zaparciem uczęszczała stale na te przedstawienia, mogąc spędzić wieczór w doskonałym teatrze francuskim, na dobrej sztuce, granej przez wytrawnych aktorów.

Wypadek zrządził, że **obecnie znalazło się w Paryżu na dłuższy pobyt grono młodych artystów dramatycznych, przeważnie z Warszawy.** Zwrócili się oni do koła „Miłośników sceny“ z propozycją regularnego urządzania przedstawień teatralnych. W programie swym mają obok występów w Paryżu, objazdy polskich kolonij robotniczych na prowincji.

Szerokie masy amatorów odniosły się do tego chwalebnego projektu zrazu trochę zimno, uważając to za rodzaj pewnej konkurencji dla swej działalności. Tem więcej należy też przyklasnąć kierownikowi paryskiego koła „Miłośników“, że odrazu oddał cały aparat swego towarzystwa na usługi polskich aktorów w Paryżu i wespół z nimi **zorganizował cykl 12 przedstawień polskich.**

W ten sposób zainicjowany program, rozpoczęto w ubiegłą niedzielę **„Ślubami panieńskiemi“.** Przy wypełnionej szczelnie sali inauguracyjne to przedstawienie nabrało cech skromnej, ale doniosłej i serdecznej uroczystości polskiej. W jednym z antraktów artyści zebrali się na scenie w otoczeniu przedstawicieli kolonji polskiej, a kierownik koła „Miłośników sceny“ p. Kroczyński odczytał szereg depesz gratulacyjnych, nadesłanych przeważnie z kół teatralnych w kraju, oraz od Poli Negri z Hollywood.

Styl fredrowski zapewnił „Ślubom“ powodzenie, zwłaszcza pp.: **Nowakowska** w roli Klary, oraz **Benda** (Gustaw), **Zdzitowiecki** (Albin) i **Brodziński** (Radost). Reżyserował p. Benda. Ambasadę reprezentował minister p. T. Schaetzel, konsulat generalny konsul p. Karczewski.

—0—

Dzień żałoby w Japonji w szóstą rocznicę katastrofy trzęsienia ziemi.

Na pamiątkę strasznego kataklizmu trzęsienia ziemi, które przed 6-ciu laty zniszczyło Japonję, odbyły się w poszczególnych miejscowościach państwa żałobne obchody. Na rycinie naszej widzimy scenę obchodu żałobnego w Yosziwarze, znanej dzielnicy Tokio.

Co grają teatry paryskie.

Teatry paryskie znane były dotychczas z tego, że bardzo niechętnie udzielały gościny obcym autorom, motywując to tem, że posiadają ogromny wybór sztuk francuskich młodych i starszych autorów.

W ostatnich czasach poczyniono jednak dużo wyjątków od tej reguły i to na korzyść sztuk angielskich i amerykańskich. Oczywiście chodzi tu przedewszystkiem o utrafienie do gustu tych tysięcy Amerykanów i Anglików, odwiedzających Paryż, ale trzeba zaznaczyć, że i **francuska publiczność zaczyna się lubować w sztukach sensacyjnych.**

Teatr Apollo gra już przeszło pół roku sztukę amerykańską **„Proces Mary Dugan“**, którą grano w ub. sezonie w Krakowie, a obecnie w Warszawie i Lwowie.

Teatr Edwarda VII-go gra słynną sztukę Sheriffa **„Journeys End“** (Koniec podróży), rozgrywającą się w okopach, typową sztukę wojenną, którą wystawiono w Berlinie p. t. „Tamta strona“.

Teatr „Athénée“ wystąpił z premjerą sensacyjnej sztuki W. Somerset Maughama p. t. **„List“**, rozgrywającej się w egzotycznem środowisku archipelagu malajskiego. Sztuka oraz przedstawicielka głównej roli, piękna Magdalena Soria, uzyskały wielki sukces.

Co grają w teatrach?

Warszawa. *(J)* We środę Wielki: balety „Ostatni Pierrot“, „Kleks“ i „Serduszko“. Narodowy: „Niespodzianka“, Nowy: „Sprawa dra Hieronima“, Letni: „Wywczasy Don Juana“. Polski: „Pan Topaz“ premjera. Mały: „Koniec pani Cheyney“, Ateneum: „Hinkemann“, Eliseum: „Mirla Efros“. Operetka reprezentacyjna: „Księżna Chicago“, Operetka L. Messal: „Złociste marzenia“, Qui pro quo: „Kochajmy się“, Morskie Oko: „Coś dla każdego“.

Kraków. Teatr miejski im. J. Słowackiego: We środę sukcesowa komedja tego sezonu, wesoła i pełna liryzmu „Mysz kościelna“ z p. Zaklicką w roli tytułowej. Czwartkowe powtórzenie komedji Szekspira „Wiele hałasu o nic“ dane będzie jako przedstawienie popularne, po cenach zniżonych. W piątek „Mysz kościelna“. Na sobotę przygotowuje się jedna z najciekawszych komedyj Flers'a Caillavet'a „Pan Brotonneau“.

„Gong“ w Krakowie gra: „Elektryczna miłość“.

Lwów. *(C)* Wielki: „To możesz opowiadać swojej babci“. Mały: „Radość kochania“.

Poznań. *(Sz)* Środa: Wielki: „Bal maskowy“, Polski: „W czepku urodzony“, Nowy: „Pan Damazy“ z Frenklem i Justjanem.

Bydgoszcz. *(Ag)* We środę „Tersina“, czwartek: „Złote więzy“.

Toruń. *(Ł)* W środę poraz ostatni „Proces Jakubowskiego“, czwrtek jedyny występ Malickiej i Węgierki w sztuce „Świt, dzień i noc“.

Grudziądz. *(M)* We środę „Sekretarka pana prezesa“.

WIECZÓR TAŃCA 7-letniej amerykańskiej primabaleriny i artystki filmowej w Hollywood **Dani Darling** odbędzie się we czwartek, 24 b. m. w Starym Teatrze. Dania Darling jako klasyczna tancerka jest nadzwyczajnem zjawiskiem, pełnem wdzięku i gracji i swemi nadzwyczajnemi kreacjami tanecznemi zdobywa sobie wszędzie entuzjastyczne owacje publiczności i uznanie prasy.

WIECZÓR HUMORU I TAŃCA. Znakomici artyści warszawscy: Jadwiga Hryniewicka, świetna tancerka, Bolesław Mierzejewski, znany aktor filmowy, Bolcio Kamiński, humorysta, ulubieniec publiczności, wystąpią w Krakowie w piątek, 25 bm. w Starym Teatrze i wykonają wesoły i nader urozmaicony program.

JÓZEF ŚLIWIŃSKI, jeden z najsławniejszych pianistów polskich, genjalny odtwórca Chopina, wystąpi w naszem mieście z jedynym koncertem w niedzielę, 27 bm. w Starym Teatrze. Nader bogaty i piękny program rokuje koncertowi wielkie powodzenie.

KARMELKI WEDLA 60 ODMIAN 4998k

Z sali sądowej.

Tysiąc dolarów odszkodowania za krytykę.

Kraków, 23 października.

Przed kilku tygodniami odbyła się w sądzie apelacyjnym w Krakowie **rozprawa w procesie — unikacie, który zasługuje na to, aby go wydobyć z pod pokrytych pyłem aktów sądowych i uwiecznić po wsze czasy.**

Jako **skarżący występował adw. dr Ordyński, stroną pozwaną był Henryk Askenaze, zastąpiony przez adw. dra Gertlera, i adw. dr. Kornreich.** Proces ten sięga wstecz do r. 1924. Wedle aktów sprawy rzecz przedstawia się następująco:

W r. 1924 wydał dr Ordyński **broszurkę** p. t. **„Nowa ustawa o ochronie lokatorów“** w której zamieścił **nieogłoszony jeszcze w „Dzienniku ustaw“ tekst** ukazać się mającej nowej ustawy o ochronie lokatorów, przyczem tekst ten **zaopatrzył swojemi własnemi objaśnieniami.** W miesięczniku **„Głos Miast“, redagowanym przez Henryka Askenazego i dra Maksymiljana Kornreicha,** ukazała się w maju 1924 r. **nieprzychylna krytyka** powyższej broszury dra Ordyńskiego. Krytyka ta zarzucała autorowi, że zamieścił w broszurze **nieautentyczny tekst** ustawy i popełnił **liczne błędy w wywodach swojego komentarza,** wobec czego broszura spowoduje zamieszanie, zbyteczne spory i dezorjentację czytelników. Z tej przyczyny dr Ordyński **wytoczył redaktorom „Głosu Miast“ skargę o odszkodowanie w kwocie 1000 dolarów** przed sąd okręgowy cywilny w Krakowie, uzasadniając ją tem, że wskutek ujemnej krytyki **czytelnicy wstrzymali się od zakupna jego książki;** że na skutek tej krytyki **nie wydał i nie rozeszło się dalsze wydanie broszury,** i że wogóle jako autor innych broszur poniósł **uszczerbek w swej reputacji autorskiej.** W skardze tej żądał dr O. nadto, aby sąd zasądził redaktora na **wydrukowanie** we wszystkich czasopismach krakowskich **na pierwszej stronie tłustym drugiem na koszt** redaktora, **odwołania** ujemnej **krytyki,** jako nieuzasadnionej.

Na tem tle rozpoczął się w r. 1924 uciążliwy i kosztowny proces, który zatrudniał już w kilku instancjach sądowych szereg powag sędziowskich, a obecnie, **po pięcioletnim przewodzie sądowym, znalazł się na nowo w I-ej instancji.**

Koleje tego procesu są zaiste **sensacyjne: Sąd okręgowy i apelacyjny w Krakowie,** a więc dwie niższe instancje, **jednobrzmiącymi wyrokami, ferowanymi w r. 1924, oddalają całą skargę dra Ordyńskiego.** Sąd, jako fachowy dla oceny książki prawniczej, bo złożony z prawników, ustalił w tych wyrokach, na podstawie tekstu w broszurze, **że autor popełnił w niej kardynalne błędy,** tak np., że mylnie — **bo o miesiąc wcześniej podał datę wejścia ustawy w życie, że tekst ustawy jest w licznych miejscach niezgodny z autentycznym tekstem** i że także **błędne są objaśnienia, dodane przez autora** — i że w tym stanie rzeczy książka skarżącego **zasługiwała na krytykę ujemną,** która była w zupełności **uzasadniona.**

Ale oto **w Sądzie Najwyższym w Warszawie sprawa przybiera nieoczekiwany obrót: Sąd Najwyższy** przyjął, że książka jest **wprawdzie tu i ówdzie błędna,** że podanie mylnej daty wejścia w życie nowej ustawy o ochronie lokatorów było **„niewątpliwie nieścisłością prawnika i nieostrożnością wydawcy“,** to jednak błędy, jakie popełnił autor przez mylne przytoczenie tekstu ustawy o ochronie lokatorów są mało znaczące, a jeśli **komentarz jest zły, to okoliczność ta — zdaniem Sądu Najwyższego — nie wchodzi w rachubę, gdyż dr Ordyński nie skarżył o odszkodowanie z powodu ujemnej krytyki dodanych przez niego objaśnień, lecz o szkodę za krytykę tekstu ustawy, objętej jego książką!**

Z tych przyczyn **Sąd Najwyższy zniósł oba wyroki niższych instancji,** gdyż **sądy niższe nie ustaliły dokładnie sprzeczności tekstu w broszurze z autentyczną ustawą, chociaż odnośne zarzuty strony pozwanej** — abstrakcyjnie rzecz biorąc — **są słuszne!**

Sąd Najwyższy podnosi, że autor mógłby abstrakcyjnie rzecz biorąc, żądać szkody, o ile dowiedzie, że z powodu krytyki powstała. Dlatego **polecił Sąd Najwyższy sądowi I-ej instancji przeprowadzenie dalszych dowodów sądowych.**

W ten sposób po czteroletnim procesie **wróciła sprawa do Sądu Okr. w Krakowie.** Nowe postępowanie dowodowe w tym Sądzie obfitowało w bardzo **ciekawe momenty.** Strona pozwana przedłożyła Sądowi list z kół prawniczych, że dr Ordyński w swojej **drugiej broszurze „O seperacjach“** rosyjskie wyrażenie „Zwod Zakonow“, które znaczy „Zbiór ustaw“, tłómaczy „Rozwód zakonów“(?!), że autor **przyjmuje** błędnie, iż **Kresy Wschodnie posiadają to samo prawo małżeńskie, co Kongresówka** itd. Strona pozwana postawiła np. wniosek, **by Sąd na jej koszt sprowadził do Krakowa jako świadka biegłego prof. Uniw. lwowskiego dra Allerhanda.** Tenże bowiem pisząc w „Przeglądzie prawa i administracji“ o prawie małżeńskiem spisko-orawskiem, podaje, iż skarżący autor dr O. w swojej broszurce „O separacji“ **przeoczył, iż na Spisz i Orawę zostało rozporządzeniem Rady min. z r. 1922 rozciągnięte działanie Małopol. ust. cyw. odnośnie do prawa małżeńskiego.** Okazało się wreszcie, że **skarżący autor** aż do chwili pojawienia się krytyki z pięcio-tysięcznego nakładu **sprzedał** 2.300 egzemplarzy, a w toku procesu **(mimo krytyki!),** dalszych 1.700 broszur, a więc **razem 4.000 egzemplarzy!**

Przesłuchany jako **znawca znany księgarz krakowski M. Krzyżanowski** podał, że tego rodzaju **krytyka nie mogła autorowi książki zaszkodzić, że krytyka dopiero w tak poczytnem piśmie jak „Il. Kuryer Codz.“ może urabiać opinję czytelników i że ujemna krytyka raczej reklamuje nieprzychylnie skrytykowane dzieło.** Na podstawie tego orzeczenia znawcy **Sąd Okręgowy oddalił znów skargę,** uzasadniając wyrok, że skarżący autor z powodu tej krytyki **nie poniósł żadnej szkody i ponieść jej nie mógł.** Ale na tem nie chciał poprzestać dr O. i na skutek jego **apelacji** sprawa **znalazła się we wrześniu br. na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Krakowie.** Uchwałą z 26 września br. **Sąd Apelacyjny zniósł wyrok I-szej instancji,** albowiem znawcy nie przesłuchano jeszcze na okoliczność np., **jaki wpływ, miał kolportarz „Głosu Miast“** przy pomocy wywieszek, albowiem nie zbadano i nie przeprowadzono na to dowodów, **dlaczego podobno inne książki,** traktujące **o tym samym przedmiocie, między czytelników się rozeszły.**

W następstwie tej uchwały Sądu Apelacyjnego **rozprawa zaczyna się na nowo** i na następnej rozprawie obie strony muszą zacząć znów od początku **przeprowadzać żmudne nowe dowody z całą plejadą świadków i arsenałem innych środków dowodowych!**

* * *

Książkę p. dra Ordyńskiego przeglądnęliśmy w aktach sądowych i **stwierdziliśmy w niej liczne błędy prawnicze i mylne pouczenia, błędy stylistyczne i językowe, wprost rażące ucho polskie!**

I o taką książkę kruszy się kopje przez całe lata?!! Procesy ostatnich dni wykazują, że **książka może być zła, że może zasługiwać na ujemną krytykę, ale jeśli obrażony autor opiera swą skargę o odszkodowanie na skrystalizowaniu rzekomo dobrej części książki, książka choć w przeważającej części zła, może być już dla krytyka nietykalną! Inaczej może zapłacić odszkodowanie autorowi w tysiącach dolarów, będzie musiał na swój koszt odwołanie krytyki wydrukować, a nadto zwrócić autorowi kilka tysięcy złotych kosztów za dziesięcioletni proces.** Bo tak długo, mamy nadzieję, potrwać jeszcze może proces o krytykę broszury, zawierającej nieogłoszony w „Dzienniku Ustaw“ tekst ustawy, z wadliwem i mylnemi objaśnieniami autora...

Autorzy lichych piśmideł mogą u nas liczyć na wcale pokaźny zarobek...

Filip Halsman skazany na 4 lata ciężkiego więzienia.

W Insbrucku **zakończył się wreszcie długotrwały sensacyjny proces o ojcobójstwo** przeciw Filipowi Halsmanowi, oskarżonemu o zabicie na wycieczce górskiej ojca. Po dwugodzinnej naradzie w ostatnim dniu procesu, sędziowie przysięgli ośmiu głosami „tak“ na cztery „nie“ stwierdzili, iż **Paweł Halsmann winnym jest zabiciu ojca.**

Gdy oskarżony wprowadzony został na salę i usłyszał wyrok, zaczął w gwałtownych słowach ponownie **dowodzić swej niewinności.** Ani przewodniczący rozprawy, ani obrońca Halsmanna nie mogli go uspokoić. Mimo, że przewodniczący groził mu wyprowadzeniem ze sali, Halsmann głośnymi krzykami usiłował ciągle **protestować** przeciwko temu wyrokowi i wołał w uniesieniu: „Wyprowadźcie mnie z sali, nie chcę mieć nic do czynienia z sędziami, którzy dopuścili się omyłki sprawiedliwości!“

Gdy wreszcie trzej żandarmi wyprowadzili Halsmanna ze sali, odchodząc wołał on ciągle: **„Jestem niewinny, kto inny dopuścił się zbrodni!“**

Paweł **Halsmann skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia.**

Kurjer sportowy.

MIĘDZYPAŃSTWOWY MECZ TENISOWY CZECHOSŁOWACJA — HISZPANJA, rozegrany w dniu 20 bm. w Barcelonie, zakończył się ciężko wypracowanem zwycięstwem Czechów w stosunku 6:4.

NIEMCY — FINLANDJA 4:0 (0:0). Międzypaństwowe zawody w piłce nożnej. rozegrane w niedzielę w Altonie, zakończyły się dotkliwą porażką Finów, którzy po pauzie nie wytrzymali tempa.

NIEMIECCY LEKKOATLECI NA ZAWODACH W MUKDENIE. Po ukończeniu zawodów w Japonji, niemieccy lekkoatleci udali się do Mandżurji, gdzie wzięli udział w zawodach w Mukdenie, przyczem Niemcy odnieśli trzy a Japończycy dwa zwycięstwa. Zwycięzcy odbywają swój powrót do ojczyzny w dwu grupach, z tych jedna wraca do kraju przez Syberję i Indje, druga zaś (dr Peltzer) udaje się jeszcze do Australji i Ameryki.

WĘGRZY ZWYCIĘŻAJĄ WŁOCHÓW W MECZU LEKKOATLETYCZNYM. W Genui ukończony został międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny między Węgrami a Italją, zakończony zwycięstwem pierwszych w stosunku 78:64.

Najciekawsze wyniki są nast.: 100 mtr. Barsi (Węgry) 48.4 (rekord), drugi Tavernari (Włochy) 48.6 (rekord), trzeci Facelli (Włochy)! 1.500 mtr. Bekali (Włochy) 3.58, drugi Szabo (Węgry) 4 min. (rekord), trzeci Beloni (Włochy) 4.10. Rzut kulą Darany (Wę-

gry) 15.21 mtr. (rekord), Cereni (Włochy) 14.28 mtr. Skok w dal (Węgry) 697 cm., Komasi (Włochy) 674 cm. Rzut oszczepem Szepes (Węgry) 63.85 mtr., Palmieri (Włochy) 57.75 mtr. 400 mtr. z płotkami Facelli (Włochy) 54.2, Szomsay (Węgry) 57.4. Bieg 800 mtr. Barsi (Węgry) 2:03.4, drugi Tavernari (Włochy) 2:03.6. 110 z płotkami Karlini (Włochy) 15.2 (rekord). Skok w wyż Kesmarky (Węgry) 185 cm., Horvan (Węgry) 185 cm., Palmieri (Włochy) 180 cm.

GENERAŁOWIE WALCZYLI Z ADMIRAŁAMI... w turnieju tenisowym w Camberley Heath (Anglja). Wygrał zespół admirałów w stosunku 13:5.

WĘGRY — POLSKA, międzypaństwowy mecz w hockeyu ziemnym odbędzi esię w niedzielę 27 bm. w Budapeszcie.

WALNE ZEBRANIE SEKCJI NARCIARSKIEJ TOWARZYSTWA SPORTOWEGO „WISŁA“ W KRAKOWIE odbędzie się dzisiaj we środę o godz. 6.30 wieczorem w lokalu klubowym przy ul. Karmelickiej l. 10, parter oficyny. O liczne przybycie proszeni są członkowie klubu, jak również niestowarzyszeni amatorowie sportu narciarskiego.

Polonia—Cracovia.

W niedzielę dnia 27 bm. spotka się **Cracovia** na własnem boisku w zawodach ligowych z doskonałą drużyną stołeczną Polonią. Ubiegłej niedzieli Polonia w spotkaniu z Garbarnią udowodniła swą wysoką klasę, toteż biało-czerwoni chcąc wyjść ze spotkania z Polonią zwycięsko, będą musieli wytężyć swe siły. Zawody Cracovii z Polonią, po ostanich zawodach Warszawian z Garbarnią wzbudziły wielkie zainteresowanie. Bilety wcześniej do nabycia po cenach zniżonych w przedsprzedaży.

Kurjer radjowy.

Program stacyj radjofonicznych

na czwartek, dnia 24 października 1929 r.

Kraków (318) Godz. 11.58: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej i kom. meteor., godz. 12.30: Koncert dla młodzieży szkolnej z Warszawy, godz. 15: Kom. gosp. z Warszawy, godz. 16.15: Koncert gram., godz. 17.15: Pogadanka dla pań: p. L. Krzyżanowski: „Angielska powieść kobieca“, godz. 17.45: Koncert z Warszawy, godz. 18.45: Rozmaitości, „Gadki podhalańskie“ — p. Wł. Dornla, komun., godz. 19.10: Giełda rolnicza z Warszawy, godz. 19.25: Odczyt „O przeroście metafory w sztuce współczesnej“ — wygł. p. M. Czuchnowski, godz. 19.58: Sygnał czasu, godz. 20: Hejnał z wieży Marjackiej, program na dzień nast., godz. 20.05: Koncert. Wyk.: p. J. Ilnicka (sopran), p. J. Zięba (bas), p. St. Schwarzenberg-Czerny (fort.), dyr. B. Wallek-Walewski (akomp.), godz. 21.30: Słuchowisko z Wilna, godz. 22.15: Kom. z Warszawy, godz. 3: Muzyka taneczna z „Oazy“ w Warszawie, godz. 24: Hejnał z wieży Marjackiej.

Warszawa (1411.7) Godz. 11.58: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, godz. 12.30: Koncert szkolny. Ork. Filh. pod kier. dyr. J. Bojanowskiego, M. Karwowska (sopran), prof. Z. Rabcewiczowa (fortepian) i K. Wilkomirski (wiolonc.). Słowo wstępne wyp. T. Mayzner, godz. 15: Kom. gosp., godz. 15.45: Kom. L. O. P. P., godz. 16.15: Koncert gramof., godz. 17.15: „Wśród książek“ przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki, godz. 17.45: Koncert solistów. Nina Maro (sopr.), M. Wilkomirska (fort.) i K. Wilkomirski (wiolonc.), godz. 18.45: Rozmaitości, kom. Tow. zachęty do hodowli koni w Polsce, godz. 19.10: Giełda rolnicza, godz. 19.25: Muzyka gramof., godz. 19.58: Sygnał czasu, godz. 20: Program na dzień nast. Wiadomości bież., godz. 20.15: J. St. Mar.: „Ludzie z pod dna“, godz. 20.30: Muzyka lekka. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, St. Karlińska (śpiew) i prof. L. Urstein (akomp.), godz. 22.15: Kom. meteor., polic., sportowy, godz. 22.35: Komun. PAT, godz. 23: Muzyka taneczna z „Oazy“.

Kurjer gospodarczy.

Tydzień opieki nad emigrantami.

W dniach od 18 do 24 listopada odbędzie się na terenie całego państwa tydzień propagandy **„Tydzień opieki nad emigrantami i rodakami na obczyźnie“.** Akcja tygodnia nie będzie obejmowała województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego.

Zjazd hodowców koni.

W dn. 16, 17 i 18 listopada r. b. odbędzie się w Warszawie pierwszy **ogólny zjazd hodowców koni w Polsce,** który ma za zadanie podniesienie hodowli, wyjaśnienie jej znaczenia dla obrony państwa i pod względem ekonomicznym, zobrazowanie stanu obecnego i wyszukanie środków poprawy hodowli.

Jeszcze tylko dziś w „UCIESZE“ wspaniały film erotyczny
„MIŁOSNY SZEPT NOCY“
Niezapomniane kreacje odtwarzają: **Lil Dagover i Hans Stüve.**

Jutro w „UCIESZE“ premjera arcyfilmu według hr. Lwa Tołstoja
„ŻYWY TRUP“
5018k Największy twór genjalnego reżysera rosyjskiego **W. PUDOWKINA**

Olbrzymi stadjon sportowy w Stanach Zjednoczonych.

Uniwersytet w Michigan zbudował własnym kosztem olbrzymi stadjon sportowy, przeznaczony w pierwszym rzędzie do rozgrywek footballowych. Trybuny stadjonu są obliczone na pomieszczenie 75.000 widzów. Gigantyczny ten plac sportowy widzimy na naszej ilustracji.

Zbyt polskiej wytwórczości na rynku francuskim.

Z Warszawy donoszą (J): Od 5—18 bm. bawiła w Polsce **wycieczka kół przemysłowych i handlowych z Lyonu** pod przewodnictwem tamt. konsula polskiego **Kluczyńskiego.** W wycieczce brali udział m. in. największy tamt. hurtownik trzody chlewnej i bydła **Dunnescu** oraz hurtownik artykułów spożywczych Floccard.

Wycieczka bawiła w Poznaniu i Warszawie celem nawiązania bezpośredniego kontaktu między eksporterami polskimi a importerami francuskimi. W Poznaniu wycieczka zetknęła się z przedstawicielami izby przem i handlowej. W wyniku konferencji przedstawiciele sfer francuskich **zawarli kilka umów, m. in. o dostawę ziemniaków oraz trzody chlewnej.**

W Warszawie wycieczka podejmowana była przez Izbę przemysłowo-handlową, gdzie również doszło do szeregu **transakcji artykułami spożywczymi, jak raki, grzyby, dziczyzna itd.** Pierwsze transakcje mają być na razie przeprowadzone tytułem próby, następnie w razie pomyślnego dokonania transportów nawiązany zostanie **stały kontakt bezpośredni.**

Jeden z członków wycieczki, przedstawiciel kopalń węgla w okręgu lyońskim p. **Steichenberger** przeprowadził w departamencie górniczo-hutniczym min. przem. i handlu szereg rozmów, na skutek których wysłane zostaną **transporty węgla bezdymnego,** używanego do produkowania specjalnych gatunków stali. W razie pomyślnych doświadczeń z tym węglem, nawiązany zostanie bezpośredni kontakt o stałe dostawy tego węgla do Lyonu.

Przedstawiciele sfer gospodarczych Francji **wynieśli z Polski bardzo korzystne wrażenie i w najbliższym czasie, to jest w przeciągu 4—5 miesięcy postanowili zorganizować powtórnie wycieczkę do Polski dla nawiązania ściślejszego kontaktu.**

Nominacja wiceprez. Banku Polskiego odroczona?

W związku z pogłoskami o nominacji nowego wiceprezesa Banku Polskiego na miejsce p. Młynarskiego, dowiaduje się A. W., że wszelkie pogłoski krążące na ten temat są znacznie **przedwczesne,** wobec tego, iż czynniki miarodajne **postanowiły sprawę nominacji odłożyć na kilka miesięcy.** Nominacja wiceprezesa B. P. przed nowym rokiem podobno nie nastąpi.

Światowy kongres przedsiębiorstw komunikacyjnych w Warszawie.

W lipca 1930 r. zbiera się najprzód w Warszawie, a potem w Poznaniu, **światowy kongres Związku przedsiębiorstw komunikacyjnych,** w którym wezmą udział reprezentanci przeszło **3.000 przedsiębiorstw,** należących do rządów, gmin wiejskich i miejskich, samorządów prowincjonalnych i osób prywatnych.

Kongresy takie odbywają się **co dwa lata.** Ostatni odbył się w Rzymie w **1928** r. Kongres ten reprezentuje rynek odbiorczy przemysłu komunikacyjnego całego świata. Z okazji kongresu odbędzie się w lipcu 1930 r. w Poznaniu pierwsza **międzynarodowa wystawa komunikacyjno-turystyczna.**

100 miljonów mk. nadwyżki bilansu handl. Niemiec we wrześniu.

Bilans handlowy Niemiec kształtuje się czynnie w coraz wyższym stopniu. Sierpień b. r. dał nadwyżkę eksportową w kwocie **50 milj. zł.,** wrzesień b. r. nadwyżkę okrągło **100 milj. zł.** a łącznie z dostawami reparacyjnemi 166 milj. zł.

Nadwyżka bilansu handlowego uzyskana została w drobnej tylko części przez wzrost eksportu, a głównie przez spadek importu.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Płacono za dolara gotówkowego 8.88—8.89. Czeki bankowe 8.89½—8.90½. Kurs płacenia Banku Polski nie uległ zmianie.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

Ruch panował nieco żywszy przy liczniejszych transakcjach wyłącznie papierami przemysłowemi. **Kursa utrzymane na ostatnim poziomie** z wyjątkiem Zieleniewskiego w dalszym ciągu słabszego. Obroty nieco większe. Z papierów procentowych robiono 5% Prem. Poż. dolarową i 4% Prem. Poż. inwestycyjną po kursach mocniejszych.

Na pogiełdziu dokonano transakcyj jedynie Cegielskim po kursie 8.50 lekko mocniej.

Akcje przemysłowe: Zieleniewski 80, Firlej 50.25, Siersza górnicza 162, Elektrownia 76—77, Chodorów 162, Optima 43.50.

Papiery procentowe: 5% Prem. Poż. dolarowa 63.25—63.50, 4% Prem. Poż. inwest. 117.50.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (*PAT*) Dewizy: Belgja 124.70—125.01—124.89, Holandja 359 42—360.37—358.52, Kopenhaga 238.92—239.52—238.32, Londyn 43.50—43.61—43 39, Nowy Jork 8.90—8.92—8.88, Paryż 3512—35.21—35.08, Praga 26.41—26.47—26.35, Szwajcarja 172.78—173.21—172.35, Sztokholm 239.69—240.29—239.09, Wiedeń 125.34—125.65—125.03, marka niem. w obr. pryw. 212.20, dolar 8.88½—8.89—8.91—8.87.

Akcje: Bank Handlowy 119, Bank Ploski 167.50 167.75—167.25, Spies 130, Elektrownia w Dąbrowie 8, Firlej 51, Modrzejów 19—18.75, Norblin 95.

Pożyczki: 4% prem. poż. inwest. 119—117.50, 5% poż. dolarowa 63.75, 5% opż. konwersyjna 50.25, 7% poż. stabilzac. 88.50, 8% listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (*PAT*) Paryż 20.32½, Londyn 25.18, Nowy Jork 5.16.25, Belgja 72.17½, Włochy 27.04, Hiszpanja 74.70, Holandja 208.05 Berlin 123.42½, Wiedeń 72.52½, Sztokholm 138.67½, Oslo 138.27½, Kopenhaga 138.27½, Sofja 3.73, Praga 15.29, Warszawa 57.95, Budapeszt 90.27½, Białogród 9.12, Ateny 6.71.

ZIEMIOPŁODY.

Kraków, 22 października. Giełda zbożowa: Pszenica dwor. czerw. 40.50—41, biała targowa 39.50—40, stara 39—39.50, żyto dworskie 25—26, targowe 24.50—25, owies dworski 24—25, targowy 23—24, jęczmień do siewu 25—26, na krupy 23—25, browarny 28—30, siano słodkie 10—11, średnie 8—9, kwaśne 6—7, knoiczyna pastewna 13—15, słoma długa 8—9, mierzwa luzem 6—7, ziemniaki stołowe 5.50—6, gorzelniane 6, mąka pszenna okr. krak. grysik pszenny 74—75, grysikowa 71—72, 45% 69—70, 65% 65—66, z młynów kongr. pszenny grysikowa 68—69. 0000 63—64, mąka żytnia okr. krak. typowa 39—40, mąka żytnia okr. pozn. typowa 40—40.50. Tendencja ogólna słaba, dowozy małe.

Warszawa, 22 października. Giełda zbożowa: Żyto 24.50—24.75, pszenica 38.75—39.50, owies jednolity 23.50—24.50, jęczmień na kaszę 24.50—25, browarowy 27—29, rzepak 96—71, mąka pszenna luks. 78—78, pszenna 0000 63—67, żytnia wedle przepisowego typu 39—40, otręby pszenne grube 20.50—21.50, pszenne cienkie 17—17.50, żytnie 14.25—14.50. Obroty małe, usposobienie spokojne.

Bydgoszcz, 22 października. Giełda zbożowa: Pszenica 35—36, żyto 22—22.50, jęczmień na kaszę 25, browarny 27—28.50, groch polny 36—38, Wiktorja 32—37, owies 22—23, otręby pszenne 19.50, żytnie 17.50. Tendencja słaba.

PRZYWÓZ TOWARÓW REGLEMENTOWANYCH Z FRANCJI. Izba przemysłowo handlowa w Krakowie zawiadamia firmy interesowane, iż Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyznaczyło nowe kontyngenty przywozowe z Francji na następujące artykuły: jabłka świeże, pomarańcze, mandarynki, owoce świeże, owoce suszone, kapary, rośliny żyjące, wyroby porcelanowe, szyby lustrzane i lustra, wody aromatyczne bez spirytusu, wyroby ze złota i srebra, pozytywki i gramofony, tkaniny bawełniane bielone, tkaniny lniane, wyroby firankowe wyszywane na tiulu bez obszycia i przybrania, tkaniny i tiul, kapelusze i czapki, guziki i spinki z masy perłowej, szyldkretu, kości słoniowej i bursztynu, ognie sztuczne i zabawki dziecinne. Równocześnie podwyższone zostały kontyngenty przywozowe z Francji na następujące artykuły: konserwy rybne, skórki króliczе, zające i kocie, obuwie lakierowe i z materjałów luksusowych, fortepiany i pianina, samochody osobowe, tkaniny jedwabne i fulary, kaszmiry, pióra ozdobne i galanterja.

Firmy, reflektujące na uzyskanie zezwolenia na przywóz wymienionych wyżej towarów, wnosić mogą w najbliższych dniach podania do Izby przemysłowo-handlowej.

EDGAR WALLACE. 39

ZAMARŁE OCZY LONDYNU.

Larry, jakkolwiek był człowiekiem silnym, czuł się bezsilny w splocie tych ramion. Wynik tej nierównej walki był przesądzony. Nagle w uścisku nastąpiła przerwa. Rozległ się stuk otwieranych drzwi na schodach i głos jakiegoś mężczyzny. Ślepy Jake podniósł detektywa w górę jak tłumok ze szmatami, pociągnął w róg pokoju, gdzie rzucił Holta ogłuszonego na podłogę.

W chwilę potem drzwi zostały wyrwane i Jake zbiegł jak wicher po schodach, szybciej nawet, niż byłby się na to ważył człowiek, władający w pełni wzrokiem.

Larry z trudnością uniósł się na nogach. Wyjął latarkę kieszonkową i odszukał rewolwer, który wyleciał mu z rąk w walce. Rzucił się do okna, gwałtownie je otworzył i wyjrzał na ulicę. W tej chwili ślepy Jake znikał za rogiem kamienicy.

Teraz ktoś wniósł nową lampę i Larry zajął się ratowaniem młodej kobiety. Fanny leżała jeszcze nieprzytomna na łóżku, a krwawe plamy na jej szyji świadczyły o sile uścisku ślepego.

— Najlepiej będzie, jeśli pani sprowadzi lekarza, powiedział Holt do gospodyni. Stara kobieta spoglądała na niego gniewnie i nieufnie.

— Czego pan tu szuka w pokoju? — spytała. — Każę zawołać policjanta.

— Nawet dwóch — brzmiała odpowiedź młodego człowieka. — Ale przed nimi niech pani sprowadzi lekarza.

Na szczęście biuro policyjne znajdowało się w pobliżu. Był tam właśnie lekarz policyjny. Badał właśnie wypadek pijaństwa, a w kilka minut zjawił się już w domu przy Coran Sreet.

W międzyczasie Fanny przyszła do siebie, uległa jednak atakowi histerji.

— Czy nie byłoby lepiej, doktorze, gdybyśmy ją kazali przewieść do szpitala? — zaproponował Larry. Lekarz zgodził się.

Z najwyższym zdumieniem obserwował lekarz ślady skrzepłej krwi na szyji dziewczyny.

— Tego nie potrafiłby zrobić człowiek rękami, zauważył wreszcie — musiał do tego celu użyć pewnego rodzaju instrumentu.

Larry zaśmiał się. W śmiechu tym były jednak tony bardzo bolesne.

— Jeśli pan przypuszcza, doktorze, że był to instrument, to proszę obejrzeć i moją szyję — wskazał na czerwone smugi, które pozostawiły palce Jake'a.

— Czy i panu przysłużył się zbrodniarz? — pytał doktór niedowierzająco.

— Najchętniej milczałbym — odrzekł Larry. Historji tej nie mogę bowiem zaliczyć do przygód, z których mógłbym być dumny. Podniósł mnie jak piłkę tennisową i rzucił o wystawę porcelanową.

Tymczasem gospodyni już się uspokoiła i zaczęła rozpływać się w przeproszeniach i łzach, z powodu naruszenia dobrej sławy jej domu.

Larry wyszedł na ulicę, by zaczerpnąć świeżego powietrza. Czuł się osłabiony i rozbity. Fakt, że on, Larry Holt, który miał pretensje do mistrzostwa amatorów lekkiej wagi, został pokonany i rzucony jak kukła, niezbyt go bolał. Bardziej niepokoiła go świadomość, że po Londynie ugania bezkarnie zbrodniarz, który był niebezpieczniejszy od tygrysa z dżungli, i który łączył w sobie kolosalną siłę niedźwiedzia ze zwinnością małpy.

— No i na tem kończy się na razie to wszystko — mruknął Larry, rozmyślając nad zaletami napastnika.

W pół godziny potem wszystkie biura policyjne w Londynie były już w posiadaniu dokładnego opisu mordercy i rozpoczęło się ogólne energiczne polowanie.

O trzeciej nad ranem wrócił Larry do domu. Zastał Sunny'ego, śpiącego w krześle. Zbudził służącego lekkiem uderzeniem w plecy.

(C. d. n.)

Wyjazd min. Zaleskiego.

Warszawa, 22 października. (*PAT*). Dziś o godzinie **23.25 wyjechał do Bukaresztu wraz z małżonką minister spraw zagranicznych p. Zaleski** w towarzystwie posła rumuńskiego w Warszawie **Cretzeanu,** dyrektora gabinetu **Szumlakowskiego,** naczelnika wydziału prasy i propagandy **Chrzanowskiego,** oraz zastępcy naczelnika wydziału wschodniego p. **Raszyńskiego.**

Na dworcu głównym żegnali p. ministra m. in. wiceminister **Wysocki,** posłowie **Patek i Grabowski** oraz liczne grono wyższych urzędników MSZ z dyr. dep. **Łukasiewiczem** i szefem protokołu dyplomatycznego **Romerem** na czele, oraz członkowie poselstwa rumuńskiego. (Patrz art. str. 2).

Podróż inspekcyjna min. Prystora do wschodniej Małopolski.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 października (*J*). **W poniedziałek** 21 bm. o godz. 23.25 w nocy **wyjechał do Lwowa min. pracy Prystor** w towarzystwie dyr. dep. opieki społecznej **Szubartowicza,** dyr. **Goetla** oraz sekretarza osobistego rtm. **Żubieńskiego.** P. minister **przeprowadzi inspekcję zakładów opieki społecznej oraz kas chorych na terenie województw lwowskiego i stanisławowskiego.** Min. Prystor powraca do Warszawy w piątek rano.

Agrement dla ambasadora Skirmunta.

Londyn, 22 października. (*PAT*). **Rząd brytyjskiski** udzielił dziś agrement dla posła **Skirmunta, jako pierwszego ambasadora Rzeczypospolitej przy dworze J. K. Mości króla Wielkiej Brytanji.**

Order „Niepodległości“

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 października. Agencja „PAP“ donosi, że przy ministerstwie spraw wewn. i przy prezydjum Rady ministrów powstała **specjalna komisja,** która przygotowuje **na dzień 11 listopada br. jako dziesiątą rocznicę oswobodzenia Polski, nowe odznaczenie** pod nazwą **„Niepodległość“.** Odznaczenie to będzie nadawane **za zasługi około powstania i utrwalenia niepodległości Polski.**

Odznaczenia wojewodów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 października (*J*). Dnia 22 bm. min. spraw wewn. gen. **Składkowski** udekorował **krzyżami komandorskiemi „Polski Odrodzonej“** woj. krakowskiego **Kwaśniewskiego** i poleskiego **Krahelskiego** za zasługi położone na polu administracji państwowej oraz stanisławowskiego **Nakoniecznikowa-Kluchowskiego.**

Fantazje śląskiej N. P. R. o odwołaniu woj. Grażyńskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Katowice, 22 października (*H*). **Organ NPR „Kurjer Śląski“,** podał **w sensacyjnej formie informację z Warszawy, jakoby koła rządowe nosiły się poważnie z zamiarem odwołania woj. Grażyńskiego** z zajmowanego stanowiska i **powołania go do Warszawy na stanowisko w ministerstwie. Na jego miejsce miałby być proponowany Górnoślązak.**

Jak się dowiaduję, cała powyższa wiadomość **jest z palca wyssana.** Pobożne życzenia enpeerowców należy traktować **humorystycznie.** Jest rzeczą wprost śmieszną, aby NPR decydowała o kandydatach na wojewodę śląskiego.

Przed zmianami na stanowiskach wicewojewodów w Warszawie i Poznaniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 października (*Wrz*). Dowiaduję się, **że na najbliższą Radę ministrów wpłynie szereg wniosków wsprawach personalnych.**

M. in. ze strony **min. spraw wewn.** wpłynie wniosek w sprawie **przeniesienia** dotychczasowego **wicewojewody warszawskiego p. Łopatto w stan nieczynny,** następnie o **powołanie na stanowisko wicewojewody warszawskiego** dotychczasowego wicewojewody poznańskiego p. **Gronziewicza,** oraz o powołanie na **stanowisko wicewojewody poznańskiego** dotychczasowego **starosty dra Typrowicza** (z Now. Sącza).

Delegaci Ligi Narodów zwiedzają szkoły niemieckie na G. Śląsku.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Katowice, 22 października. (*H*). W dniu dzisiejszym **delegaci Ligi Narodów min. Aguirra de Carcer** i prof. **de Azcarate zwiedzili niemieckie szkoły** w polskich miejscowościach **Golasowice i Brzeźnica,** pow. rybnickiego. Wieczór byli na obiedzie u woj. Grażyńskiego. Hiszpanie zwiedzają niemieckie szkoły na terenie G Śląska w towarzystwie **kilku urzędników z Warszawy i Katowic.**

Niemieckie organizacje robotnicze zgłosiły się do woj. **Grażyńskiego z prośbą, by mogli się porozumieć z przedstawicielami Ligi Narodów.** — W dniu jutrzejszym Hiszpanie konferować będą z przedstawicielami **Niemców, „Volksbundem“** itd.

Niemieckie metody.

Katowice, 22 października. (*TAP*). Jak się okazuje, przed przyjazdem delegatów Ligi Narodów na Śląsk Opolski, **Regencja opolska poczyniła wielkie przygotowania,** ażeby wizytacja szkół **miejszościowych wypadła jak najbardziej dodatnio.** Przedstawiciele Reegncji dokonali **objazdu szkół,** zalecając wprowadzenie **pewnych ulepszeń,** ażeby wizytatorzy egnewscy mogli **odnieść jaknajlepsze wrażenie.** M. in. **w szkole mniejszościowej w Czyszkach** nakazano gospodarzowi szkółki zainstalować **nowe piece** i uzupełnić sprzęty szkolne, aby przedstawiciele Ligi Narodów mogli prezkonać się, **jak to Niemcy starają się o utrzymanie porządku w szkołach mniejszościowych (!).**

—0—

Prolongowanie terminu raty pożyczek na odbudowę.

Warszawa, 22 października. (*Wir*) Rozporządzeniem ministra robót publicznych **prolongowano do 1 grudnia br. termin wpłaty pierwszej raty pożyczek na odbudowę,** których termin płatności **przypadał na 1 grudnie 1927, 1928 i 1929 r.**

Adolf hr. Bniński wybrany prezydentem Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Poznań, 22 października. (*Sz*) Celem ukonstytuowania **Rady Wielkopolskiej Izby Rolniczej** odbyło się w dniu wczorajszym zgromadzenie **nowomianowanych radców Izby,** wśród których zauważyliśmy szereg wybitnych **osobistości wielkopolskiego świata rolniczego,** m. in. **hr. Bogdana Hutten-Czapskiego, hr. Józefa Hutten-Czapskiego,** hr. Ignacego **Mielżyńskiego,** szambelana **Podworskiego,** radcę **Niegolewskiego,** p. Wandę **Niegolewską,** prezeskę Wielkopolskiego Tow. Kół ziemianek, prezesa Wielkopolskiego Tow. Kół rolniczych Leona **Plucińskiego,** wiceprezesa Związku Ziemian, Mieczysława **Chłapowskiego,** p. Zygmunta **Chłapowskiego,** p. dyr. **Tarłowskiego,** p. dyr. Wiesława Tucholkę, p. prez. **Szulczewskiego,** dra **Trzcińskiego,** ze sfer profesorów uniwersytetu **Pietruszyńskiego, Niklewskiego, Schrama, Mocarskiego,** mjr. **Grabowskiego,** przedstawicieli rolniczych instytucyj gospodarczych w osobach p. prezydenta Ziemstwa Kredytowego **Józefa Żychlińskiego,** patrona Związku Spółek zarobkowych dra Włodzimierza **Seydlitza** i wielu innych.

Adolf Bniński.

P. ministra rolnictwa reprezentował dyrektor departamentu p. **Miklaszewski.** Zebranie zagaił komisarz p. ministra rolnictwa, wicewojewoda **Gronziewicz,** przypominając po krótce przepisy prawne, wchodzące w rachubę przy wyborze nowego prezydenta Izby rolniczej.

Na 80 zaproszonych przybyło 78 radnych. Po zagajeniu zebrania p. prezes **Pluciński wysunął na stanowisko prezydenta Wielkopolskiej Izby rolniczej kandydaturę Adolfa Bniskiego,** b. wojewody. W tajnem głosowaniu hr. Bniński **przeszedł prawie jednomyślnie.** Za kandydaturą jego opowiedziało się **76 radnych na 78 głosujących.**

Po podaniu do wiadomości, że prezydentem Wielkopolskiej Izby rolniczej został hr. Bniński, komisarz pana ministra rolnictwa wicewojewoda Gronziewicz zamknął posiedzenie oznajmiając, że dalszy jego ciąg nastąpi po zatwierdzeniu nowego prezydenta przez ministra rolnictwa. Po południu odbyło się przyjęcie w salach Bazaru.

Co reguluje okólnik premjera w sprawie umów międzynarodowych?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 października (*Wrz*). **Wiadomość,** podana przez agencję „Press“ o trybie postępowania przy ratyfikacjach międzynarodowych (Zacytowaliśmy już we wczorajszym numerze. Red.) **zniekształciła okólnik** prezesa Rady ministrów, wydany w tej sprawie dnia 30 września br.

Komentarze do tej wiadomości, podane w niektórych pismach, **przedstawiają cel wydania okólnika i jego treść w sposób dowolny i pozbawiony podstawy.**

Wymieniony okólnik **w niczem nie jest sprzeczny z zasadami ustalonemi w konstytucji** oraz **w zawartych umowach międzynarodowych i nie wprowadza żadnego nowego postępowania przy przedkładaniu umów, które zgodnie z art. 49 ust. 2 konstytucji winny uzyskać uprzednio zgodę Sejmu.**

Natomiast okólnik zajął się **wyłącznie i jedynie stroną formalną uzgodnienia i opanowania pod względem prawnym tych umów międzynarodowych,** które **zatwierdza Prezydent Rzplitej, zgodnie z art. 49 ust. 1 konstytucji.**

Ta strona urzędowania **nie była dotychczas wyraźnie uregulowana** i w tym celu wydane zostały **obecnie przepisy wewnętrzne.**

Odnośny paragraf 49 konstytucji **zupełnie wyraźnie mówi o umowach,** które wymagają **aprobaty Sejmu,** oraz o tych umowach, które **tej aprobaty nie wymagają.** Chodzi więc **o określenie z góry, jakei umowy muszą podlegać aprobacie Sejmu.** Dla przykładu wymienić należy, iż np. **umowa koncylacyjna zgody Sejmu nie wymaga,** zaś **arbitrażowa wymaga.** Dalej zgody **Sejmu nie wymaga umowa waloryzacyjna,** jak również **komunikacyjna,** mimo, iż jest **międzynarodowa.** Chodzi więc o określenie, **do jakiej kategorji należy dana umowa, czy wymaga aprobaty Sejmu, czy nie.** Dawniej uzgadnianiem tych spraw zajmowały się **same urzędy.** Okólnik prezesa Rady ministrów z 30 września br., który obecnie zniekształcony został przez agencję Press, **ustalo właśnie tę formę urzędowania.** Cały więc **hałas, który powstał na tem tle, jest zupełnie bezpodstawnym.**

„Polska prędzej przezwycięży kryzys parlamentarny aniżeli inne państwa“.

Prasa austrjacka o naszych stosunkach wewnętrznych.

Wiedeń, (*PAT*). **„Neues Wiener Abendblatt“** w korespondencji z Warszawy wywodzi, że **odmowne stanowisko sejmu wobec dwukrotnych prób zbliżenia, przedsięwziętych przez rząd,** odzwierciedla **strach sejmu przed rewizją konstytucji,** która jednak prędzej czy później **będzie musiała przyjść.**

Wymiana zdań w sprawie rewizji konstytucji **byłaby okrzystnem przygotowaniem sesji jesiennej sejmu.** Domagając odbycia się konferencji przy gotowawczej na terenie **pozaparlamentarnym,** a więc poniekąd neutralnym, **miał blok rządowy słuszne do tego powody.** Chciano tę pierwszą bezpośrednią wymianę zdań odbyć zdala od burzliwej atmosfery walki, która w ostatnich latach przynosiła uszczerbek każdej sesji parlamentarnej i która **uniemożliwiła sejmowi rzecz żywistą pracę.**

Stronnictwa opozycyjne wolały jednak **obstawać przy swem stanowisku negatywnem,** podczas, gdy **Marsz. Piłsudski dąży konsekwentnie do usunięcia wybujałości partyjnictwa bez względu na to, co sejm uczyni, lub czego nie uczyni.**

Sejm, jako **dobór ludzi najlepszych i najgodniejszych, pragnących służyć narodowi, oto idea, która określa stosunek Marsz. Piłsudskiego do reprezentacji narodowej.**

W tym duchu pragnie doprowadzić do wyjaśnień artykuł Marszałka Piłsudskiego **„Gasnącemu Światu“. Artykuł** ma na myśli **partyjnictwo,** stojące na usługach własnych interesów odrębnyhc. Dowodzi on, że **Marsz. Piłsudski bynajmniej nie zamierza zboczyć od swego programu.** Po odmowie stronnictw opozycyjnych nie **przedsięweźmie rząd prawdopodobnie żadnych dalszych prób** zbliżenia się do sejmu.

Nie można też przypuszczać, by ewentualne votum nieufności spowodowało ustąpienie gabinetu. W każdym razie **jest Polska bliżej przezwyciężenia kryzysu parlamentarnego, niż niejedno inne państwo.**

Zasadniczym warunkiem tego jest oczywiście **przeprowadzenie rewizji konstytucji w myśl projektu, wypracowanego przez blok współpracy z rządem.** Polska reforma konstytucji znajduje **się w drodze.**

—0—

Wiedeń uczcił pamięć poległych ułanów-Polaków.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Wiedeń, 22 października. (*S*) Onegdaj **odbyła się w kościele Kapucynów we Wiedniu uroczystość poświęcenia tablicy pamiątkowej, wmurowanej tam ku czci poległych w czasie wojny światowej oficerów i żołnierzy 2 p. ułanów,** stacjonowanego wówczas **w Tarnowie.**

Uroczystość ta **ma znaczenie dla społeczeństwa polskiego,** ponieważ pułk ten **był wybitnie polski,** a historja jego złączona jest z dziejami księcia Józefa Poniatowskiego. **Na tablicy pamiątkowej widnieje napis w języku polskim: „Nie dajmy się“.**

W czasie uroczystości **przemawiali dawni komendanci pułku,** a wśród nich były namiestnik Galicji **hr. Huyn. który złożył wieniec imieniem b. cesarzowej Zyty. Orkiestra trębaczy Opery państwowej odegrała następnie pieśń Czwartaków,** która była hymnem 2 pułku ułanów. W uroczystości tej wzięło udział wielu dawnych członków pułku, wśród nich kilku Polaków.

Jak aresztowano komitet komunistyczny na Śląsku.

Wywrotowcy chcieli wywołać strajk powszechny.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Katowice, 22 października (*H*). Od pewnego czasu **wzmogła się agitacja komunistyczna zarówno na terenie G. Śląska, jak i Zagłębia Dąbrowskiego. Punktem zbiornym działaczy komunistycznych były Katowice,** skąd do wszystkich miejscowości Śląska i Zagłębia Krakowskiego wysyłano bibułę komunistyczną. W Katowicach odbywały się też zebrania przywódców poszczególnych komórek komunistycznych. Agitatorzy mieszkali przeważnie na Śląsku, gdzie uprawiali konspiracyjną działalność i stąd wyjeżdżali do Zagłębia Dąbrowskiego.

Na czele akcji stał okr. komitet polskiej partji komunistycznej.

Onegdaj policja sosnowiecka i śląska otrzymała wiadomość, że w Wełnowcu pod Katowicami odbywa się zebranie wszystkich funkcjonarjuszy okr. komitetu K. P. P. **Policja otoczyła dom,** w którym odbywało się zebranie i przeprowadziła rewizję i aresztowanie obecnych. **Aresztowani** zostali: Romuald **Winiarski** z Dąbrowy Górn., członek komitetu okr. KPP. Paweł **Targosz** z Sosnowca, który w lipcu opuścił Wronki, gdzie odsiadywał karę 4-letniego więzienia, Abraham **Przysuski,** zam. w Katowicach przy ul. Andrzeja 8, przysłany przez komitet warszawski, karany już za agitację komunistyczną, Władysław **Wrzosek** z Warszawy, przy którym znaleziono większą sumę pieniędzy, dokumenty zebrania, notatki itd., Henryk **Schwarzmann,** członek komitetu centralnego KPP., zam. w Katowicach, ul. Sobieskiego 10. Był on **jednym z najbardziej czynnych działaczy komunistycznych i mężem zaufania partji.** Przyjechał on do Katowic pod pseudonimem **„Towarzysz Rudolf“.** Posiadał on fałszywy paszport na nazwisko Adolfa Sombali. **W mieszkaniu jego znaleziono magazyn broszur, ulotek, odezw, kilka tysięcy złotych i większą sumę marek niemieckich.**

W mieszkaniu Schwarzmanna w Katowicach odbywały się konspiracyjne zebrania i stąd wychodziły dyspozycje. **Schwarzmann oddawna był poszukiwany przez policję.**

Pozatem wykryto w Katowicach przy ul. Krakowskiej 7 **drugi konspiracyjny lokal. Aresztowano** tam niejakich Ernesta **Bettera** z Bielska, Jachettę **Tajch** oraz Dorę **Kisler** z Bielska. W lokalu tym znaleziono również bibułę komunistyczną. Wszyscy wymienieni byli **płatnymi funkcjonarjuszami K. P. P.**

Ponadto **aresztowana na terenie Zagłębia Dąbrowskiego Józefa Szywałę** z Będzina, Władysława **Przybylika** z Dąbrowy Górn. i Józefa **Króla** z Sosnowca.

Aresztowani częściowo znajdują się w areszcie śledczym w Sosnowcu, częściowo w Katowicach. — Dalsze rewizje i aresztowania trwają.

Głównym celem zlikwidowanego komitetu okr. KPP było wszczęcie akcji politycznej na terenie Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Jednem z najważniejszych **zadań miało być wywołanie strajku generalnego z okazji konfliktu w przemyśle górniczym. Przygotowano już odpowiedni zapas broszur i ulotek, który wpadł w ręce policji.**

W dniu dzisiejszym wszystkich aresztowanych z Katowic i Sosnowca **przewieziono do więzienia w Mysłowicach.**

Nominacje w ministerstwie rolnictwa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 października (*J*). **„Monitor Polski“ z dnia 23 b. m. przynosi następujące zmiany personalne w ministerstwie rolnictwa:**

W zarządzie centralnym ministerstwa mianowany został radca ministerjalny w VI st. sł. **Stefan Herdin** radcą ministerjalnym w V st. sł., em. płk. int. **Henryk Elle** prow. radcą ministerjalnym w VI st. sł., referendarz **Marjan Józefkowicz** radcą ministerjalnym w VI st. sł.,, refer. Antoni **Furmankiewicz** radcą w VI st. sł., nadleśniczy inż. Jakób **Jakóbowicz** przeniesiony został do centralnego zarządu ministerstwa na stanowisko radcy ministerjalnego w VI st. sł., prow. kontroler majątków państwowych **Władysław Szabunlewicz** w woj. białostockiem mianowany został prow. inspektorem majątków państwowych w VI st. sł.

Prow. adjunkt leśny inż. Józef Tadeusz **Wallisch** w woj. krakowskiem mianowany został prowizorycznym komisarzem ochrony lasów w woj. krakowskiem w VIII st. sł., prow. pow. lekarz weterynaryjny w VIII st. sł. Stefan **Tesarz** w woj. krakowskiem mianowany został prowizorycznym powiatowym lekarzem wet. w VII st. sł.

—0—

Wspólna akcja PPS, „Bundu“ i niemieckich socjalistów.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 października. Zgodnie z **uchwałą Rady naczelnej PPS** odbędzie się w dniach najbliższych **wspólna konferencja** przedstawicieli **PPS, Bundu i Niemieckiej Socjal-Demokracji.** Na konferencji tej zostanie omówiona **sprawa jednolitej polityki wspomnianych grup.** Jednocześnie zostanie powołany do życia **sekretarjat dla uregulowania całego szeregu spraw bieżących.**

Socjaliści gdańscy przeciw polskim robotnikom

(Telefonem od naszego korespondenta)

Gdańsk, 22 października (*F*). Onegdaj odbyło się posiedzenie **wydziału wykonawczego gdańskiej socjalnej demokracji,** na którem zapadło postanowienie **wystąpienia** na terenie Sejmu **w jak najostrzejszy sposób przeciwko dopuszczeniu przez senat gdański robotników sezonowych** na terenie Wolnego Miasta. **Chodzi tu o robotników polskich,** którzy zatrudnieni są w gdańskich przedsiębiorstwach rolniczych.

Narady NPR lewicy Frakcja rewolucyjna w Łodzi.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Łódź, 22 października (*W*). Przed kilku dniami rozpoczęły się w Łodzi nieoficjalne **pertraktacje pomiędzy przedstawicielami NPR lewicy i PPS frakcji rewolucyjnej** w sprawie uzgodnienia **wspólnej taktyki i rozgraniczenia wzajemnych wpływów na terenie poszczególnych instytucyj.**

Z ramienia **PPS frakcji,** jako mąż zaufania brał udział w tych rozmowach poseł **Szczypiórski.**

Dowiaduję się, że rozmowy te doprowadziły do **konkretnego rezultatu i wzajemnego porozumienia,** w myśl którego wpływy tych stronnictw zostały **już rozgraniczone, a taktyka ustalona.**

—0—

Wyrok w procesie o nadużycia celne we Lwowie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 22 października (*C*). W sądzie okr. karnym we Lwowie zapadł we wtorek wyrok, w kilkakrotnie odraczanym procesie o ogromne nadużycia celne, popełnione urzez urzędników celnych na dworcu głównym we Lwowie i w dyrekcji ceł w spółce z ekspedytorami, przyczem skarb państwa poniósł straty około 100. tysięcy zł.

Wyrokiem senatu dla spraw karno-sądowych **skazany został rewident celny Karol Morawski na 2 i pół lata ciężkiego więzienia,** rew. **Antoni Choroszy na 2 lata, spedytor Oskar Burzek na dwa lata,** zaś spedytorzy **Strum, Aks i April zostali uwolnieni.**

Jak wiadomo, przeciwko głównemu winowajcy, który bezpośrednio sprzeniewierzył pieniądze, Kiselce, dochodzenia umorzono na zasadzie orzeczenia lekarzy psychjatrów.

—0—

Biblioteka Jagiellońska Uniwersytet Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Cło wywozowe od masła

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 października *(Wir)* Ukazało się **rozporządzenie ministrów przem. i handlu oraz rolnictwa ustanawiające cło wywozowe od masła w wysokości 600 zł. od 100 kg. brutto masła krowiego,** oraz **jego mieszaniny z innymi tłuszczami.**

Natomiast **wolne od cła wywozowego będzie naturalne masło krowie o zawartości wody niewyżej 16 proc., nie posiadające domieszek innych tłuszczów,** niewłaściwych domieszek, **a wywożone na podstawie zaświadczeń instytucyj do tego upoważnionych.**

Również masło przeznaczone **do własnego użytku osób wyjeżdżających zagranicę w ilości nie wyżej 1 kilograma będzie wolne od cła wywozowego. Dotyczy to również masła wywożonego w małym ruchu granicznym** w zakresie wskazanym przez obowiązujące w tej mierze przepisy.

Przy wywozie zagranicę naturalnego masła krowiego wytworzonego w kraju **przyznaje się zwrot cła uiszczonego za sprowadzone z zagranicy i zużyte do wytwarzania masła urządzenia** i materjały pomocnicze według normy za 100 kg. naturalnego masła krowiego 20 zł.

Wielkie zamówienia francuskie w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 października. *(Wir)* **Wycieczka sfer gospodarczych z Lyonu, która** — jak wiadomo — **bawiła na wystawie poznańskiej, zawarła szereg umów na większe dostawy kartofli, roślin strączkowych i żywej trzody chlewnej** dla okręgu lyońskiego. **W Warszawie** lyońscy delegaci zamówili również **znaczny transport raków z Wileńszczyzny, łososi, grzybów suszonych, dziczyzny, oraz specjalnego gatunku węgla bezdymnego ze Śląska,** który służy do produkcji pewnych gatunków stali. Pierwszy transport zamówionych artykułów został już wysłany do Francji.

200 miljonów fr. zł. żądają Niemcy za gazownię warszawską.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 października. Przez 4 lata toczył się przed polsko-niemieckim trybunałem rozjemczym w Paryżu **spor o gazownię warszawską, którą w r. 1918 przejęły rząd polski i m. Warszawa od niemieckiego towarzystwa „Dessauer Gaz".**

W myśl traktatu wersalskiego rząd polski miał prawo przejąć tę instytucję, jako służącą użyteczności publicznej.

„Dessaur Gaz" przegrał w Paryżu proces, a wyrok trybunału rozjemczego **przyznał słuszność Polsce.**

Obecnie „Dessauer Gaz" opierając się na **art. 297 traktatu wersalskiego wystąpił z żądaniem odszkodowania.** Towarzystwo niemieckie **określa swoje pretensje na sumę 200 miljonów franków w złocie (!!),** a mianowicie **100 miljonów jako równowartość przejętych objektów, oraz tyleż samo z tytułu utraconych zysków w okresie 10 lat.**

Rząd polski nie uznaje tak wysokiej sumy, twierdząc, że cena ta **nie odpowiada ani połowie wartości objektów.** Wobec tego, jeśli porozumienie między „Dessauer Gaz" a rządem polskim nie dojdzie do skutku, sprawa **oprze się ponownie o polsko-niemiecki trybunał rozjemczy w Paryżu,** który oznaczy Niemcom odpowiednią sumę odszkodowania.

—0—

Balon niemiecki spadł w Polsce pod Brzezinami.

Łódź, 22 października. **W pobliżu terenów fabryki materjałów wybuchowych „Nitrat" spadł wczoraj w nocy niemiecki balon kulisty,** typu „Grobenwirm". pojemności **800 metrów³.**

Balon opadł, przyczem **pasażerowie,** znajdujący się w koszu, odnieśli **tylko lekkie kontuzje** wskutek potłuczenia. Pasażerami byli inż. **Albert Hick, Hans Berliner** oraz młody kupiec berliński **Gerhard Feind.**

Trzej pasażerowie oświadczyli, iż **brali udział w raidzie balonów,** które **wystartowały w Berlinie i miały lecieć do Czechosłowacji.** Niestety wskutek **niepomyślnych warunków atmosferycznych** balon ich zapędził do Łodzi.

Po przeprowadzeniu dochodzenia przez komisję wojskową D. O. K. Łódź i po opróżnieniu zawartości gazu w balonie, **powłokę balonu załadowano na wagon kolejowy,** niefortunnym zaś **lotnikom zwrócono dokumenta.** Dziś udają się oni do Berlina koleją.

* * *

Może po tem rycerskiem obejściu się z lotnikami niemieckimi, ustaną alarmy i insynuacje prasy niemieckiej z powodu przypadkowego zabłąkania się samolotu polskiego na teren niemiecki.

—0—

Przesilenie polityczne w Gdańsku.

Gdańsk, 22 października *(F)*. Od szeregu tygodni **znajduje się Gdańsk w stadjum kryzysu politycznego.** Dwie główne partje polityczne obecnej koalicji, **socjaliści i centrum,** w całej swej polityce i całej swej ideologji społeczno-politycznej **tak dalece różnią się od siebie, że utrzymanie koalicji** przez dwa lata **udało się tylko dzięki ostrożnemu omijaniu wszelkich, bardziej zasadniczych kwestyj.**

Obecnie jednak konieczne staje się ze względu na katastrofalny **brak mieszkań w Gdańsku, rozwiązanie palącej kwestji mieszkaniowej.** W tej sprawie **socjaliści** stoją na stanowisku, że **dotychczasowa gospodarka przymusu mieszkaniowego** w dalszym ciągu **musi być utrzymana,** podczas gdy **centrowcy,** jako obrońcy interesów właścicieli nieruchomości, **kategorycznie żądają zniesienia tej gospodarki.**

Czy koalicja wytrzyma tę próbę sił, jaką będzie zbliżająca się dyskusja nad tą sprawą w sejmie gdańskim, okaże najbliższa przyszłość.

—0—

Tragiczna śmierć przemysłowca.

Bedzin, 22 października *(H)*. Dzisiejszej nocy **zastrzelił się tu przemysłowiec śp. Miratyński, dyrektor firmy „Kabel".** Firma ta, jak wiadomo, zaciągnęła **większą pożyczkę w Banku Śląskim** w Katowicach. Śp. Miratyński położył kres swemu życiu **na skutek trudności finansowych.** W związku z tem samobójstwem odbyło się w Katowicach **posiedzenie Rady nadzorczej Banku Śląskiego.**

Zjazd reprezentantów 103 dzienników i czasopism w Polsce.

Ag fot „Światowid" na pl. Krak.

Zdjęcie nasze przedstawia chwilę otwarcia obrad zjazdu w sali Stow. kupców polskich w Warszawie.

Dalsze oferty na elektryfikację Polski.

Chodzi o tereny nie objęte ofertą Harrimana.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 października *(Wir)* Agencja „Press" donsi, że **w związku z projektem elektryfikacyjnym Harrimana trzy grupy kapitalistów zagranicznych wystąpiły do rządu z propozycją podjęcia rokowań o udzielenie im koncesji elektryfikacyjnej na znacznym terenie Polski.**

Koncesja ta **objęłaby tereny Poznańskiego i Pomorza, oraz część Kongresówki** w tych powiatach, które w Kongresówce **przylegać mają do terenów projektowanej koncesji Harrimana.**

Wstępne rozmowy przedstawicieli rządu z pełnomocnikami tych firm, które na razie występują samodzielnie, zostały już podjęte. Grupy zagraniczne **pragną oprzeć ewentualną umowę koncesyjną na tekście umowy rządu z koncernem Harrimana.** Rokowania z temi grupami, które **prawdopodobnie połączą się dla tej akcji** i dyskusja nad tą sprawą **zejdzie na tory realne z chwilą wyjaśnienia się losów koncesji Harrimana.** Na razie można stwierdzić, że uzyskanie koncesji elektryfikacyjnej **w Polsce zachodniej** traktowane jest przez te grupy **poważnie.**

Rewizje wśród Niemców na Pomorzu trwają w dalszym ciągu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Bydgoszcz, 22 października. *(Ag)*. **Posłowie na Sejm** z frakcji niemieckiej **Naumann i Graebe** wysłali onegdaj z Bydgoszczy **telegram** do marszałka Sejmu **Daszyńskiego z protestem przeciwko dokonanym w lokalu niemieckiego biura sejmowego w Bydgoszczy rewizjom i opieczętowaniu lokalu. Analogiczny telegram** wysłał sen. **Hassbach do marszałka Senatu i ministra reform rolnych.**

Jak się dowiadujemy, posłowi **Graebemu zwrócone zostały wszystkie skonfiskowane** w czasie onegdajszej rewizji **akty i dokumenty.**

Rewizje na Pomorzu w związku z pobytem harcerzy niemieckich trwają **w dalszym ciągu.** I tak onegdaj dokonano rewizji **w mieszkaniu właściciela fabryki w Wąbrzeźnie Dahnera, którego 17-letni syn, harcerz niemiecki, aresztowany miał być jeszcze 13 b. m.** i od tego czasu **ukrywa się.**

Pozatem **przeprowadzono rewizję w Rawiczu** w mieszkaniu **Bruckscha, Kwiatkowskiego, Saunera i Fipkego,** których **synowie i córki brali czynny udział w ćwiczeniach harcerzy niemieckich pod Berlinem.** Wyniki rewizji nie są znane.

Aresztowany przedwczoraj w Bydgoszczy **urzędnik biura sejmowego, obywatel gdański Claus Rützen** odesłany został na życzenie prokuratora do **więzienia śledczego,** w którym przesiadują nadal przywódcy harcerstwa niemieckiego w Polsce **Heidelck, Milke i dr Burhardt.**

Jednocześnie, jak donoszą z Gdańska, **senat gdański ma się zwrócić do rządu polskiego z protestem (?) przeciwko aresztowaniu w Polsce trzech poddanych gdańskich,** należących do związku badaczy pism, oraz przeciwko aresztowaniu **Rützena.**

Awantury na wiecu poselskim we Lwowie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 22 października. *(C)*. We wtorek wieczorem odbyło się w sali Tow. Pedagogicznego we Lwowie zgromadzenie poselskie, na którem przemówienie wygłosił **poseł Rybarski (K. N.).** Do wypełnionej publicznością sali weszła w pewnej chwili **grupa ludzi.** Pomiędzy przybyłymi, a młodzieżą korporancką **nastąpiło starcie,** które przemieniło się **w krwawą bójkę na laski i kułaki.**

W rezultacie zostało **kilkanaście osób rannych,** przeważnie z pośród przybyłych. Rannym udzieliło **pierwszej pomocy Pogotowie Ratunkowe.** Pomimo krwawego incydentu **zgromadzenie kontynuowano do końca.**

Litwa dusi się w pętach zależności od Niemiec.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Kowno, 22 października *(Hr)*. Opozycyjna prasa litewska omawia **trudności,** jakie **powstały na skutek podniesienia ceł przywozowych w Niemczech w handlu litewsko-niemieckim.**

Niedawno zawarty **traktat handlowy z Niemcami** okazał się **martwą literą,** gdyż **nowe zarządzenia niemieckie całkowicie niszczą eksport litewski do Niemiec.**

W tym samym czasie, gdy państwa bałtyckie **Łotwa i Estonja** zapowiadają **wypowiedzenie wojny celnej Niemcom, Litwa nie może pozwolić sobie na wojnę z państwem, od którego w dużym stopniu zależna jest politycznie. Jedynem wyjściem** z ciężkiej sytuacji rolnictwa litewskiego jest **szukanie nowych rynków zbytu(?)** bez narażania sobie rządu niemieckiego.

Chaos wewnętrzny rośnie.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Kowno, 22 października *(Hr)*. Jak się okazuje **dr Zaunius już w sobotę mianowany został ministrem spraw zagranicznych** i nominację jego **podpisał prezydent Smetona.** Już **po podpisaniu** nominacji prez. **Smetona otrzymał drugą depeszę od korpusu oficerskiego 8-go pp. w Szawlach,** w której pułk oświadcza, iż **jedynym kandydatem** na stanowisko ministra spraw zagranicznych **jest Waldemaras.** Prez. **Smetona** wobec tej drugiej depeszy **nominację już podpisaną cofnął i w tej chwili** sprawa obsadzenia teki ministra spraw zagranicznych jest otwarta. **Czy wróci do władzy Waldemaras, zależy od nacisku sfer wojskowych.**

Mertis nie będzie następcą Tubialisa.

Kowno, 22 października. *(PAT)*. Do Kowna przybył gubernator **Mertis,** któremu zaproponowano **objęcie stanowiska premjera ze względu na stan zdrowia Tubialisa,** który winien udać się w **najbliższym czasie zagranicę dla kontynuowania niedokończonej kuracji.**

Mertis **zasadniczo propozycję przyjął,** postawił jednak **szereg swoich warunków,** z których najważniejszy był **warunek natychmiastowego zwołania sejmu.** Ponieważ warunek ten okazał się **nie do przyjęcia, pertraktacje z Mertisem przerwano.**

Z Litwy nie wolno pisać do Polski.

Kowno, 22 października. *(PAT)*. W dniu dzisiejszym w sądzie kowieńskim odbyła się **charakterystyczna dla stosunków panujących na Litwie rozprawa sądowa.** Sprawę wytoczył **dyrektor poczty kowieńskiej** przeciw czterem dyrektorom **jednego z przedsiębiorstw przemysłowych w Kownie,** oskarżając ich o **nielegalne stosunki pocztowe z Polską.** Wymieniona firma **utrzymywała z Polską stosunki handlowe.** Ponieważ z Litwy nie wolno do Polski przesyłać żadnej poczty, korespondencję **firmy kierowano do Polski drogą okrężną przez Łotwę lub Niemcy.** Jeden z posłanych taką drogą listów **został zwrócony** nadawcy z powodu nie znalezienia adresata i na poczcie przy rozpatrywaniu stempli, postawionych przez urzędy pocztowe na kopercie listu **ujawniono, że list był w Polsce.**

Sąd oskarżonych uniewinnił.

Prace europejskiej konferencji kolejowej w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 października. *(Mt)*. Od dwóch dni **obraduje w Warszawie europejska konferencja rozkładów jazdy,** która zgromadziła **240 delegatów** reprezentujących **147 zarządów kolejowych.**

Europejska konferencja rozkładów jazdy **rozpoczęła swoje prace w poniedziałek. a kończy w sobotę.** Na ogół praca konferencji **koncentruje się w obradach grupowych,** na których uzgadnia się, omawia i uchwala wnioski, zgłoszone przez poszczególne zarządy kolejowe.

Dotychczas **załatwiono kilka ważnych wniosków, zgłoszonych przez delegację polską,** które zmierzają do **ulepszenia komunikacji polskiej z zagranicą.** M. in **zmiejszony został czas przebiegu Nord-Ekspressu na terenie Polski o 30 minut.** pozatem postanowiono uruchomić zarząd **bezpośredniej komunikacji z Gdyni przez Warszawę do Bukaresztu** oraz stworzyć **nowe wygodne połączenie między Polską a Bułgarją.**

We środę w godzinach porannych, p. minister komunikacji inż. **Kühn dokona uroczystego otwarcia konferencji** w sali Rady miejskiej. W imieniu uczestników konferencji **odpowie** na przemówienie min. Kühna, stały przewodniczący konferencji rozkładu jazdy gen. dyr. koleji szwajcarskiej p. **Etter,**

W dniu dzisiejszym dyrektor **Etter złożył oficjalną wizytę min. Kühnowi** oraz wicemin. **Czapskiemu,** a uczestnicy konferencji byli obecni na uroczystem przedstawieniu „Halki".

Zagraniczni uczestnicy konferencji wyrażają się **nader pochlebnie o znakomitej organizacji konferencji i twierdzą, że żadna z dotychczasowych konferencji nie była tak sprawnie przygotowana i zorganizowana.** Europejska konferencja rozkładów jazdy obejmuje poza europejskiemi zarządami także koleje chińskie, japońskie i mandżurskie.

—0—

Teatry lwowskie wydzierżawione dyr. Czarnowskiemu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 22 października. *(C)*. We wtorek wieczór odbyło się **posiedzenie komisji teatralnej** pod przewodnictwem **komisarza rządu prof. Nadolskiego.** Po obszernej dyskusji **uchwalono teatry miejskie wydzierżawić do 31 sierpnia 1930 r. dyr. Ludwikowi Czarnowskiemu** i udzielić mu subwencji **700 tysięcy zł.** Uchwała zapadła **7 głosami przeciw 5.**

We środę zajmie się sprawą dzierżawy teatrów **komisja budżetowa,** we czwartek zaś wejdzie **ona na posiedzenie rady przybocznej.**

—0—

„Arcybiskup" marjawicki Kowalski skazany na rok ciężkiego więzienia.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 października *(J)*. **We wtorek** w gmachu Sądu Okr. **w Płocku** rozpoczął się **proces przeciwko przywódcy Marjawitów** „arcybiskupowi" **Kowalskiemu,** oskarżonemu z art. 73 k. k. o **bluźnierstwa** przeciwko Ojcu św., **religji katolickiej, kościołowi katolickiemu,** zawarte w opracowanem przez niego wydaniu Starego Testamentu. Zaznaczyć należy, **że Marjawici wielką wagę przypisują do tego procesu,** gdyż chodzi **tu o kwestje dogmatyczne** i walkę na tem polu z kościołem katolickim.

Sprawa była już swego czasu umorzona przez prokuratora, który stanął na stanowisku, że pisma i prace Kowalskiego są przeznaczone **do wewnętrznego użytku pomiędzy Marjawitami** i nie mogą obrażać kościoła katolickiego.

Sąd okr. stanął jednak na innem stanowisku i nakazał **sporządzenie aktu oskarżenia.**

Akt oskarżenia zgodnie z procedurą został odczytany **przy drzwiach zamkniętych.** Cała sprawa odbyła się również przy drzwiach zamkniętych. — Oskarżał naczelny prokurator płocki **Dlouchy.** Bronił oskarżonego adw. **Dreszer z Warszawy.** W charakterze świadków zeznawali referent starostwa **Górecki,** „biskup" marjawicki **Rostworowski,** oraz zakonnica i żona proboszcza parafji marjawickiej w Warszawie **Buchholzowa.**

Po wysłuchaniu świadków i przemówieniach **sąd skazał Kowalskiego na 1 rok ciężkiego więzienia,** zmniejszając na zasadzie amnestyi tę **karę do połowy.** Wyrok wywołał **silne wrażenie.** Obrońca zgłosił apelację.

—0—

Mord w drohobyckiem więzieniu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 22 października *(C)* W więzieniu karnem w Drohobyczu popełniona została potworna zbrodnia. Odsiadujący karę 13-letniego więzienia za morderstwo **Michał Proć zamordował przy pomocy siekiery współwięźnia Adama Oręgę.** Ten ostatni odsiadywał również karę za zabójstwo. **Powodem była nienawiść.**

Dziwny pośpiech trybunału Rzeszy.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 22 października *(Hl)*. **Przed trybunałem stanu w Lipsku** rozpoczęła się **rozprawa na skutek oskarżenia,** wniesionego **przez frakcję niemiecko-narodową sejmu pruskiego z powodu zarządzenia, zabraniającego urzędnikom pruskim podpisywać żądanie plebiscytu,** zainicjowanego przez Huggenberga.

Na wstępie rozprawy **przedstawiciel rządu pruskiego postawił wniosek o odroczenie terminu rozprawy** z powodu zbyt krótkiego czasu, jaki upłynął od chwili wniesienia skargi. **Par. 6 ust tutu trybunału stanu postanawia, iż od chwili wniesienia skargi do dnia rozprawy musi upłynąć conajmniej 14 dni.** Pomimo tego protestu **trybunał stanu po dłuższej naradzie uchwalił przystąpić do natychmiastowego rozpatrywania zażalenia** niemiecko-narodowej **frakcji. Zażalenie to domaga się wyda-**

nia tymczasowego zarządzenia, na podstawie którego **dekrety i rozporządzenia rządu pruskiego, ograniczające swobodę obywatelską urzędników państwowych** powinny zostać **cofnięte,** a urzędnikom tym stosownie do przepisów konstytucji **zagwarantowane ma być prawo swobodnego udziału w akcji plebiscytowej Huggenberga.**

Rozprawa **nie została jeszcze zakończona.** W każdym razie **pośpiech** trybunału stanu zwraca **powszechną uwagę.**

Hitlerowcy prowokują ustawicznie krwawe burdy.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 22 października. (*hk*) Na poniedziałek wieczór zapowiedzieli **hittlerowcy zgromadzenie w Lipsku,** na którem miał **przemawiać** poseł do pruskiego Landtagu **Wulle o „czarno-czerwono-złotym duchu braci Sklarek".** Na zgromadzenie przybyła równocześnie z hittlerowcami **wielka liczba ich przeciwników politycznych.**

Z chwilą, gdy rozpoczęto wiec, na **sali powstała straszna bójka, której kres położyła dopiero wezwana policja,** rozwiązując zebranie. Podczas bójki **zostało 30 osób rannych w tem 3 śmiertelnie.**

Wobec wrogiego stanowiska przeciwników, **policja była zmuszona wziąć hittlerowców w obronę** i odprowadzić ich do domów. Jeszcze w ciągu wieczora powtarzały się częste **bijatyki uliczne,** podczas których kilka osób odniosło rany.

Orgje łapownictwa w magistracie we Wrocławiu.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Wrocław, 22 października (*ch*). **„Schlesische Zeitung"** donosi, **że burmistrz dr Wagner** wytoczył na podstawie doniesienia z kół radnych miejskich **dochodzenia przeciw czterdziestu urzędnikom miejskim,** którzy brali **„podarunki" od zbankrutowanej firmy wrocławskiej za uwzględnianie jej ofert przy dostawach miejskich.**

Cała **afera wyszła na jaw przy konkursie firmy elektrycznej Wirz.** Przy przeglądzie książek **znaleziono konto,** na którem **zapisywano łapówki dla owych czterdziestu urzędników miejskich.**

Próba samolotu rakietowego.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 22 października (*ch*). Znany **lotnik bezsilnikowy Espenlaub,** który na lotnisku **w Duesseldorfie** ma warsztat lotniczy, robi od pewnego czasu **doświadczenia z samolotem rakietowym.** Chodzi tu taj o bezsilnikowy **jednopłatowiec.** Do pierwszego doświadczenia we wtorek **użył dwu rakiet.** Inny samolot **wyciągnął aparat bezsilnikowy z Espenlaubem w powietrze, a po odczepieniu się od niego zapalił lotnik jedną rakietę,** która **popchnęła aparat naprzód. Druga rakieta zawiodła** z powodu zepsucia się zapału. Po tem doświadczeniu **samolot wylądował pomyślnie.**

Niemcy wycofali swego przedstawiciela z rządu łotewskiego.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Ryga, 22 października. (*Hl*) **Niemiecka frakcja w parlamencie łotewskim odwołała swojego reprezentanta w gabinecie,** min. skarbu **Berenta.**

Przyczyną tego są **różnice zdań między frakcją niemiecką a resztą koalicji rządowej na tle zarządzonego na Łotwie plebiscytu, który zwraca się przeciw udzielaniu działek gruntowych członkom byłych bałtyckich bataljonów niemieckich.**

—0—

Rząd sowiecki popierał strajk na Łotwie.

Ryga, 22 października (*Hr*). Zwrócił tu uwagę fakt, **że w dniu strajku powszechnego na Łotwie Sowiety wstrzymały na granicy wagony transportów,** przeznaczonych do portów **w Rydze i Libawie.** Wskutek wstrzymania transportów **powstały na granicy zatory,** które do dziś dnia nie zostały jeszcze usunięte. Rząd sowiecki przez wstrzymanie wagonów transportowych **chciał dopomóc strajkującym.**

W Moskwie rozstrzelano pięciu b. generałów carskich.

Moskwa, 22 października. (*S*). Urzędowo donoszą, że czerezwyczajka wpadła na trop **organizacji antyrewolucyjnej w przemyśle wojskowym unji sowieckiej.**

W skład organizacji tej **wchodzili b. wyżsi oficerowie armji carskiej.**

B. generałowie Michajłow, Wysoczański, Dymman, Dechanow, Szulka zostali **zasądzeni na śmierć,** resztę oskarżonych o należenie do tej organizacji **internowano w obozach koncentracyjnych.**

Kara śmierci na wymienionych została już wykonaną.

—0—

Nowe zaognienie się sporu rumuńsko-węgierskiego.

Paryż, 22 października. (*Lk*) Poseł **Titulescu,** przedstawiciel Rumunji w komisji dla reparacyj wschodnich i czeski przedstawiciel **Osusky zawiadomili w poniedziałek Brianda** o powstałym w czasie rokowań **sporze między Rumunją a Węgrami.**

Węgry bowiem nie zgadzają się na poruszenie kwestji optantów podczas prac komisji Younga, Rumunja natomiast oświadczyła, iż w razie niezadawalającego rozwiązania tej kwestji **będzie zmuszona odrzucić plan Younga.**

—0—

Nowy lot przez Atlantyk.

Londyn, 22 października. (*PAT*). Agencja Reutera donosi z Harbourgrace na Nowej Ziemi, że lotnik amerykański Diteman podjął dziś o 17.15 **według Greenwich lot ponad Atlantykiem.** Odlot Ditemana nie **był zapowiedziany i dlatego nie był znany szerszemu ogółowi.** Dopiero po starcie otrzymano list od Ditemana, w tkórym lotnik donosi, że **zamierza wylądować w Londynie.**

Diteman leci na **jednopłatowcu** o płacie dolnym i ma z sobą **165 galonów paliwa.** Samolot jego nosi nazwę: **„Golden Bird".**

Gabinet Brianda obalony.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Paryż, 22 października. (Hl) Na **dzisiejszem pierwszem posiedzeniu Izby deputowanych po otwarciu sesji jesiennej, gabinet Arystydesa Brianda został obalony.**

Bezpośrednią przyczyną tego sensacyjnego wydarzenia politycznego, które pociągnie **za sobą daleko idące następstwa w polityce międzynarodowej, był wniosek radykałów,** domagający się **ustalenia terminu debaty nad polityką zagraniczną na dzień 15 listopada b. r. Briand sprzeciwił się temu, stawiając równocześnie kwestję zaufania.** W głosowaniu wniosek radykałów został uchwalony **288 głosami przeciw 277.**

Natychmiast po ogłoszeniu wyniku głosowania około godz. 7.30 wieczór, **Briand wraz z ministrami opuścił ławę rządową,** poczem udał się do prezydenta **Doumergue** celem złożenia mu prośby dymisji całego gabinetu.

Nastroje przesileniowe **ujawniły się już dziś przed południem bezpośrednio po złożeniu prośby dymisyjnej przez ministra penzyj Sinteriou,** który wczoraj **przepadł przy wyborach uzupełniających do senatu.** Anteriou kandydował z ramienia **skrajnej prawicy.** Prośby dymisyjnej **Briand jednak nie przyjął,** oświadczając, **że i tak cały gabinet nosi się z zamiarem ustąpienia natychmiast po ratyfikacji planu Younga.**

Już wczoraj przywódca socjalistów **Leon Blum** przemawiając na zebraniu socjalistycznym wyraził przekonanie, **że dni gabinetu Brianda są policzone** i nazwał go: **„gabinetem stu dni".** Blum oświadczył jednak, że istnieją **małe szanse na stworzenie gabinetu lewicowego,** natomiast raczej **należy się obawiać utworzenia gabinetu Tardieu,** opartego na partjach **prawicy i środka.**

(O sytuacji wewnętrznej we Francji i grożącem przesileniu, które jednak przyszło wcześniej, jak przypuszczano, pisaliśmy we wczorajszym artykule wstępnym. — Red.).

Wizja z przed 50 lat stała się rzeczywistością.

Czarodziejowi z Munro Parku złożyli hołd przedstawiciele rządu, przemysłu i nauki.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Wiedeń, 22 października. (*rg*). **Uroczystości 50-cio lecia wynalezienia żarówki przez Edisona, odbyły się w posiadłości siemskiej Forda Dearborn.**

Goście w liczbie **około 500** z prez. **Hooverem** na czele **zostali przewiezieni** do domu **Forda na modelu pierwszej kolei żelaznej z r. 1787,** której **lokomotywa była ogrzewana drzewem.**

W domu Forda zostało **zrekonstruowane stare laboratorjum Edisona z przed 50-ciu lat z największą dokładnością i prawdą historyczną.**

Cały **dom był urządzony w stylu z przed pół wieku.** Wszelkie **samochody, radja, telefony** i inne techniczne wynalazki obecnego dnia **zostały z niego usunięte.**

Ford do tego stopnia zachował styl ówczesnej epoki, **że na okolicznych polach zamiast nowoczesnych traktorów** Forda, **zjawiły się** z jego polecenia **pługi i brony zaprzężone w woły.**

Przy stole biesiadnym zasiedli goście z sędziwym jubilatem w prośrodku. **Wśród gości** znajdowali się: **prez. Hoover, Orvill Wright,** pani **Curie-Skłodowska, Owen Young,** poseł londyński **Daves,** król stali **Schwab, Rockefeller** młodszy, prof. **Einstein** i inne **znakomite osobistości ze świata nauki, finansjery i rządu.**

W czasie kulminacyjnego przemówienia prez. Hoovera sędziwy Edison wzruszył się tak silnie, że doznał nagle ataku osłabienia. Musiano go odprowadzić do sąsiedniego pokoju, gdzie złożono go na sofie, aby przyszedł do siebie. Koło Edisona zgromadzili się liczni **znakomici lekarze,** którzy orzekli, że Edison prawdopodobnie w ostatnim czasie **przeszedł jakieś większe wysiłki,** co wyczerpało jego organizm, obecne osłabienie jednak **nie grozi żadnem niebezpieczeństwem.** Edison po pewnym czasie przyszedł do siebie do tego stopnia, że **zdecydował się odprowadzić na stację prez. Hoovera,** odjeżdżającego do Cincinati.

Jak obecnie wychodzi na jaw, Edison niedawno przeszedł zapalenie płuc, po którem jeszcze zupełnie nie przyszedł do sił. Ponieważ Edison za wszelką cenę chciał wziąć udział w zapowiedzianych uroczystościach jubileuszowych, **zataił przed swą rodziną swój prawdziwy stan zdrowia,** co stało się powodem dzisiejszego nagłego osłabienia. (Patrz artykuł na str. 6-tej).

—0—

Mac Donald i Hoover porozumieli się w sprawie wolności mórz i blokady?

Londyn, (*PAT*). Specjalny korespondent „Daily Telegraph", John **Fosterfrazer,** jeden **z najwybitniejszych publicystów angielskich, towarzyszący** cały czas **Mac Donaldowi,** podaje **rewelacyjną wiadomość,** jakoby pomiędzy prezydentem **Hooverem** a Mac **Donaldem doszło do porozumienia co do formuły,** na zasadzie której **rozwiązana ma być dotychczas sporna kwestja wolności mórz i blokady.**

Według tego formuła ustalić ma, **że Wielka Brytanja nie będzie rościła sobie pretensyj do próby zatrzymywania i rewizji statków neutralnych,** zaś **Stany Zjednoczone zobowiążą się nie zaopatrywać strony wojującej, będącej napastnikiem** z tem jednak zastrzeżeniem, **że decyzja co do określenia napastnika pozostawiona zostanie Stanom Zjednoczonym, bez interwencji w tej mierze ze strony Hagi lub Genewy.**

Umowa, zawierająca tego rodzaju formułę, **wypracowana ma być przez Mac Donalda i Dawesa w Londynie** i zawarta **jeszcze przed upływem tego roku,** czyli **przed konferencją londyńską.**

Wielka debata konstytucyjna w Austrji rozpoczęta.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Wiedeń, 22 października. (*ch*) **Na wtorkowem zgromadzeniu narodowem rozpoczęły się debaty nad projektem zmiany konstytucji.**

Pierwszy przemawiał imieniem opozycji poseł socjalistyczny **dr. Renner, który oświadczył, że ta reforma konstytucji nie jest środkiem uspokojenia, lecz żagwią pożaru.** Socjaliści **nie boją się walki.** Projekt ten służy tylko do pozbawienia narodu jego praw politycznych i parlamentarnych. Ani **jeden socjalista nie da się dla niego pozyskać.**

Drugi przemawiał **imieniem partji większości** dawny minister oświaty **Schmitz, który nawoływał do rozbrojenia się politycznego** i przywrócenia spokoju.

Zagadkowe ustąpienie ambasadora włoskiego w Berlinie.

Berlin. (*PAT*). Jak donosi „Voss. Ztg." **ambasador włoski w Berlinie hr. Aldovrandi Marescotti wyjeżdża** na urlop, **z którego niema już powrócić na swoje stanowisko.** Jednocześnie z ambasadorem **odwołano dotychczasowego radcę ambasady Rocco, oraz trzech sekretarzy legacyjnych.** Odwołanie to ma być **następstwem pewnych nieporozumień techniczno-administracyjnych pomiędzy ambasadą berlińską, a centralnemi instancjami włoskiemi.**

Jako następcę po ambasadorze Aldovrandim Marescottim wymieniają **dotychczasowego ambasadora włoskiego w Moskwie dra Cerrutiego.**

Socjalistyczny „Vorwärts" twierdzi, że odwołanie ambasadora Aldovrandiego pozostaje **w związku z niewyjaśnioną dotąd aferą zniknięcia w ambasadzie włoskiej w Berlinie tajnego klucza szyfrowego.**

Z innych źródeł donoszą, że odwołany został cały personal ambasady z poleceniem natychmiastowego powrotu do Rzymu.

—0—

Krwawy dramat podczas zabawy w „Proświcie"

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 22 października. (*C*). W czasie zabawy **w czytelni „Proświty"** we wsi **Andrzejówka** w pow. sokalskim rozegrała się **wstrząsająca scena.** Oto pomiędzy licznie zebranymi uczestnikami zabawy zjawił się niespodziewanie **z karabinem w ręku parobek Jan Hnatów.** Zanim obecni zorjentowali się w sytuacji, Hnatów, **wziąwszy na cel swoją narzeczoną 19-letnią Annę Makutrównę, strzelił. Kula położyła trupem dziewczynę, oraz stojącą za nią 18-letnią Anastazję Kesztynównę.**

Wśród zamieszania, jakie powstało, **zabójca przyłożył lufę karabinu do serca i odebrał sobie życie.**

—0—

Włoskie demarche w Belgradzie.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Belgrad, 22 października. (Fd) **Włoski poseł w Belgradzie p. Galli** zgłosił wczoraj na ręce zastępcy ministra spraw zagranicznych **Jevtica zastrzeżenia rządu włoskiego z powodu zachowania się prasy jugosłowiańskiej i manifestacji przeciw wyrokowi śmierci wydanemu w Pelì przeciw obywatelowi chorwackiemu Włodzimierzowi Gortanowi.**

Ponadto rząd włoski domaga się **ukarania winnych wykroczeń i odszkodowania dla 2 marynarzy włoskich pobitych w Ragusie.**

Włoskie demarche wywołało w **Belgradzie niekorzystne wrażenie.** a żądania włookie uznano **za idące zbyt daleko.**

—0—

Krwawe rozruchy w Pekinie

Pekin, 22 października. (*PAT*). Wczoraj wieczorem w całem mieście doszło do **krwawych rozruchów.** Tłumy **rikszów** (dorożkarzy) uzbrojone w **pałki zatakowały tramwaje, zmuszając pasażerów** do ich opuszczenia i **poturbowały pracowników tramwajowych.** W niektórych tramwajach **wybito szyby i uszkodzono motory.** W ciągu trzech godzin **ruch był przerwany.**

Wkrótce potem nadciągnęło wojsko i pomogło policji do rozpędzenia rikszów. Ogłoszono **stan oblężenia.** Spokój stopniowo zostaje przywrócony, lecz **ruch tramwajów jest wstrzymany.**

Przyczyna rozruchów jest jeszcze tajemnicą, chociaż wiadomem jest, że od pewnego czasu **związek rikszów i pracownicy tramwajów byli ze sobą we wrogich stosunkach.**

Kronika telegraficzna.

(*J*) **PREZYDENT RZPLITEJ** przyjął we wtorek na audjencji przedstawicieli Związku przeciwgruźliczego z dyr. drem Dłuskim na czele.

(*J*) **PRACE RZĄDU.** Najbliższe posiedzenie Rady ministrów odbędzie się w końcu bieżącego tygodnia, prawdopodobnie w piątek lub w sobotę.

We wtorek p. premjer Świtalski odbył dłuższą konferencję z min. spraw wewn. Składkowskim.

Min. Niezabytowski odbył konferencję z prezesem Banku Polskiego p. drem Wróblewskim oraz przyjął woj. poznańskiego Raczyńskiego i dyr. P. W. K. Wachowiaka.

(*PAT*) **POSIEDZENIE KOMITETU EKONOMICZNEGO** W czoraj w godzinach południowych odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów pod przewodnictwem p. prezesa Rady ministrów dr. Świtalskiego. Na posiedzeniu tem uchwalił komitet m. in. wykupienie kolejek dojazdowych kujawskiej i gosławickiej, dalej rozpatrywał komitet wnioski w związku z obecną sytuacją w przemyśle garbarskim i potrzeby hut żelaznych, oddalonych od zagłębi węglowych, a wreszcie rozważana była sprawa wprowadzenia hamulców zespolonych w pociągach towarowych na P. K. P.

(*Ami*) **SUBWENCJE DLA WARSZAWY.** Ministerstwo pracy i opieki społecznej przekazało komisarjatowi rządu miasta stoł. Warszawy i 15 urzędom wojewódzkim 687 tysięcy złotych na subwencje w miesiącu październiku do podziału między poszczególne instytucje i zakłady.

(*MT*) **POGRZEB LAMBOWA.** W wyniku porozumienia jakie nastąpiło pomiędzy poselstwem sowieckiem i ministerstwem spraw zagranicznych, z zakładu medycyny sądowej w Warszawie zostały przez przedstawicieli poselstwa sowieckiego zabrane zwłoki tragicznie zmarłego w Warszawie Pawła Lambowa. W godzinach wieczornych przed gmach zakładu medycyny sądowej zajechała platforma, która zabrała trumnę ze zwłokami samobójcy. Zwłoki pogrzebano na cmentarzu polskim, poza obrębem cmentarza prawosławnego.

Jak to już podaliśmy we wczorajszym wydaniu, dochodzenia w sprawie samobójstwa Pawła Lambowa zostały ukończone, a obecnie policja śledcza przygotowuje wszystkie akta tej sprawy. Cała spuścizna po zmarłym Lambowie oddana została poselstwu sowieckiemu celem doręczenia jej ewentualnym spadkobiercom.

SAMOBÓJSTWO KIEROWNIKA KASY CHORYCH. Wczoraj popełnił samobójstwo kierownik Kasy Chorych w Landwarowie, Sylwester Tapera. Desperat strzelił sobie w skroń. Przyczyny targnięcia się na życie nie sąznane.

(*Jd*) **15.000 DOLARÓW DLA WIEDEŃSKIEGO MUZEUM.** Poseł amerykański w Wiedniu zawiadomił dyrekcję miejscowego muzeum technicznego, że niejaki Juljusz Rosenwald w Chicago oświadczył gotowość złożenia na rzecz tej instytucji 15.000 dolarów jeżeli rząd austrjacki ze swej strony przeznaczy na ten cel taką samą kwotę.

(*Wir*) **„PRZEDWIOŚNIE" WYŚWIETLANE BĘDZIE ZAGRANICĄ.** Film „Przedwiośnie", opracowany według powieści Stefana Żeromskiego, będzie wkrótce wyświetlany we Włoszech. Film ten wytwórnia „Gloria" sprzedała również do Rumunji, Danji, Szwecji i Norwegji.

(*L*) **ZABIŁ TEŚCIA I ODDAŁ SIĘ W RĘCE SPRAWIEDLIWOŚCI.** We wtorek maszynista kolejowy Bolesław Bieszczad zastrzelił z rewolweru teścia swego Franciszka Skorupę, lat 62, na podwórzu mieszkania przy ul. Grunwaldzkiej w Tarnowie. Skorupa zmarł natychmiast. Powodem zbrodniczego kroku były niesnaski na tle majątkowym. Mianowicie Bieszczad ożenił się z córką Skorupy przed 8 miesiącami i od tej chwili trwały między nimi kłótnie i procesy. W dniu wczorajszym doszło do scysji, która zakończyła się zbrodnią. Po dokonaniu zbrodni Bieszczad wyszedł z domu z żoną i oddał się w ręce policji, która jednak aresztowała i jego żonę, jako podejrzaną o współudział w zamordowaniu ojca.

(*Ag*) **KATASTROFA SAMOCHODOWA.** Na drodze pod Tczewem rozbił się przedwczoraj o drzewo przydrożne samochód ciężarowy, należący do browaru Sołtyska. Samochodem kierował sam właściciel browaru, który wyszedł bez szwanku, natomiast dwie osoby, znajdujące się w samochodzie, odniosły bardzo ciężkie obrażenia tak, że musiano je odwieźć do szpitala.

(*PAT*) **ZNACZNA POPRAWA STANU ZDROWIA CLEMENCEAU.** Siostra miłosierdzia, która czuwała nocy ostatniej przy łożu Clemenceau oświadczyła dzisiaj rano, że były premjer spędził noc znakomicie i spał spokojnie. Siostra zaznaczy-

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

ła, że w ogólnym stanie chorego daje się zauważyć znaczna poprawa.

(*ch*) **STAN ZDROWIA POINCAREGO ZADOWALAJĄCY.** Wedle wydanego we wtorek przed południem biuletynu lekarskiego jest stan zdrowia Poincarego zupełnie zadowalający.

(*Hl*) **ZBEZCZESZCZENIE POMNIKA EBERTA W KRÓLEWCU.** Jak donoszą z Królewca, nocy ubiegłej dokonali nieznani sprawcy zbezczeszczenia pomnika pierwszego prezydenta Niemiec Eberta. Pomnik ten ufundowano ze składek ludności, a wzniesiono w br. Nieznani sprawcy poomalowali pomnik czerwoną farbą olejną. Sprawców poszukuje policja wśród radykalnych kół prawicowych.

Kronika krakowska.

† Ks. Dr. Karol Nikiel

(*s*) Bolesny cios dotknął duchowieństwo archidiecezji krakowskiej i katolickie instytucje Krakowa. Na wieki zamknął oczy ś. p. ks. prałat dr Karol Nikiel, wielce czcigodny kapłan, niezwykły znawca ustawodowstwa kościelnego i cywilnego, oraz niepowszedni działacz społeczny.

Ś. p. ks. prałat Nikiel urodził się w r. 1873 w Wilamowicach w pow. bialskim. Z mieszczańskiego domu rodzinnego wyniósł głęboką pobożność i przywiązania do Kościoła, a idąc za głosem powołania kapłańskiego, poświęcił się studjom teologicznym naprzód w Krakowie, potem w Rzymie, na „Gregorianum", dokąd wysłał go kardynał Puzyna, odkrywszy niepospolite istotnie zdolności umysłu i przymioty charakteru w młodym kleryku. Wyświęcony w r. 1899 na kapłana, wrócił z Rzymu jako doktor teologji i obojga praw. Przez krótki czas pełnił obowiązki wikarjusza w Morawicy (pow. krakowski), poczem zawezwany przez kard. Puzynę do Krakowa, rozpoczął pracę, która mu miała wypełnić już życie do śmierci — pracę w Kurji Książęco-Biskupiej. W r. 1906 zamianowany został ś. p. ks. prałat Nikiel kanclerzem konsystorza diecezji krakowskiej i urząd ten sprawował przez lat 10, poświęcając mu wielką swą wiedzę prawniczą i podziwianą powszechnie obowiązkowość i dokładność. W r. 1916 ks. biskup Sapieha, oceniając wielkie zalety ś. p. ks. prałata Nikla, powołał go do kapituły katedralnej, która w myśl kanonów kościelnych, stanowi radę przyboczną biskupa. W niedługim czasie otrzymał od kapituły wyraz wielkiego zaufania, bo powołała go na urząd prokuratora.

Ś. p. ks. dr Nikiel umarł w dniu 22 bm. nad ranem, przygotowany od dłuższego czasu na śmierć, która tak przyszła spokojnie i cicho, jak spokojnem i cichem było całe życie Tego czcigodnego kapłana.

Dwa nowe wypadki wymuszenia na kupcach krakowskich.

Mimo naszego wczorajszego **ostrzeżenia** przed nieznanym osobnikiem, **dopuszczającym się szantażu** w charakterze **rzekomego współpracownika „IKC"**, mamy znowu do zanotowania **dwa nowe wypadki wymuszenia ze strony tego bezczelnego indywiduum.**

W pierwszym wypadku ofiarą oszusta **padła znana kawiarnia w śródmieściu**, w drugim **piekarnia przy jednej z bocznych ulic.**

Oszukańcze indywiduum używa **zawsze tej samej metody.** Najpierw **telefonuje** do danej firmy i przedstawia się za **współpracownika redakcji „Kuryera"** oraz twierdzi jakoby do redakcji wpłynęło ze strony **poważnej osobistości doniesienie**, którego redakcja **niechce jednak wydrukować bez porozumienia się z zainteresowaną firmą.** W tym celu — twierdzi oszust — redakcja wyśle do danej firmy **reportera**, który... zbada rzecz na miejscu.

Dalszy ciąg **nietrudny do odgadnięcia.** Przygotowawszy sobie teren, **fałszywy „reporter"** sprawę **„załatwia" na miejscu**, poczem się szybko **ulatnia z wyłudzonymi od łatwowiernych pieniądzmi.**

O występach tego zbrodniczego indywiduum **zawiadomiliśmy policję** i niewątpimy, że śledztwo przyniesie rychło rezultaty, tem więcej, że są pewne poszlaki, które powinny **naprowadzić na trop oszusta.** — Śledztwo prowadzi komisarz **Polak.**

Sąd apelacyjny uchylił zawieszenie kary drowi Korkesowi.

Dr. Korkes zostanie wydany władzom austrjackim.

(*s*) Jak wiadomo, adw. dr Natan **Korkes** został po kilkudniowej rozprawie przed Trybunałem karnym w Krakowie **uwolnionym od zarzucanych mu zbrodni oszustwa, popełnionych przez wyłudzanie kredytów**, a natomiast **zasądzono go za zbrodnię oszczerstwa i obrazy czci, popełnione na krakowskich władzach prokuratorskich i policyjnych — na karę więzienia przez 5 miesięcy i wydalenie z granic państwa polskiego**, jako poddanego austrjackiego.

Całą tę karę wraz z jej skutkami, którą zresztą dr Korkes więzieniem śledczem odcierpiał, Trybunał orzekający dr Korkesowi **na przeciąg 3 lat zawiesił.**

Od tego zawieszenia kary prokurator apelacyjny **założył apelację do II. instancji.** Na skutek tego odbyła się wczoraj przed **Sądem apelacyjnym** w Krakowie rozprawa apelacyjna.

Sprawozdawca sędzia Sądu apel. dr **Parylewicz** przedstawił **treść aktów i wyroku, tudzież odwołania prokuratorskiego.** Następnie prok. **dr Stapor** podtrzymywał treść pisemnej apelacji, **wnosząc na uchylenie zawieszenia.** W dalszym ciągu zabrał głos obrońca adw. dr **L. Peiper** z Przemyśla i w dłuższym wywodzie, nacechowanym niepoślednią erudycją i znajomością psychologji — uzasadniał, że oskarżony działał pod wpływem psychozy więziennej. Wywodów adw. dr Peipera Trybunał wysłuchał z wielkiem zainteresowaniem. Ostatni głos zabrał osk. **dr Korkes**, domagając się zatwierdzenia wyroku. W rozprawie współdziałał także adw. dr Goldblatt, dotychczasowy obrońca Korkesa.

Po godzinnej naradzie przewodniczący s. s. apel. dr **Markiewicz** ogłosił **wyrok, odmawiający zawieszenia kary dr Korkesowi** z powodu jego **zachowania się zarówno przed, jak i podczas rozprawy w I. instancji.** Wobec tego że dr Korkes aresztem śledczym już odcierpiał wymierzoną mu karę, **obecnie nastąpi jego wydanie władzom austrjackim za przestępstwa, popełnione na terenie Austrji.**

Przeciw temu wyrokowi dr Korkes **zapowiedział kasację** (zażalenie) **do Najwyższego Sądu,** co jednak nie wstrzymuje jego wydania władzom austrjackim.

Czy to możliwe?

W dniu wczorajszym przyszedł do redakcji naszej niejaki **Paweł Czerw** z zawodu wyrobnik, mający na utrzymaniu żonę i dwie córeczki. Ze łzami w oczach opowiedział nam p. Czerw **niewiarygodną wprost historję** o ostatnich swoich perypetjach mieszkaniowych. Według opowiadania p. Czerwa **został on wyeksmitowany w dniu 13-go maja br. z baraków miejskich w Dąbiu nietylko bez wyroku sądowego, ale nawet magistrat nie doręczył mu żadnego wypowiedzenia.** Eksmisja nastąpiła dlatego, bo p. Czerw zamiast 20 zł. miesięcznie czynszu płacił 10 do 12 zł. miesięcznie.

Wszystkie prośby i błagania o udzielenie choćby najskromniejszej suteryny na mieszkanie nie odniosły w magistracie żadnego skutku. **Nieszczęśliwy musi wraz z rodziną mieszkać na plantach.** W lecie żyło się mu jako tako, ale teraz z nastaniem coraz większych chłodów **z rozpaczą myśli o swej straszliwej nędzy.** Córeczki, jedna 14-letnia, a druga 12-letnia chodzą do szkoły w Dąbiu. **Uczą się one przy świetle latarń na plantach. Jedna z nich przed paroma dniami w przystępie rozpaczy rzuciła się w nurty Wisły i ledwo ją przechodnie uratowali.**

UROCZYSTA INAUGURACJA SODALICJI MARJAŃSKIEJ akademiczek i Sodalicji Marjańskiej akademików U. J. zgromadziła dnia 20 bm. w niedzielę o g. 12 w sali Kopernika Coll. Novi młodzież akademicką i licznych gości.

Sodalicja Marjańska akademików zaznacza od szeregu lat swą żywą działalność na terenie Uniw. Jag. W ubiegłym roku akademickim urządzony został jej staraniem cykl odczytów, dotyczących etyki poszczególnych zawodów. Członkowie Sodalicji wzięli dalej udział w rozwożeniu węgla najbiedniejszym rodzinom, urządzili „Dzień ubogich", wygłaszali odczyty do młodzieży handlowej, do więźniów itd. W dziedzinie ideowej dąży Sodalicja do wyrobienia katolickich charakterów przez tygodniowe, ogólne i sekcyjne zebrania. Własny dom przy ul. Kanoniczej 14 pozwala dostarczyć akademikom higjenicznych mieszkań, on też stał się żywo pulsującym ośrodkiem życia sodalicyjnego.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU ZW. INWALIDÓW WOJENNYCH R. P. odbyło się w Chrzanowie. Po mszy św. i kazaniu, aktu poświęcenia dokonał ks. proboszcz Kamiński, poczem sformował się pochód, zdążając na boisko Sokoła, gdzie przemówili prof. Gdula i dr Prostak. Przysięgę na sztandar złożył prez. p. Głowacki, poczem wbijano gwoździe. W uroczystości wzięli udział ks. biskup Sapieha, hr. Starzeński, prez. Izby skarbowej Greger i inni.

ŻYWĄ DZIAŁALNOŚĆ ZAZNACZA KRAKOWSKIE ZRZESZENIE TEATRÓW I CHÓRÓW LUDOWYCH. Po audycjach pieśni ludowej w radju krakowskiem, tudzież prelekcjach o teatrze ludowym, odbyło się w gimnazjum nowodworskiem posiedzenie zarządu pod przew. wiceprez. m. Lwowa p. Bartosińskiego, na którem z przedstawicielami świata artystyczno-kulturalnego rozpatrywano sprawę teatrów amatorskich na wsi, w szczególności postanowiono rozpisać konkurs dla wiejskich teatrów, ażeby repertuar ich podnieść i wzbogacić. Równocześnie podniesiono życzliwość teatru miejskiego, który wprowadził popularne przedstawienia.

STOW. STUDENTÓW WYŻSZEGO STUDJUM HANDLOWEGO W KRAKOWIE zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie w sprawie zmiany statutu na 26 bm. o godz. 6.30 wieczorem.

Z TOW. FILOZOFICZNEGO. We czwartek, 24 bm. o godz. 6 wiecz. w sali Seminarjum filozof. (ul. św. Anny 12, parter) prof. U. J. dr J. Szuman wygłosi odczyt p. t. „Pojęcie schematu w nowoczesnej psychologji". Goście mile widziani.

Z DZIAŁALNOŚCI POGOTOWIA RATUNKOWEGO. Na ostatniem posiedzeniu pełnego wydziału krakowskiego Ochotniczego Towarzystwa Ratunkowego, które był pierwszem po ferjach wakacyjnych, prez. Tw. dyr. J. Krzyżanowski przedłożył sprawozdanie o stanie finansów Towarzystwa oraz zawiadomił członków wydziału, że remont karetki sanitarnej został już przeprowadzony, wobec czego karetka została oddaną do użytku Pogotowia. Obecnie Tow. ratunkowe posiada 5 nowych sanitarek do wyjazdu w nagłych wypadkach.

RUCH LUDNOŚCI W KRAKOWIE. W sierpniu br. zawarto w Krakowie małżeństw 194 (176), w tem chrześcijańskich 168 (142). Urodziło się żywo dzieci 390 (399), nieślubnych 70 (84), w czem z małżeństw żydowskich rytualnych 21 (24). Wśród żywo urodzonych było chłopców 195 (209). W tym samym okresie czasu zmarło osób 292 (281), z czego miejscowych 195 (180). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 153 (163). Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na gruźlicę 43 i na nowotwory 31. Wśród zmarłych było chrześcijan 240 (w lipcu 237).

Z WCZORAJSZEGO TARGU. Za dowiezione artykuły spożywcze na place targowe płacono wczoraj następujące ceny: mleko zbierane 1 litr 0.25—0.30, niezbierane 0.40—0.45, śmietanka słodka 0.60—0.65, śmietana kwaśna 1.80—2.20, masło zwyczajne 1 kg. 5—5.20, ser krowi 1—1.20, jaja (kopa) 13.60—14, jaja szt. 0.23—0.24, kura 5—8, kurczęta (para) 4—8, kaczka 4—6, gęś 8—10, indyk 12—14, indyczka 10—12, jabłka kraj. kompot. 1 kg. 0.60—0.80, stołowe 0.80—1.40, gruszki kraj. kompot. 0.80—1.20, deserowe 1.40—2.60, śliwki kraj. 1.50—1.80, węgierskie 1.60—2, winogrona 3.60—4, bruzznice 0.60—0.70, ziemniaki 100 kg. 5.50—7, buraki 1 kg 0.12—0.15, cebula 0.20—0.30, kapusta (kopa) 12—20.

O ZABÓJSTWO. Dnia 26 grudnia ub. r. przyszło do zatargu w restauracji w Łuczanowicach, między parobczakami z Wadowa Józefem Odziewą, Wincentym Piśkorzem, Józefem i Franciszkiem Cierniakami, oraz Michałem Piśkorzem a parobczakami z Łuczanowic. Z zatargu tego wyszli Wadowianie nieco poturbowani, udali się więc do Wadowa, zwołali większą liczbę chłopaków, którzy uzbrojeni w kije, sztaby żelazne i laski, udali się do Łuczanowic i wtargnęli do obejścia Franciszka Ropy. Wyparci przez domowników, cofnęli się na podwórze, a gdy wyszedł za nimi Franciszek Ropa, obskoczyli go i poczęli bić żelaznemi sztabami, tak długo, aż upadł na ziemię i wyzionął ducha.

Wczorajszy dzień rozprawy upłynął na przesłuchaniu obwinionych.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PRZY WYMIJANIU SAMOCHODU. Na drodze w Woli Duchackiej Franciszek Daniel uczeń szkoły powszechnej, lat 15 liczący, usiłował wyminąć jadące w przeciwnych kierunkach dwa samochody. W pewnym momencie Daniel wpadł pod jeden z samochodów i uległ złamaniu lewej nogi. Daniela przewieziono do szpitala św. Łazarza.

JESZCZE JEDEN. W związku z usiłowanem morderstwem na osobie przedownika P. P. Antoniego Stereckiego, policja aresztowała w dalszym ciągu niejakiego Icka Pachulskiego, false Fryna, lat 18 liczącego.

POLICJA ARESZTOWAŁA: Bolesława Brożka, lat 20, za kradzież garderoby wartości 600 zł. na szkodę Stefanji Schenk, Aleksandrę Jamróg lat 22, służącą za kradzież zegarka i materji wartości 151 zł. na szkodę Sali Roth, Józefa Habera lat 12, który skradł dwa kożuchy damskie na szkodę nieznanego na razie właściciela, oraz Bronisława Włocha lat 27, za uchylanie się od służby wojskowej.

KRADZIEŻE I WŁAMANIA. Stanisławowi Jaglarzowi woźnemu skradziono z westibulu głównej poczty rower, marki „Waffenrad" wartości 260 zł. Do fabryki obuwia „Herkules" przy ul. Starowiślnej zakradli się złodzieje i skradli 44 par trzewików oraz większą ilość cholewek. Szkoda wynosi 1.500 zł. Do mieszkania dra Władysława Pykosza dostali się nieznani sprawcy i skradli srebro stołowe, wartości 4.000 zł.

—0§0—

Z sali koncertowej.

Vasa Prihoda.

Artystyczne powodzenie, jakiem się cieszy p. Vasa Prihoda od czasu pierwszych swych występów na arenie koncertowej miało do niedawna swe źródło głównie w dwóch czynnikach. Jednym: niezwykle miły, śpiewny, miękki, uczuciem wibrujący ton; działa on na słuchaczy pod względem sensualnym bardzo nastrojowo. Drugim: zręczny dobór programów, w których ów pierwszy czynnik może zająć rolę dominującą, a które skłaniają się bardziej ku utworom przepojonym melodyjnością, niż ku dziełom o modernistycznych linjach klasycznej koncepcji, lub o modernistycznych jaskrawościach; ten dobór programu podnosi wybitnie wartość pierwszego czynnika. W miarę lat potęguje się u p. Prihody jeszcze czynnik trzeci: mechanizm gry, który staje się nietylko coraz doskonalszy, ale zdobywa coraz większą zdolność rozwiązywania zawikłań palcowo-smyczkowych, dzięki czemu z pod rąk koncertanta toczy się fala najtrudniejszych pasażów, flageoletów, podwójnych tonów, staccatów, spiccatów w najczystszej płynności; to działa na słuchaczy podniecająco.

Ostatni koncert p. Prihody pozwolił artyście uwydatnić wszystkie te czynniki. W koncercie A-moll **Goldmarka** i w utworach **Mendelsohna, Dworaka i Czajkowskiego**, ustrojonych w floritury układu Prihody i Cernego przewijały się strugi czystych, śliczych melodyj przez gąszcze misternie skombinowanych szczegółów równie czystej techniki, której koroną było mistrzowsko odegrane, w olśniewające efekty zdobne odegranie kompozycji **Paganiniego „Nel cor piu non mi sento"** z ozdobnikami Prihody. Nieodstępny od lat towarzysz p. Prihody, prof. **Charles Cerné**, w roli akompaniatora był i tym razem idealnem dopełnieniem wirtuozowskiego artyzmu. Niepodobna wyobrazić sobie większej zgodności wyknania myślowej i fizycznej jak ta, jaką uzmysławia gra tych dwóch koncertantów. **Alf. Jen.**

—0—

Co grają dzisiaj w kinie?

Bagatela: „Książe student" (Roman Novarro).
Corso: „Barka miłości".
Dom Żołnierza: „Pasażerowie na gapę". (Pat i Patachon).
Nowości: „Grzechy ojców" (Emil Jannings).
Promień: „Zmartwychwstanie" (Dolores del Rio).
Sztuka: „Asfalt" (Bethy Amann).
Uciecha: „Miłosny szept nocy".
Warszawa: „Kropka nad i" (film polski).
Wanda: **„Maski Erwina Reinera"** (J. Gilbert).

Książki nadesłane do Redakcji

DR STEFAN NAMYSŁOWSKI: „Oleje izolacyjne dla celów elektrotechnicznych", Toruń 1929, Laboratorjum Olejowe Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródek" S. A.

KS. DR. MARJAN NITECKI: „Telepatja a mistyka", Warszawa 1929.

Mapy nadesłane do Redakcji:

E. ROMER: „Polska" (mapa topograficzna, komunikacyjna i administracyjna ze skorowidzem, obejmującym 31.000 nazw topograficznych) Lwów 1929. Książnica Atlas.

MAPY TURYSTYCZNE KARPAT (1 — Szczawnica, Pieniny, Żegiestów, 2 — Pilsko, Barania Góra, 3 — Czarnohora, Żabie, 4 — Jaremcze, Worochta, 5 — Babia Góra, 6 — Magórka, Bielsko, Klimczok, 7 — Krynica, Nowy Sącz).

Składki nadesłane do Administr.:

Na „Budowę kaplicy św. Teresy w Rabce": Aniela Grohmann, Skołyszyn jako podziękowanie za pomyślne spełnienie życzeń zł 10'—; Wiśniowska, Kraków zł. 2—.
Dla „W. M.": N N zł 2.—.
Na „Bursę ks. Kuznowicza": N N zł. 1'—.
Dla „Sieroty po powstańcu z 1863 r.": A. Ch., Skołówka zł 5'—.

Duży browar

położony w większem mieście Kongresówki, okolica bogata, z dużą słodownią, z powodu śmierci właściciela **do sprzedania** lub **wydzierżawienia.** Browar może wyprodukować do 30000 hk. piwa, słodować do 70000 metrów jęczmienia rocznie. Zgłoszenia do Kuryera pod: „Cena 50.000 dolarów". 864g

LEŚNIK zredukowany od 8 lat bez posady, obecnie chorobą i śmiercią żony zupełnie wyczerpany, ojciec 7-go nieletnich dzieci znajduje się w skrajnej nędzy. — Prosi za naszem pośrednictwem P. T. Czytelników o posadę ewentualnie o łaskawe wsparcie materjalne. — Łaskawe datki przyjmuje Administracja Ilustr. Kurjera Codz.
—0—

SIEROTA po powstańcu z 1863 r. niezdolna do pracy i znajduje się wskutek tego w skrajnej nędzy, prosi PT. Czytelników o pomoc materjalną. Datki przyjmuje Administracja Ilustrowanego Kurjera Codz. pod szyfrą „Sierota po powstańcu z 1863 r." 6695k

CHERYS
mydełko do zębów
PASTA i ELIKSIR
najskuteczniej konserwuje zęby. 6405k

MILJON ZŁOTYCH
zabezpieczyć można za zł. 10.— kupując aparat
„Samostrzał SMOK"
który zabezpiecza mieszkania przed złodziejami. Komplet kosztuje tylko zł. 10.— Wysyłka franko po otrzymaniu pieniędzy. 861g
„FRANKONIA" Dom Wysyłkowy, Gdańsk, Poczta Polska.

ZAKŁADY OGRODNICZE
WIELKOP. IZBY ROLNICZEJ
W JANÓWCU — POWIAT ŻNIN
polecają: 6765k
jabłonie pienne, czereśnie, wiśnie i śliwy wysoko-p., krzewy porzeczkowe oraz 2- i 1-letnie morwy.

PROSZEK „KOGUTEK"
DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
Ostrzeżenie!
Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać:
ORYGINALNYCH PROSZKÓW Z „KOGUTKIEM" Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. — Zwracajcie uwagę i odrzucajcie uporczywie polecane naśladownictwa w podobnem do naszego opakowania. 5890k

Ustosunkowanego, ruchliwego
inspektora-organizatora
działu życiowego poszukuje Krajowe Towarzystwo Ubezpieczeń. — Oferty pod „Inspektor" do Administracji Kurjera. 863g

Licytacja publiczna.

Dnia 4. XI 1929 r. o godz. 11 odbędzie się publiczna licytacja w Komendzie Szkoły Policji Województwa Śląskiego w Katowicach, ul. Bartosza Głowackiego (koszary policyjne) następujących przedmiotów:

1) **Stary samochód marki „Protos".**
2) **Stare 2 motocykle z przyczepkami marki „Indian".**
Różne stare części składowe z rozebranego motocyklu marki „Indian".
Jedna przyczepka do motocyklu marki „Indian".
Jeden stary motocykl marki „Nr. S. U.".

Dalej większą ilość starych opon i dętek samochodowych i motocyklowych, beczek z benzyny i oliwy, łóżek żelaznych starych i innego starego żelaza, miedzi i t. p.

Sprzedaż powyższych przedmiotów nastąpi za gotówkę, płatną zaraz, po trzykrotnem wywołaniu najwięcej dającemu z doliczeniem 1% opłaty stemplowej.

Przystępujący do licytacji złożyć mają wadjum w wysokości 100 zł. 6754k

Główny komendant:
(—) J. Żółtaszek
inspektor

WYPOŻYCZALNIA
SZTUK TEATRALNYCH
DLA TEATRÓW AMATORSKICH
wynajmuję sztuki teatralne wyczerpane w księgarniach oraz „Teatr dla dzieci". 6661k
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT N. 26
Telefon 170-21. Morozowicz.

LICHTLOS
Do Wszystkich Obywateli Rzeczypospolitej!
nasze zestawienie ukończonej 19-tej Loterji Państwowej wykazuje, że w okresie ostatnich 5—6 miesięcy za wygrane u nas losy wypłaciliśmy
kilka miljonów złotych
ostatniego zaś dnia ciągnienia wielkiej 5 klasy
Premja zł. 400.000 i ostatnia wygrana zł. 5000
razem 405.000
na Nr. 11056 również padła w naszej najszczęśliwszej kolekturze, to też kto o dobro Domu swego dba, kupuje
Losy do I. klasy
20 Loterji Państwowej
w naszej kolekturze.
Cena losów mimo zwiększonych wygranych niezmieniona:
¼ zł. 10.—; ½ zł. 20.—; ¾ zł. 30.—; ⁴/₄ zł. 40.—.
Szanse do wygrania kolosalne, gdyż
CO DRUGI LOS WYGRYWA I DWIE PREMJE.
Ogólna suma wygranych zł. 32.000.000 (32 miljony) Główna wygrana złotych 750.000 — (750 tysięcy). — Kupujcie u nas nasze losy! — Zamówienia prowizji załatwiamy odwrotną pocztą, wysyłając losy oryginalne. — Wpłacać za nasze losy można we wszystkich urzędach pocztowych na konto w P. K. O. 8.374
Nasz adres: 6683k
E. LICHTENSTEIN i Ska
WARSZAWA, A. MARSZAŁKOWSKA 146. — Adres dla depesz: Lichtlos, Warszawa. — Firma egz. od 1835

Ratuj zdrowie! Wzbogać rozum!

Mądry przeczyta, zrozumie i skorzysta!

Największe i najtańsze źródło dobrej, pożytecznej, ciekawej i pouczającej książki!

Wydawnictwo „Świt", Warszawa, Nowowiejska 32, do każdej zamówionej książki dodaje drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo.

Wysyłamy za gotówkę lub za zaliczką pocztową, lecz po otrzymaniu 1 zł. 50 gr. na wydatki pocztowe i opakowanie (można w znaczkach pocztowych).

SZYLLER - SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestja! Telepatja!". „Siła nasza wewnątrz nas". 98 rozdziałów. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestja. Wpływ hypnotyzera na medjum. Sugestja podczas snu. Sugestja na jawie. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zł. 8.—, w pięknej, mocnej oprawie zł. 10.—.

ST. A. WOTOWSKI: „Tajemnice życia i śmierci". Życie pozagrobowe, siedm rozdziałów. Zł. 1.50.

P. SZMURŁO: „Świat nadzmysłowy i metoda jego badania". Zdolności nadnormalne. Zł. 1.—.

PR. WÓJCICKI: Siła zła. „Djabeł". Ukazywanie się szatana na seansach spirytystycznych. Masowe opętania i szały w klasztorach. Zł. 1.50.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Astrologja kabalistyczna". Oddziaływanie planet na przeznaczenie, charakter i zdolności osób urodzonych pod ich wpływem. Szczęśliwe kamienie i kwiaty. Zł. 2.—.

ST. A. WOTOWSKI: „Duchy i zjawy". Medjumizm. Liczne fotografje duchów i zjaw. Zł. 2.—.

MEDJUM EVIGNY-RARA: „Wyrocznia Arabsko-Haldejska". Odpowiedzi na najważniejsze pytania. Zł. 1.

„NAJNOWSZY SENNIK POWSZECHNY". Ze starych egipskich i arabskich dokumentów. Oprócz wykładu snów — tabele szczęścia. Dni szczęśliwe i feralne. Wróżenie z planet i z 36 kart. Zł. 5.—.

BOSKO-CZARNOKSIĘŻNIK: „Tysiące sztuk czarodziejskich. Tajemnice magji. Zbiór najciekawszych sztuk. Zł. 2.—.

MISS HASSE: „Najnowszy sennik naukowy". Z przedmową Szyllera-Szkolnika. Zł. 1.—.

„TAJEMNICE CZARODZIEJA". Podręcznik eksperymentów magicznych, ilustrowane. Zł. 1.—.

DR. CZ. PENDO: „Poradnik dla młodych mężatek. Małżeństwo, ciąża, płodność, poród. Sekretne sposoby małżeńskie, pielęgnowanie niemowląt". Zł. 2.—.

H. SUENGER: „Etyka stosunków płciowych". Zł. 1.—.

DR. A. GUILLARD: „Higjena piękności". Jak zachować piękność i zdrowie. Zł. 1.50.

KAROL DARWIN: „O pochodzeniu człowieka", człowiek-małpa. Z wieloma ilustr. Zł. 3.—.

DR. TANDEY: „Zboczenia płciowe". Zł. 1.50.

ORLEANUS: „Spowiedź onanisty". W szponach nałogu. Wzruszające opowiadanie. Zł. 1.—.

PAUL BOURCET: „Zazdrość w miłości". Zazdrość zmysłowa. Zazdrość serca. Zazdrość a miłość. Powód i istota zazdrości. Liczne przykłady. Zł. 1.—.

DR. LEVOISSIER: „O zdradzie i niewierności". Małżeństwo — prostytucja. Domy rozpusty. Zł. 1.50.

DR. KIRCHNER: „Mój system tajemny". Jak uzyskać zdrowie? Metody odżywiania. Wykroczenia płciowe. Apatja. Leczenie złych przyzwyczajeń. Zł. 4.

ST. A. WOTOWSKI: „Miłość a kłamstwo". Kłamstwo mężczyzny i kobiety. Słynni uwodziciele. Kobiety demoniczne. Zł. 2.—.

DR. WERNER: „Masaż". Leczenie wszelkich chorób zapomocą mięsienia. Z 14-ma ilustracjami. Zł. 1.50.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Tajemnice powodzenia". Jak żyć, czynić i postępować, aby zdobyć zadowolenie moralne i zwycięsko przeciwstawić się losowi. Zł. 1.

PR. KUTZ: „Czy nagość jest grzechem?". Zł. 1.—.

WEININGER: „Tajemnice kobiet i mężczyzn". Zł. 1.—.

PROF. DR. FOREL: „Zagadnienie seksualne". Dwa tomy. Z wieloma rycinami. Zł. 5.—.

DR. SPENCER: „Rozwój stosunków płciowych od najdawniejszych do czasów obecnych". Zł. 1.—.

DR. M. ROSEN: „Życie seksualne a choroby weneryczne". Syfilis, paraliż postępowy. Zł. 1.—.

DR. MISIEWICZ: „Samogwałt u mężczyzn i kobiet". Jego skutki i środki wyleczenia. Zł. 2.—.

DR. MED. E. JOZAN: „Życie płciowe kobiety". Znaczenie stosunków płciowych. Ciąża. Rozwój płodu. Poród. Cenne rady i wskazówki. Zł. 1.50.

I. MICIŃSKI: „Nerwowość". Histerja. Neurastenja. Hypochondrja. Alkohol. Tytoń. Napoje podniecające. Nadużycia płciowe. Leczenie. Niezwykle cenne rady i wskaz. dla nerwowców. Zł. 1.50.

DR. QUEYRAT: „Miłość i małżeństwo". Uwodziciele, Shańbione dziewczęta. Handel żywym towarem. Związki nieślubne. Dzieci z nieprawego łoża. Sutenerstwo. Prostytucja. Policja obyczajowa. Zł. 1.50.

DR. A. KORAB - KORABIEWICZ: „Choroby weneryczne". Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zł. 1.—.

SURBFELD: „Dyskretne sposoby małżeńskie". Zł. 1.—.

DR. GELSEN: „Higjena miodowych miesięcy". Wskazówki dla nowożeńców. Zł. 1.—.

PR. WEININGER: „Płeć i charakter". Dwa wielkie tomy. Zł. 8.—.

DR. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy". Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszystkich chorób zwykłemi domowemi środkami, trawami i sposobami medycznemi. Mnóstwo ilustracyj. Jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Zł. 10.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każda panna wiedzieć powinna". Jak poznać przyszłego męża". Zł. 1.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każdy młodzieniec wiedzieć powinien". Jak poznać przyszłą żonę. Zł. 1.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwycięstwo w miłości"! — Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talizmany. Zł. 2.—.

„PRAWDZIWY OGNISTY SMOK". Zł. 3.—.

„SIEDEM RAZY OPIECZĘTOWANĄ KSIĘGA". Największe tajemnice, czyli magiczno-sympatyczny skarb Zł. 5.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Kobieta i kobietka". Myśli, uwagi i aforyzmy o kobiecie. Chcesz poznać kobietę — przeczytaj „Kobietę i kobietkę". Zł. 1.50.

ST. A. WOTOWSKI: „Wielka księga cudów i tajemnic". „Czarna i Biała Magja". Tajemne praktyki, zaklęcia i recepty, z wielu ilustracjami. Zł. 4.—. W ozdobnej oprawie zł. 5'—.

T. KUTZ: „Doświadczenia spirytystyczne — stoliki wirujące". Jak urządzać seanse spirytystyczne — Zjawiska, eksperymenty i doświadczenia. Słownik terminów okultystycznych. Zł. 2.—.

FR. SZMURŁO: „Ze świata tajemnic". — Spirytyzm. Okultyzm. Metapsychika. Komunikaty zaświatowe. Ewokacje zmarłych. Telepatja. Lecznictwo medjalne. Magnetyzm. Zdolności. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Jasnowidzenie. Zł. 3.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: Chiromancja (linje rąk), fizjognomika (rysy twarzy), astrologja (nauka o wpływie gwiazd na losy). Praktyczny podręcznik z ilustracjami zł. 3.—, w oprawie zł. 4.50.

BROFFER: „Czy będziemy żyli po śmierci". Zł. 1.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Spotęgowanie woli". Jak zostać silnym i wyzwolonym człowiekiem. Zł. 1.50.

ST. A. WOTOWSKI: „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II". Niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1.50.

DR. GUMPLOWICZ: „Obłąkani Królowie". Zdumiewające rewelacje historyczne o zwyrodniałych i zidjocjałych władcach. Tajemnice dworów królewskich — Francji, Hiszpanji, Danji, Szwecji, Rosji i innych. Zł. 1.50.

BOCCACCIO: „Dekameron". 100 opowieści. Trzy duże tomy. 160 ilustracji. Tylko dla dorosłych. Razem zł. 10.—.

SZYLLER - SZKOLNIK: „Mnemonika". Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie roztargnienia. wzmacnianie zdolności umysłowych. Zł. 2.—.

PR. ZACHORSKI: „Dobry ton". Nowoczesny kodeks towarzyski: Jak zostać mężczyzną wytwornym. — Jak zostać wytworną kobietą. Zł. 1.50.

A. ZBIKOWSKI: „Słownik wyrazów obcych". Niezbędne w życiu społecznem i politycznem. Zł. 1.50.

PR. TEJCHFELD: „Samouczek esperanto". Zł. 1.—.

KLECKI: Samouczek „Gry w szachy". Zł. 2.—.

WIKTOR JACZEWSKI: „Kurs gry filmowej". Mimika, Ćwiczenia praktyczne. Zł. 1.50.

M. ZAWADZKI: Polski sekretarz dla wszystkich. Poradnik prowadzenia ksiąg handlowych. Wzór listów. ofert, próśb, umów i skarg sądowych. Zł. 2.—.

KRUMŁOWSKI: „Sto tysięcy żartów. Nowe figle, dowcipy, monologi, anegdoty. Zł. 1.—.

MIŁA NIESPODZIANKA DLA DZIECI. 25 tomików najpiękniejszych bajeczek i powiastek dla dzieci — przez najwybitniejszych autorów tworzących bogatą bibljotekę dla dzieci. Wszystkie ilustrowane. Zł. 3.—.

DR. HENRYK SZMIDT: „Nasz weterynarz". Wielki podręcznik dla wszystkich w 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Zł. 7.—.

Radakcja Kupon B. „ŚWIT"

Wyciąć i załączyć do listu. Otrzyma Sz. P. do każdej zamówionej książki, drugą ciekawą i pożyteczną książkę darmo. 6760k

---

„JAHRA" MENTHOSALAN

Skuteczne nacieranie przy bólach reumatycznych, gośćcowych, ischias, łamaniu w stawach, nerwobólach, migrenie i t.p.

Do nabycia w aptekach

Wystrzegać się naśladownictw

0577k

Przetarg.

1) **Główna Komenda Policji Województwa Śl.** ogłasza przetarg

na dostawę 10 koni wierzchowych

w wieku od 4—7 lat, wysokości począwszy od 165 cm wzwyż, rasy krajowej, wałachów, ewentualnie klaczy z wykluczeniem ogierów o ile możności jednolitej maści (kasztan).

Termin wnoszenia ofert w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostwę koni" do Głównej Komendy Policji Woj. Śląskiego w Katowicach — do dnia 9 listopada 1929 r.

Do oferty dołączyć należy kwit Kasy Skarbowej na złożone wadjum 5 proc. oferowanej ceny.

2) **Główna Komenda Policji Woj. Śląskiego w Katowicach,** ma do oddania począwszy od dnia 1 stycznia 1930 r. codziennie **jedną furę dobrego końskiego nawozu.** Nawóz ten musi być codziennie wywożony z Oddziału Konnego w Katowicach z wyjątkiem świąt i niedziel.

Oferty na nabycie nawozu należy wnosić do Głównej Komendy Policji Woj. Śląskiego w Katowicach do dnia 15 listopada 1929 r. w kopertach zapieczętowanych z napisem „Oferta na nabycie nawozu".

6753k **Główny Komendant J. Żółtaszek** m. p. inspektor.

FARBUJCIE OBUWIE

i INNE WYROBY SKÓRZANE NAJLEPSZEMI KRAJOWEMI FARBAMI

KOLORYT

6197k

KUPNO okolicznościowe

2 majątki rycerskie 60 i 70 klm szosą od Poznania oddalone, 3600 i 6000 mrg obszaru, 1 i 2 klm od stacji kol. z ziemią pszenną i żytnią, lasem i wyśmienitem polowaniem, dobremi budynkami, wielkiemi pałacami i parkami, kompletnemi inwentarzami, elektrycznem światłem i siłą są natychmiast za 1,100.000 zł. i 3 miljony zł. przy połowie wpłaty do sprzedania.

Również majątek miejski 170 mrg dobra rola, ca 15 klm szosą od Poznania oddalony, kompletny inwentarz, elektryczne światło, przy wpłacie 90.000 zł. — Pisemne wiadomości udziela poważnym reflektantom dyr. dóbr **Gusovius, Poznań, 3, ul. Gajowa 4, tel. 6073.** 129P

ŚWIT

INSTYTUT PIĘKNOŚCI I ZDROWIA
Dr. J. Świtalskiej

Działy: **Higjena ogólna,**
Chorób skórnych
Kosmetyka lecznicza
Chirurgja kosmetyczna
Operacje kosmetyczne, żylaki
Choroby kobiece
Gimnastyka lecznicza, przy anemji, otyłości
Laboratorjum kosmetyków. 6650k

WARSZAWA, KRUCZA 31 M. 3. — TEL. 102-77.

Redaktor Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych), psycho-grafolog, określa charakter, zdolności i przeznaczenia bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru, określenie zdolności i przeznaczenia. — darmo. Poznasz, kim jesteś, kim być możesz. **Warszawa, Psycho grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32.** Znaczkami pocztowemi 75 gr. na przesyłkę załączyć. — Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—7 wieczór. 6746k

---

KURSY KOSMETYCZNE

zatwierdzone przez Minist. Spr. Wewn.

WARSZAWA, UL. PRZEJAZD 1. M. 10. TEL. 153-13. Kurs 4-miesięczny. — Dyplom daje prawo wykonywania zabiegów kosmetycznych. — Wykładają lekarze. — Teorja i praktyka w dużym zakresie. Liczba słuchaczów (-ek) ograniczona.

INSTRUKTORKA KURSÓW CELINA SANDLER

PROFESOR UNIVERSITE de BEAUTE „CEDIB" W PARYŻU.

Informacje na miejscu i pocztą. 6662k

FUMIGATORE CIMEX

ŚWIECA DEZYNFEKCYJNA, URZĘDOWO WYPRÓBOWANA, RADYKALNIE TĘPIĄCA WSZELKIE ROBACTWO w CIĄGU 5 GODZ.

„SALVATOR" KATOWICE · TEATRALNA 10 · TEL. 29-51

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach! Detalicznie w Małopolsce Zachodniej do nabycia w następ. drogerjach:

Kraków: T. H. Reim, Rynek 37.
Tarnów: Wł. Brach.
Zakopane: W. Rudnicki.
Nowy Targ: W. Ossowski.
Nowy Sącz: Stan. Filipowicz
Chrzanów: Reifer. 6730k

NERWOL

Chemika **D-ra Franzosa,** jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

REUMATYZMOWI

kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp **Żądać w aptekach.**

WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ

APTEKA MIKOLASCHA

001 **LWÓW. KOPERNIKA 1.**

Starosta Grodzki w Gdyni.
Nr. XI. M. b. 19/1.

Obwieszczenie przetargu.

Starostwo Grodzkie, Referat Budowlany w Gdyni rozpisuje niniejszem publiczny przetarg ofertowy pisemny

na wykonanie budowy domu mieszkalnego

dla urzędników skarbowych w Gdyni. Budynek jest 3-piętrowy (4 kondygnacje), posiada kubaturę około 8.200 m³. Warunki ogólne i szczegółowe budowy, plany, przedmiar, oraz kosztorys ofertowy są do przejrzenia w godzinach urzędowych w Referacie Budowlanym Starostwa Grodzkiego, ul. Szkolna w Gdyni. Oferty, wypełnione ściśle w/g przyległego wzoru wraz z kosztorysem, sporządzonym przez wstawienie cen jednostkowych i sumarycznych w kosztorys ofertowy, mają być wniesione lub przesłane do protokółu Starostwa Grodzkiego w Gdyni w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu na budowę domu mieszkalnego dla urzędników skarbowych w Gdyni", w terminie do 5 listopada 1929 r., godz. 11 ta, poczem nastąpi otwarcie ofert, przy którem mogą być obecni oferenci lub ich pełnomocnicy. Oferujący winni przed powyższym terminem złożyć w Kasie Skarbowej w Wejherowie wadjum w wysokości 5% oferowanej sumy kosztorysowej, a dowód złożenia załączyć do oferty. Referat Budowlany Starostwa Grodzkiego w Gdyni zastrzega sobie dowolny wybór między ofertami lub nieprzyjęcie żadnej oferty.

Za Starostę Grodzkiego:
6743k (—) **Inż. Piaskiewicz.**

Wpisy na kurs masażu

dla zawodowych masażystek i masażystów przyjmuje 6534k

Dr. J. Aleksiewicz, Lwów, ul. Fridrichów 2

OKAZJA! Najtańsza składnica książek „HELIOS"

poleca po cenach nader niskich dla młodzieży i starszych następujące książki:

Don Kiszot z Mauczy. Straszne przygody. Ilustracje G. Dore. Stron 384. **Cena 3.50**

Lekarz domowy — niezbędny poradnik zdrowia w każdym domu, zawierający sposoby leczenia wszelkich chorób. — 214 stron druku, 30 ilustracyj oraz spis herbat leczniczych . . . . . **Cena 2.60**

Nauka gotowania — zawierająca przepisy gotowania wszelkich potraw, marynowania, pieczenia i t. d. Nadzwyczaj cenna książka dla każdej gospodyni. — Książka 88 stron . . . . . **Cena 1.50**

Chata Wuja Tomasza. Powieść z życia murzynów w opracowaniu dla młodzieży. — 420 stron druku, z licznemi rycinami, mocno oprawna . . . . . **Cena 2.—**

Kapitan Frakase. Według T. Gantier. Niesłychanie interesująca powieść, 216 stron. Ilustracja. Oprawna . . . . **Cena 2.—**

Wieczory pod Lipą, czyli historja Narodu Polskiego od najstarszych do najnowszych czasów z barwnemi rycinami oraz ozdobną okładką. 400 stronic . **Cena 3.—**

Roby i Popsuje. Wróblewskiego, opisane bagno korupcji, nierządu i złodziejstw — 300 stron . . . . . **Cena 3.—**

Fabiola. Powieść z czasów prześladowań chrześcijan, liczne obrazki — 230 stron **Cena 2.50**

Dewajtis — Rodziewiczówny . . **Cena 7.—**

Dwie dusze. Jakób Bojka. Wydanie IV. — Książka napisana z ludzi dla ludzi. 64 stronic druku . . . . . **Cena 1.20**

Robinzon Kruzoe, przygody młodzieńca angielsk., oprawny, 387 stron . **Cena 3.—**

Stara Baśń (J. I. Kraszewskiego). Powieść historyczna z początków dziejów Polski. Książka ma 220 str. druku na dobrym papierze, opr. i zawiera 22 ilustracje słynnego ilustratora E. Andriollego. **Cena 3.—**

Przez śnieg i pożogę, czyli przygody dzieci polskich w drodze do kraju. — Powieść z czasów wojen ostatnich. 168 str. druku ozdobn. i lustr. . . . . **Cena 2.50**

Klechdy, starożytne podania i powieści ludowe, oprawne . . . . . **Cena 2.50**

Asem i królowa duchów. I. Danielewskiego — jedna z pięknych powieści z tysiąca i jednej nocy dla młodzieży i starszych . . . . . **Cena 1.50**

Książki wysyła się za pobraniem pocztowem lub za poprzedniem nadesłaniem należytości przekazem pocztowym. Na polecenie i opakowanie dołączyć zł. 1.20. — Na zamówienie ponad 10 zł. dołączyć na porto 3 zł.

MNIEJ, ANIŻELI 3 KSIĄŻKI NIE WYSYŁA SIĘ. 2433k

Adres: „Helios", Grudziądz, Małogroblowa 10/12

Różne

DARMO wysyłamy horoskop. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. — Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna", — Skrzynka pocztowa 571. — Załączyć znaczek pocztowy. 6523k

TELEFON sprzedam — lub wynajmę pokój z telefonem. Listy Kurjer „Telefon". 9742g

POSZUKUJE finansisty na 8.000 zł. celem zrealizowania i opatentowania wynalazku, który przynie sie wielkie zyski. Zgłoszenia Kurjer Codzienny pod „Gumy". 9725g

SADZIK Jan unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Miechów. 9778g

JÓZEF Wolsza unieważnia skradzioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Tarnów. 9786g

PROF. ZOLLA: „Zarys prawa cywilnego" kupię. Zgłoszenia Kurjer pod „Prawnik 377". 9749g

OSOBA młoda inteligentna pozna chętnie człowieka zamożnego kulturalnego, który jej pomoże materjalnie by mogła przystąpić do spółki do pensjonatu. Oferty Kurjer pod „Zwróce 3040". 9750g

ROZALJA Stoczek Babice unieważnia skradzione kartę przemysłową i patent. 9806g

BRUNETKA serdecznie dziękuje. Odpowie. Myśli znaleźć szczęście. 9800g

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kraków na nazwisko Farat Józef. — 9795g

PANNA lat 24 brunetka nawiąże korespondencję z panem wybitnie kulturalnym i wykształconym. — Cel — czas pokaże. Zgłoszenia do Adm. Kurjera sub „Kalina". 9767g

Z BRANŻY samochodowej poszukuję spólnika celem objęcia zastępstwa samochodów na Kraków i Śląsk. Zgłoszenia pod „Samochód" do „Ruchu" Kraków, Szczepańska. 9780g

KTÓRA z sympatycznych i niezależnych pań zawrzeć pragnie znajomość z takimż panem, napisać zechce do Adm. Kurjera pod „Weekend". 9735g

BRAJZMAN Morduch unieważnia książeczkę wojskową rocznika 1903. P. K. U. Równe. 9807g

---

KTO

Dba o swoje zdrowie niech żąda niezwłocznie 5 wzorów najpewniejszych prezerwatyw z zajmującym cennikiem za zł. 2.50 w znaczkach poczt. lub przekazem poczt. Nowość! błony meksykańskie, tuzin zł. 4, 6, 7, 9 i 12, wysyła dyskretnie znana z solidności specjalna firma:

PERFUMERJA FEDERA, LWÓW. Sykstuska L. 7.

6532k

Miód

pod gwarancją prawdziwy pszczelny, czysty i naturalny z pasieki własnej wysyła za pobraniem poczt. franco z opakowaniem 5 kg. zł. 19.50 — 10 kg. złotych 36.50.

Pasieka Braci Kulmatyckich, Horodyszcze, poczta Kozłów koło Tarnopola. 6766k

---

Z powodu stwierdzonego wypadku wścieklizny u psa, należącego do p. Leona Kozłowskiego — ul. Strzałowa 6, wydaje się poniższe

rozporządzenie weterynaryjno - porządkowe z dnia 16 października 1929 r. dotyczące zwalczania wścieklizny.

Celem stłumienia wścieklizny, jak również powstrzymania jej dalszego szerzenia się, zarządzam na podstawie art. 26, 70 i 93 rozporządzenia Prezydenta Rzeczyp. z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R P. nr. 77 poz. 673) i rozporządzenia wykonawczego Ministra Rolnictwa z dnia 9 stycznia 1928 r. (Dz. U. R. P. nr. 19 poz. 167) — co następuje:

§ 1.

Cały obszar miasta Poznania uznaje się jako obszar zagrożony wścieklizną.

§ 2.

Na obszarze tym wszystkie psy i koty także czasowo wprowadzone, przenoszone lub przewożone — o ile nie są tak pomieszczone w lokalu, obejściu, zagrodzie itd., że nie mogą wydostać się i wejść w styczność z obcymi ludźmi lub zwierzętami — mają być trzymane dniem i nocą na zupełnie pewnej uwięzi. — Psy prowadzone muszą być trzymane na smyczy i zaopatrzone w trwałe i gęste kagańce, wykluczające możność kąsania.

Wyjątek stanowią psy myśliwskie, policyjne, owczarskie i służące do prowadzenia ociemniałych o tyle, że pierwsze od chwili rozpoczęcia łowów aż do ich ukończenia, drugie w czasie tresury względnie tropienia przestępców, trzecie w czasie strzeżenia zwierząt (bydła, owiec), czwarte w czasie prowadzenia ociemniałego — mogą chodzić bez kagańca.

§ 3.

Psy i koty, co do których ominięto przepisy zawarte w § 2 — o ile ich nie zabito zaraz przy schwyceniu, będą zabite do 48 godzin. Od ubicia takich psów lub kotów można odstąpić jedynie w tych wypadkach, w których właściciel w międzyczasie udowodni, że wszczął kroki w celu uzyskania zwolnienia psa od zgładzenia, przedkładając odpowiednio umotywowane podanie do Urzędu Wojewódzkiego za pośrednictwem Miejskiego Urzędu Bezp. i Porządku Publ.

Zwolnienie takie udzielać się będzie za zgodą Urzędu Wojewódzkiego tylko wyjątkowo i pod warunkiem, że psy takie poddane będą obserwacji lekarsko-weterynaryjnej na **koszt właściciela.**

§ 4.

Wyprowadzenie (wywożenie) psów i kotów z miasta Poznania jest dopuszczalne tylko za zezwoleniem Miejsk. Urzędu Bezp. i Porządku Publ. po uprzedniem uznaniu psa wzgl. kota przez **powiatowego** lekarza weterynaryjnego za niepodejrzanego o wściekliznę.

§ 5.

Przekroczenia powyższych zarządzeń niniejszego rozporządzenia — które nie wykluczają zastosowania innych środków ochronnych tłumiących zarazę, a niestojących w sprzeczności z powołanemi na wstępie rozporządzeniami — karane będą na zasadzie postanowień rozdziału 7 rozp. Prezydenta Rzeczyp. z dnia 22 sierpnia 1927 r. (Dz. U. R. P. nr. 77 poz. 673).

§ 6.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dn. ogłoszenia i obowiązuje aż do czasu jego odwołania. 6761k

Poznań, dnia 16-go października 1929 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego
Dyrektor:
w z.
(—) Drost.

„OLLA" PREZERWATYWY ?!

Nie! — proszę tylko „Olla"

6184k

ZWAPNIENIE ŻYŁ

zdegenerowania, osłabienia. Żądać bezpłatnej broszury o nieszkodliwem leczeniu domowem. 6500k

DR. GEBHARD I Ska — GDAŃSK 52.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Rok II. **KURYER LEKARSKI** Nr. 43

Dodatek do Nr. 291-go „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" z dnia 24-go października 1929 r.

Prof. biologji U. J. (Kraków) dr. EMIL GODLEWSKI (jun.).

Czy istnieją w przyrodzie organizmy nieśmiertelne?

Kraków, 23 października.

Fragment odczytu, wygłoszonego na plenarnem posiedzeniu XIII Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Wilnie.

Żywe osobniki zorganizowane są, jak wiemy, na zasadach struktury komórkowej. Komórka w stosunku do organizmu może mieć trojaką wartościowość: może ona być **całym organizmem,** ukształtowanym definitywnie, może być materjałem, z którego organizm powstanie, albo wreszcie może być **składnikiem** organizmu, wtedy mianowicie, gdy chodzi o ustroje wielokomórkowe.

Co do istot jednokomórkowych, u których komórka stanowi cały ustrój zorganizowany, to pamiętać trzeba, że u tych istot, t. j. u t. zw. **pierwotniaków,** zagadnienie całe wygląda nieco inaczej, niż u istot wielokomórkowych. U tych ostatnich wyrazem śmierci jest **powstanie trupa,** jako wyniku przejścia substancji życiowej w stan martwy. U istot jednokomórkowych natomiast organizm po krótkim stosunkowo przebiegu czasu życia osobnikowego, **dzieli się na dwa ustroje potomne.** W czasie podziału, który jest zarazem aktem rozrodu, **cała żywa materja osobnika rodzicielskiego przechodzi w skład indywiduów potomnych.**

Martwej materji nie pozostaje nic,
trupa niema zupełnie.

Ale mimo to, że żywa materja utrzymała się w całości, że właściwie kresem istnienia osobnika nie jest w tym przypadku śmierć, to jednak **osobnik,** jako taki, po podziale na indywidua potomne, **przestaje istnieć.** Że to są inne osobniki, że mamy tu do czynienia **z nowem pokoleniem,** świadczy o tem reorganizacja, która się dokonywa w żywej materji następnego pokolenia, która jednak zasadniczo doprowadza do **takiego samego typu organizacyjnego.** Niemniej jednak indywidualność osobnicza ujawnia się w powstawaniu **pewnych zmian indywidualnych,** a momentem tego jest właśnie okres reorganizacji przy przejściu z pokolenia do pokolenia.

Tak więc dochodzimy do bardzo ważnej konkluzji, że trwanie żywej materji w organizacji jednokomórkowej nie pokrywa się z trwaniem życia osobnika. **Ustrój rodzicielski,** mimo że nie umarł, **przestaje istnieć,** żywa materja, z której był zbudowany, **trwa dalej,** żyjąc niezmiennie w składzie organizacyjnym następnych pokoleń.

* * *

A teraz staje przed nami pytanie, **czy to bytowanie żywej materji w przedłużającym się coraz dalej łańcuchu pokoleń jest bezgraniczne, wieczne,** innemi słowy, **czy ten typ żywej materji (nie osobników)**

jest nieśmiertelny?

I oto tutaj, gdy po raz pierwszy użyłem pojęcia „nieśmiertelność", muszę wyraźnie zaznaczyć, że pojęcia tego biolog używa w znaczeniu nieco innnem, niż ono bywa używane w literaturze lub posługują się niem od wieków w dogmatach religijnych. Starożytni przypisywali swoim bogom nieśmiertelność w tem znaczeniu, że **ciągu ich życia nie przerywa nigdy śmierć,** a życie ich trwa tak, jakgdyby bieg czasu zupełnie nie posuwał ich nawet ku starości. Wpływ czynników świata zewnętrznego nie ma do nich dostępu, a co człowieka lub zwierzę przyprawi o śmierć, to nieśmiertelnych zupełnie nie dotknie. W ten sam sposób pojmuje się przecie i dziś **nieśmiertelność duszy.**

Do tego pojęcia biolog odnosi się inaczej. Substancji żywej o niezniszczalnych właściwościach życia niema, bo **życie uwarunkowane jest przez pewien skład chemiczny materji,** przez pewne jej **fizyczne, organizacyjne właściwości** i przez pewne warunki energetyczne lub materjalne otoczenia.

Jeśli biolog mówi o nieśmiertelności, to w tem znaczeniu, że chodzi tu o nieograniczoną trwałość właściwości życiowych danej substancji **w warunkach, odpowiadających zupełnie wymaganiom życia.** A więc **nieśmiertelność** odróżnić trzeba od **niezniszczalności** życia.

Inicjatywę do badania zagadnienia trwałości życia pierwotniaków i ich żywej materji dał francuski badacz **Maupas.** Metoda jego polegała na **obserwacji podziałów komórkowych pierwotniaków w łańcuchu pokoleń** i to w ten sposób, że po podziale wymoczka na dwa osobniki potomne **izolowano je od siebie,** odczekiwano następnego podziału, izolowano znów osobniki następnej generacji i t. d., nie dopuszczając do t. zw. konjugacji, t. j. czasowego łączenia się z sobą osobników w celu wymiany wzajemnej pewnych pewnych składników. Udowodnienie, że bez żadnej domieszki składników obcej żywej materji, ani specjalnych wpływów świata zewnętrznego, **podziały mogą trwać w nieskończoność, a ta sama żywa materja, przechodząc w całości z pokolenia na pokolenie,**

może trwać wiecznie,

stanowiłoby **przyjęcie pojęcia biologicznej nieśmiertelności żywej materji.**

Badania **Maupasa** wykazały, że zdolność rozmnażania się wymoczków słabnie z biegiem czasu i wzrastającą liczbą minionych pokoleń; objawia się spadek intensywności czynności życiowych, ustrój starzeje się — organizm wreszcie obumiera.

Ze stadjum początkowego depresji może się organizm wydźwignąć przez konjugację, która wprowadza odnowienie.

Epokowe znaczenie dla naszego problematu mają prace amerykańskiego badacza **L. Woodruffa,** których wyniki rozszerzył i potwierdził później Metalnikow, na podstawie własnych badań, wykonanych na innym pierwotniaku.

Woodruff w pracach, prowadzonych w latach 1907—1921 badał kultury wymoczka **Paramaecium aurelia,** chcą stwierdzić **trwałość życia jego kultury,** a ewentualnie wyjaśnić przyczyny okresów zapadu **Woodruff** uważał jako możliwą przyczynę zapadów **zbytnią jednostajność składu środowiska,** względnie **pewne braki w zawartości pożywki.** Wobec tego wnioskował, że najlepiej się uda kultura w środowisku hodowlanem, które ten gatunek ma w wolnej przyrodzie do dyspozycji. Istotnie doświadczenia **Woodruffa** wykazały, że wymoczki, hodowane **w wodzie zwykłej,** do której dodawano wody **z kałuży, sadzawek** i t. d., **żyły nierównie lepiej, niż kultury w zwykłych wyciągach siana.** Okazało się, że gdy kultury w wyciągach siana prowadzone wykazywały częste okresy depresji, z których nieraz trudno wydźwignąć kulturę, to środowisko często zmieniane i bardziej do natury zbliżone, zapewniało kulturze **nieporównanie większą trwałość.** Tempo podziału i tu nie było całkiem równomierne; dawał się wykazać **pewien rytm osłabienia** i wzmacniania się tempa podziałowego, ale **kultura się utrzymała tak długo, jak była prowadzona praca. Woodruff** dochował się

przeszło 8.000 pokoleń.

Woodruff dochodzi do wniosku, że organizm wymoczka, umieszczony w odpowiednich dlań warunkach hodowlanych, **jest w stanie utrzymać zdolność życia i rozrodu przez czas nieograniczony bez konjugacji lub sztucznych podniet zewnętrznych.**

Badania **Metalnikowa** potwierdziły wyniki pracy **Woodruffa.** Na innym gatunku wymoczków dochował się **Metalnikow** prawie **4000 generacyj** i stwierdził, że choć w intensywności podziałów znać rytm pewien, to **tempo jest niezależne od wieku kultury.**

Wymoczki więc, jak widzimy, **mogą się rozmnażać w nieskończoność,**

nie pozostawiając ani cząstki martwej substancji,

nie wytwarzając wcale trupa.

Z wyników prac ostatnich 2 dziesiątków lat wynika, że o ile generacje poszczególne mają **trwałość osobnikową ograniczoną,** to

trwałość żywej materji jest w odpowiednich warunkach wieczna.

Przechodząc z jednego pokolenia na drugie, żywa materja może się **utrzymać przy życiu,**

nie pozostawiając zupełnie trupów

przez nieograniczoną liczbę ogniw łańcucha pokoleń. Wyposażona w zasób urządzeń regulacyjnych, wykazując w okresie tych czynności **pewien rytm tempa podziałowego,** może utrzymać ciągłość nieprzerwaną gatunku i życia. A zatem **substancja żywa, z której zbudowane są ustroje jednokomórkowe, ma właściwość biologicznej nieśmiertelności.**

W przeciwieństwie do istot **wielokomórkowych,** u których **tylko część** ustroju (stanowiącą t. zw. plazmę rozrodczą), cechuje nieśmiertelność — jest ona **u zwierząt jednokomórkowych** udziałem **całości** organizmu. Ta właściwość nieśmiertelności gwarantuje **trwałość gatunku** w szczepowym rozwoju **i ciągłości żywej materji.**

Lotnictwo sanitarne we Francji.

Francja jest ojczyzną lotnictwa sanitarnego. Za przykładem Francji poszły wszystkie prawie państwa, nie wyłączając oczywiście Polski—u nas lotnictwo sanitarne rozwija się coraz lepiej. Załączona rycina przedstawia ćwiczenia z nowym aparatem sanitarnym we Francji.

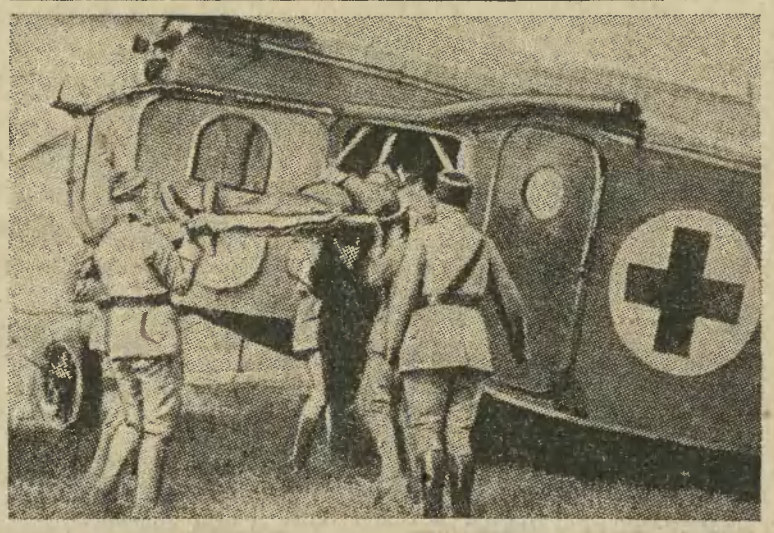

Wskazówki praktyczne.

O pielęgnowaniu rąk.

Ręce należy myć przed każdem jedzeniem.

(Lg) Za pośrednictwem rąk przenosimy masowo *zarazki, pasorzyty, jaja glist i robaków* — dlatego *mycie rąk przed każdym posiłkiem* winno tak wejść w naszą naturę — by spełniane już było zupełnie *automatycznie.*

Ręce winny być doskonale *pielęgnowane.*

Niemiłą w dotknięciu, ale i znakomitym *zbiornikiem wszelkich nieczystości,* jest ręka o skórze niepielęgnowanej, *popękanej, nierównej.*

Dlatego też, winniśmy dbać o nasze ręce, *dokładnie je myć codziennie ciepłą wodą* — zaś ludzie, których praca zawodowa naraża skórę rąk na czynniki szkodliwe, winni *codziennie wcierać w ręce krem,* czy zwyczajną waselinę. Zwłaszcza odnosi się to do osób *zajętych pracą w kuchni,* która tyle daje *sposobności do uszkodzenia naskórka* z jednej strony — zaś *przeniesienia zarazków* i pasorzytów zwierzęcych — z drugiej strony.

Podawanie rąk na powitanie.

Podawanie rąk winno się stać przywilejem li *tylko dla dobrych znajomych.* Za granicą np. jest już zwyczajem powszechnie przyjętym, że rękę podaje się na przywitanie *tylko osobie bradzo dobrze znajomej.* Pozatem *wystarcza* najzupełniej *skinienie głową.*

.O całowaniu rączek.

Zakorzeniony dotąd u nas zwyczaj *całowania pań w rękę* na powitanie, jest z punktu widzenia higjeny *bardzo szkodliwym.* Płeć piękna i płeć brzydka — uważają, że całowanie pań w rękę na powitanie, jest dowodem *rycerskości (?!).* Zwłaszcza piękny, budujący i pełen rycerskości jest obraz pani domu, której rączkę pilnie obcałowują *kolejno wszyscy* zgromadzeni goście, bez względu na ich liczbę, wiek, wygląd zewnętrzny i — zdrowie. Takie masowe całowanie rączek, czy lepiej jeszcze — rękawiczek, należy do historycznych zabytków, nie przynoszących nam z punktu widzenia higjeny — zaszczytu; to też jako zabytek historyczny, winno już oddawna znaleźć się w starożytnych wzmiankach kronikarskich.

Wystarcza najzupełniej podanie ręki — w którem przecież można równie dobrze *wyrazić swe uszanowanie* i poważanie dla wieku, godności czy też płci osoby, z którą się witamy.

Zmęczenie systemu nerwowego u młodzieży szkolnej.

W dalszym ciągu naszej dyskusji o niepotrzebnem *i niezgodnem zresztą z programem ministerstwa* przeciążaniu młodzieży szkolnej pracą umysłową, głównie pozaszkolną — zamieszczamy uwagi nauczyciela p. D. Senensieba (Radziechów), który zabiera głos w sprawie racjonalnej nauki szkolnej (Red.).

Przeważna część młodzieży przynosi ze sobą do szkoły bardzo mały zasób sił i zdrowia. Dzieci bowiem *rodzin ubogich* z powodu złego odżywiania się *nie rozwijają się należycie.* Należy więc dziecko stosownie odżywiać, dać mu *wiele ruchu, swobody* i odpoczynku do rozwoju sił fizycznych i nie zaprzęgać go wcześnie do mozolnej pracy umysłowej. Powinno się wystrzegać *rozwijania sił umysłowych kosztem sił fizycznych,* a tembardziej unikać należy zmęczenia systemu nerwowego.

Obowiązkiem nauczyciela-wychowawcy jest zbadać czynniki intelektualne i emocjonalne, znamionujące zmęczenie mózgowe u dzieci. Przeprowadzone badania wykazały, że u dziecka, przemęczonego pracą umysłową, *zdolność skupienia uwagi się zmniejsza, szybkość i dokładność spostrzeżeń słabnie,* pamięć jest niepewna, *a rozumowanie nielogiczne i błędne.*

* * *

Praktyka szkolna wykazała, że *po 2 i pół godzinach pracy w klasie prawie wszystkie dzieci okazują znaczny ubytek siły umysłowej.* Objawy znużenia są rozmaite. Dziecko *nie dostrzega i nie reaguje tak szybko i pewnie jak w stanie normalnym, nie może rozróżniać kolorów równie szybko,* a kantrola nad ruchami ręki staje się trudniejszą, gdyż czynność umysłowa zabiera energję, potrzebną na kontrolę mięśni.

Dlatego należy dawać zadania szkolne w pierwszych godzinach nauki, gdy umysł jest *świeży,* wówczas uczniowie będą mogli *starannie pisać i logicznie myśleć.*

Dzieci dobrze odżywiane mają większy zasób siły nerwowej, która się zamienia na pracę umysłową lub fizyczną i nie ulegają tak prędko zmęczeniu, zaś wątłe i źle odżywiane szybko się męczą i są zazwyczaj prześladowane przez nauczyciela za bezmyślność i głupotę.

Wielkie znaczenie ma wpływ zmęczenia mózgu na stany uczuciowe. Zmniejsza się odporność na popędy gniewu i wybuchy namiętności. Ludzie słabi fizycznie, rozstrojeni nerwowo są *często słabi moralnie.* Dr. Stanley Hall powiedział, że to, co jest dobrem fizjologicznie, jest równie dobrem moralnie, czyli *najlepsze warunki fizjologiczne wytwarzają najlepszy charakter.*

Zmęczenie mózgu pochodzi z wyczerpnia komórek nerwowych skutkiem nieodpowiedniego odżywiania. Komórki nerwowe, tak jak wszystkie inne komórki w organiźmie, odświeżają się przez pochłanianie ze krwi materjałów, zastosowanych do ich potrzeb; mogą się więc znaleźć w stanie wyczerpania, gdy krew nie dostarcza im tych pierwiastków odżywczych w odpowiedniej ilości. Jest to prawo wszelkiego życia. Robiono doświadczenie z kijankami żab, trzymając je w naczyniach z wodą różnych co do wielkości i znaleziono, że im mniejszy zapas wody, tem mniejsza była kijanka.

Dużą rolę odgrywa odżywianie dziecka, które musi *obfitować w pokarmy, zawierające dużo białka:* a więc *mięso, rośliny strączkowe, sery* — dzieci karmione głównie pokarmami mącznemi nie są karmione odpowiednio, co odbija się nietylko na ich zdrowiu, ale i na wydajności ich pracy umysłowej.

Bardzo ujemnie wpływa również *nadmierna praca umysłowa.*

Profesor dr. Schiller każe rozpoczynać naukę w klasach niższych o *9-tej godzinie,* a jako maksymalną ilość godzin szkolnych podaje *4 i pół* rozłożonych na *5 lekcyj po 40 minut.* Zbyt długa nauka nietylko, że *nie przyczynia się do udzielenia uczniom dużego zasobu wiedzy,* lecz nadto wywołuje u nich *nerwowość* z objawami *bolu głowy i bezsenności.*

Profesor Schuschny w Budapeszcie znalazł na 205 badanych uczniów w niższych klasach 40 proc., w wyższych zaś 57 proc. cierpiących na *nerwowość i bezsenność.*

Jest więc rzeczą nauczyciela-pedagoga pracować nad *usunięciem wszystkiego,* co powoduje *przeciążenie młodzieży,* przemyśliwać nad tem, aby naukę uczynić *przyjemną i ponętną, łatwą i zrozumiałą,* obudzać *przyrodzoną ciekawość* dzieci, kształcić umysł dociekaniem prawdy, *pielęgnować samodzielność myślenia* i rozwijać *zdolność sądzenia* o rzeczach.

Trzymać się należy zasady, że *lepiej umieć i wiedzieć mniej a dobrze,* aniżeli przeżuwać wiadomości gotowe, wtłaczane do umysłu i nie przetrawione.

Z przeciążeniem młodzieży idzie *upadek energji, sądu, woli i charakteru.*

D. Senensieb (Radziechów).

Skrzynka pocztowa.

ABSOLWENT S. H., KRAKÓW: Według wszelkiego prawdopodobieństwa, są to wszystko dolegliwości czysto nerwowe, błahe, bez żadnego znaczenia, któremi się Pan niepotrzebnie przejmuje i — zajmuje. Ale, dla pewności radzilibyśmy zbadać zwłaszcza serce — ponieważ, jak Pan podaje, nie ma Pan pieniędzy, przeto radzimy udać się do kliniki chorób wewnętrznych, albo do szpitala, a tam Pana zbadają bezpłatnie.

„LWOWIANKA": Owszem, kuracja „zeszczuplająca" cytrynowa, jest bardzo szkodliwą dla zdrowia — i oczywiście nie powoduje bynajmniej zeszczuplenia. 2) Trzeba zbadać płuca dla pewności — może być czysto nerwowe, zwłaszcza u osób młodych. 3) Nieszkodliwe, jeśli dobrze zrobione — niszczy jednak nieco włosy.

„DO PLUT. z ŁODZI": Nie, zimne uszy nie są oznaką żadnej poważniejszej choroby. przeciwnie, gorące uszy mogą być raczej oznaką podwyższonej temperatury — niepotrzebnie się Pan niepokoi.

„KRAKÓW": Czy był Pan już leczony przez specjalistę? Radzilibyśmy bezwarunkowo udać się do specjalisty chorób skórnych lub wprost do profesora i stosować się ściśle, i co najważniejsze wytrwale, do jego wskazówek. Jest to choroba chroniczna, przy leczeniu jej konieczną jest duża cierpliwość i wytrwałość pacjenta. Nie jest jednak ani groźną, ani zaraźliwą, i przy racjonalnem leczeniu są zupełnie dobre wyniki.

B. S. KOŁOMYJA: Codziennie myć twarz gorącą wodą i mydłem, poczem wcierać jednoprocentowy rozcieńczony spirytus salicylowy.

WP. STANISŁAW ŻARNOWSKI, GRODNO. Można wyleczyć, ale tylko u lekarza i to najlepiej u specjalisty chorób skórnych.

WP. ZOFJA NITECKA, POBIEDZISKA: Nieznaczną ilość blizn można usunąć; oczywiście tylko lekarz może to uczynić.

„LWOWIANIN": Wpłynąć pobudzająco na wzrost człowieka i to dorosłego, medycyna dzisiejsza jeszcze nie umie.

„STROSKANA MATKA": Najlepiej poinformuje Panią Klinika neurologiczna U. J. Kraków, Kopernika 48.

S. T. W. RADOM: Bez zbadania nic poradzić nie możemy, aczkolwiek dolegliwości Pańskie nie wydają się nam bynajmniej, ani w części tak poważnemi, jak sobie to Pan przedstawia — wydaje się, jak gdyby główną, a kto wie, czy nie jedyną rolę, odgrywały nerwy, a nie serce i inne organy. Radzimy jednak zwrócić się do lekarza.

„STAŁY CZYTELNIK, GIMNAZJALISTA Z PODGÓRZA": Czerwone policzki w Pańskim wieku nie są przecież objawem żadnej choroby. Radzimy tylko, zwłaszcza w zimnej porze roku, wcierać w skórę twarzy jakiś nieszkodliwy, obojętny krem.

„A. B. C.": 1) Trudno — ale może Pani jednak jeszcze spróbuje: w tym celu trzeba się zwrócić do kliniki neurologicznej U. J. w Krakowie (ul. Kopernika) do poradni wad wymowy. 2) Nie, nie jest to objaw niebezpieczny, są to najczęściej własności konstytucjone, wrodzone — o ile oczywiście zawsze tak było, jak Pani podaje.

Posad poszukują

PANNA przystojna poszukuje posady gospodyni u samotnego pana. — Zgłoszenia do II. Kurjera Krakowskiego Katowice, Teatralna 6½ dla „Brunetki“. 7371k

W KATOWICACH poszukuje miejsca inteligentna pracowita gospodarna lat 35 osoba do towarzystwa, zarządu domem, na żądanie fotografja .— Administracja Kurjera — Codz. Poznań „Przyszłość“. 131P

SZOFER młody, zdolny, poszukuje miejsca w Katowicach lub okolicy. Administracja Kurjera Codz. Poznań „Zdolny“. 130P

PANNA (lzr.) z dobrego domu, skromna, inteligentna, poszukuje posady jako towarzyszka lektorka do starszej pani. Łaskawe zgłoszenia do Adm. pod „Dobra“. 9849g

OSOBA MŁODA, INTELIGENTNA, władająca dokładnie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, znająca pracę biurową, szuka odpowiedniej posady, może się również zająć gospodarstwem u samotnego pana. Posiada dobre rekomendacje. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Krakowskiego, Katowice, Teatralna 6, pod „Psyche“. 7375k

DOBRA kucharka szuka posady do restauracji, kasyna, pensjonatu lub prywatnie. — Zgłoszenia: Florjańska 45, III piętro, Kostylek. 9847g

KIEROWNIK kaflarni, fabryk dachówek, dren, cegły, klinku, szamotowni, posadzi i wapienników — szuka posady. Zgłoszenia: Kurjer Codzienny, Kraków, dla „Ceramika 9834“. 9834g

ZDOLNA krawcowa szyje po domach, 4 zł. dziennie. Zgłoszenia: „H. B.“, Administracja. 9825g

KONCYPJENT zupełnie rutynowany poszukuję zaraz posady. Zgłoszenia do Administracji pod „Doktor Praw“. 9819g

SIŁA biurowa, pisząca biegle na maszynie poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Maszynistka“. 9814g

ZARZĄDCZYNI, znakomicie gotująca, zajmie się gospodarstwem samotnej osoby lub na plebanji. — Zgłoszenia: „Alina“, Borysław, ul. Górny Potok, Władysław Krupa, dom Kowalowa. 9813g

200—300 DOLARÓW da fachowiec branży drzewnej z akademickiem wykształceniem, znajomością buchalterji za wyrobienie odpowiedniej posady w jakiemkolwiek większem przedsiębiorstwie najchętniej drzewnem. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Uczciwy 9543.. 9543g

NOTARJATU KANDYDAT rutynowany ZASTĘPCA szuka posady stałej albo sezonowego zastępstwa. Adres: Mikołaj Hałas, zast. notarjusza w Kosowie za Kołomyją. 9351g

POSZUKUJĘ jakiejkolwiek, stałej posady biurowej, nachętniej rządowej. Umiem telegrafować, może na poczcie. Zgłoszenia: Admin. pod „Nie zapomnę“. 9691g

STANGRET doświadczony z bardzo dobremi świadectwami, w sile wieku, poszukuje posady zaraz lub później. Może być też lokajem. — Adres: Stangret Mrozowicz, gm. Grojec, p. Oświęcim. 9694g

MAGISTER farmacji rutynowany poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Magister“ biuro dzienników Ehrenwalda Jarosław. 9432

TŁUMACZ - KORESPONDENT polsko-francusko-niemiecko-angielski 26 lat wykształcenie zagraniczne, poszukuje posady. — Jekiel, Ostromecko — Pomorze. 9546g

MŁODA osoba zdolna i pracowita poszukuje posady w handlu lub w cukierni jako ekspedjentka Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Alfa“ 9640g

KORESPONDENT polsko-niemiecko - francuski ze znajomością również języka angielskiego i buchalterji poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Codz pod „Kor-pol“. 9728g

DAM 500 zł. za wyrobienie jakiejkolwiek posady pod „Zredukowany“. — 9741g

50 ZŁ. i więcej dam za danie lub wyszukanie mi posady pomocniczej siły biurowej. Łaskawe zgłoszenia do Ilustr. Kurjera Codz. pod „Pilno“. — 9747g

EKONOM energiczny — bardzo zdolny lat 31 poszukuje posady natychmiast. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Agronom“. 9745g

PANNA uczciwa łagodna sierota poszukuje posady do dzieci z szyciem lub do magazynu. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Ael“. 9752g

OSOBA młoda inteligentna przyjmie posadę kasjerki możliwie z utrzymaniem lub też w biurze. Oferty Kurjer pod „Zaraz 1819“ 9753g

SUBSTYTUT notarjalny obejmie zaraz posadę. — Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Posada 10“. — 9755g

KREŚLARZ poszukuje — pracy wieczorowej. Specjalność plany wodne. — Zgłoszenia do Adm. pod „Referencje poważne“. — 9757g

POSZUKUJĘ posady magazyniera. Długoletnia doświadczona praktyka. — Zgłoszenia Adm. II. Kurjera Codz. dla „Polecany“. 9759g

ZDOLNA pokojowa z długoletniemi świadectwami szuka posady w Krakowie. Zgłoszenia do Kurjera pod „Sympatyczna“. 9763g

ZA usługę jednej dwóch osób szukam pokoiku z opałem ewentualnie zajmę się całkowicie gospodarstwem domowem samotnej osoby, wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer Samotna 86. — 9764g

OSOBA młoda z dobrego domu poszukuje posady do towarzystwa starszej pani lub do dzieci z szyciem. Do lepszego domu izraelickiego. Zgłoszenia Arjańska 14, II. p. Muthowie Kraków. 9768g

OGRODNIK fachowo wykształcony w warzywnictwie handlowem poszukuje posady zaraz w Krakowie. Listy do Kurjera pod „125“. 9772g

INŻYNIER - CHEMIK z długoletnią, wszechstronną praktyką obejmie posadę w poważnej instytucji. Zgłoszenia: Kurjer „Laboratorjum Chemiczne“. 9798g

KUPIEC lat 36, kawaler bez nałogów, nadzwyczaj pracowity, uczciwy, energiczny, mający wielką praktykę w różnych działach mogący samodzielnie poprowadzić interes, objęcie kierownictwo handlu kolonjalnego restauracji, najchętniej u właścicielki na skromnych warunkach Łaskawe zgłoszenia Administracja Kurjera pod „Bezwzględnie uczciwy 4“ 9797g

MATURZYSTA poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej, lub w sklepie. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Kraków „Maturzysta“. — Miejscowość obojętna. 9784g

300 zł. i więcej da energiczny emeryt nauczyciel za wyrobienie posady biurowej magazyniera kontrolera lub nadzorcy w Krakowie. Zgłoszenia pod „Emeryt 450“ Adm. Kurjera. 7870g

Kupno

MOTOCYKL Harley nowy model kupię. Zgłoszenia Adm. „2468“. 9756g

DRUKARSKĄ maszynę kupię. format średni. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Drukarska“. 9754g

KUPIĘ dwa fotele klubowe skórzane i wózek na gumach w dobrym stanie Zgłoszenia do II. Kurjera pod „W .8.“ 9826g

Sprzedaż

PŁACHTY nieprzemakalne na wozy — autowe — czeskiego wyrobu, ceraty, chodniki, dywany, dostarcza najtaniej hurtownia Paltiel Müntz Kraków, Bożego Ciała 19, filja Rynek 5. 7277k

SAMOCHÓD ciężarowy Maunesmann-Mulag 4 tonowy na chodzie okazyjnie do sprzedania. Radomsko Fabryka Maszyn Kryzel. 9618g

MŁYN wodny z jedną parą walców, jednym kamieniem i perlakiem oraz 90 morgowy staw rybny zaraz do sprzedania. Zgłoszenia: K. S. Horochów, skryt. poczt. 28 9550g

SPRZEDAM auto po remoncie 6-cio osobowe, nadające się na ciężarówkę pod jedną tonę na bardzo dobrych gumach, tanio. Kraków, Zabłocie 3, „Solidność“. 9815g

MASZYNY do szycia nowe na dogodnych warunkach. Instrumenta muzyczne po cenach fabrycznych, Kraków, Szpitalna 4, w podworcu. 7376k

CUKIERNIĘ z kompletnie urządzoną pracownią i mieszkaniem — naprzeciw dworca kolejowego, w miejscowości przemysłowej na Śląsku Cieszyńskim — sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. — Zgłoszenia: Więtrzny, Dziedzice. 7374k

KAMIENICA w mieście powiatowem (Poz.) z wolnem mieszkaniem dwoma składami i bardzo dobrze prosperującem interesem zbożowem, obszernem pod wórzem, ogrodem i łąką jest natychmiast do sprzedania. Cena 25 tysięcy złotych. Oferty złożyć do Kurjera pod „Nr. 9827“. 9827g

6736k

SPRZEDAM mały domek z narożnią parcelą i dwa małe place frontowe pod domki w ładnem położeniu w Woli Duchackiej. Wiadomość Franciszek Kostecki Fabryka Lokomotyw Chrzanów. 9823g

SPRZEDAM 20 dębów — średnica od 50—70. Wiadomość Luborzyca poczta Kocmyrzów Zygmunt Nowak. 9818g

OKAZYJNA wysprzedaż mebli rzeczy. Czysta 10, I. p. front 1—6 popołudniu. 9807g

RYBNO - ROLNE gospodarstwo na Pomorzu. — Obszar 54 ha, w tem 45 ha zarybionego jeziora (węgorze, karpie, liny, szczupaki, raki i t. p.), reszta łąki i ziemi pszenno-żytniej, jest skutkiem podziału rodzinnego za bezcen do sprzedania. Cena 45.000 zł., wpłata 20 do 30.000, reszta do 6 lat. — Pełne żniwa inwentarze, jak i sprzęty rybackie nadkompletne. — Spieszne zgłoszenia zdecydowanych reflektantów do skrytki pocztowej 3, Toruń. 7255k

PIANINO — zagraniczna marka, w bardzo dobrym stanie, mało używane — sprzedam. Oglądać można między 5—7, Podwale 3, I piętro na prawo. 9846g

MŁYN parowy, cegielnię sprzedam, wydzierżawię. Województwo krakowskie Marchwicki, Poznań, Wybickiego 1. 132P

PIEGI, plamy wątrobowe usuwa Redera krem Czeremchowy cena słoika 2— Apteka Redera, Kraków, Karmelicka 23. 7327k

PIĘKNY kredens wiedeński, sypialnia dębowa okazyjnie do sprzedania. — Starowiślna 28 w podworcu. 9776g

DOM nowy, murowany z ogrodem, 5 klm. od Krakowa do sprzedania. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod: „Zdrojowisko“. — 9775g

DOM z parcelą (Podgórze) do sprzedania. Wiadomość Marszałek, Kraków, Kraszewskiego 24, III. 9774g

WILLA w Jaworzu śląskiem, 12 ubikacji, komfort z umeblowaniem z 1 morgową parcelą na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość — Kraków, skrytka 429. — 9773g

BEZPŁATNIE!! Kto chce bajecznie tanio nabyć płótna, wyroby lniane i wełniane, bieliznę, trykotaże, pończochy, galanterję i wszystko co potrzeba dla domu, niech żąda natychmiast cennika, który odwrotnie wysyłamy bez płatnie „NAP“. Pierwszy Chrześcijański Dom Wysyłkowy Poznań. Nowy Rynek 13 II. 7154k

KRYNICA. Sprzedaż will parcel ,dzierżawy pensjonatów. Biuro Neubauera, naprzeciw dworca kolejowego. 7034k

BROŃ i amunicję zakupuje się najtaniej i najkorzystniej we fabryce broni T. Jaruszewski, Poznań Wożna 6, telefon 32-66 — Cenniki na żądanie wysyłam bezpłatnie. 7187k

PANIE cierpiące na żylaki, zwracajcie się do Perfumerji Leserkiewicz Kraków, Rynek 17, (obok księgarni Friedleina) telefon 38-07. Największy wybór pończoch gumowych od zł. 25.— za parę. Prosimy odwiedzić nasz magazyn bez przymusu kupna. 6853k

KASZEL, zaflegmienie usuwa Redera Syrop żywiczny — cena 2.50, Apteka Redera, Kraków Karmelicka 23. 7051k

SPRZEDAM zakład fryzjerski męsko - damski w Wadowicach z powodu wyjazdu. Lischniew Wł. 9802g

KAMIENICĘ nowowybudowaną dochodową sprzedam. Zgłoszenia „Prasa“ Kraków Karmelicka 16 pod „20.000 dol.“ 9838g

NOWE walce młyńskie, form. 600×300, nowy elewator zaraz do sprzedania. Cena 3.500 zł. Zgłoszenia: Administracja „Nadgoplanina“ — Strzelno (Wielkopolska). 9811g

GRZYBY suszone same czapki 25 zł. 1 kg. Rydze kiszone Beczka 5 kg. 14 zł. A. Singer Kosów k. Kołomyi. 9835g

W powiecie olkuskim 9 klm. od stacji Wolbrom jest do sprzedania około 2.000 m³ drzewa użytkowego jodłowego. Oferty proszę kierować do Adm. Kurjera pod „Nr. 100“. — 9831g

SKUTECZNA pomoc dla zwierząt domowych. — Książka ta jest niezbędna dla każdego rólnika lub hodowcy zwierząt. Za pobraniem pocztowem 3.50 zł. i porta wysyła Drukarnia Mieszczańska — Poznań, Murna 7369k

GRZYBY suszone prawdzi we borowiki prima 20 zł. kilo plus porto, konfitury brusznicowe smażone cukrem 10 kilowe wiaderka fronco pobranie 25 zł. wysyła Karpiński, Kluszczany Wileńskie. 8235g

SALON Biedermajer, klubowy garnitur tanio sprzedam Jana 13 Wesołowski. 9631g

PIECYK żelazny do sprzedania. Aksakowa — Kraków Wiślna 4. 9677g

WIEKSZA PARCELA W RABCE w dobrem położeniu, blisko centrum, korzystnie na sprzedaż z pierwszej ręki. Wiadomość: Jadwiga Seelingowa, Kraków, Siemiradzkiego 25. 9572g

PORTJERY, kapy brokatowe. Warsztat nowoczesnej dekoracji. WANK, — Lwów, plac Marjacki 5, I piętro. 7349k

PREZERWATYWY od 3 zł. wzwyż za tuzin, zawsze świeże, wysyła dyskretnie Perfumerja, Kraków, pl. Szczepański 2. 7126k

CERĘ ŚWIEŻĄ i czystą uzyskuje się, pijąc Redera Zioła na przemianę materji. Pudełko 2 złote. Apteka Redera, Kraków, Karmelicka 23. 6525k

KARETA wiedeńska okazyjnie do sprzedania, wiadomość, Straszewskiego 15 7313k

DWA pokoje kuchnia — przedpokój za czynszem miesięcznym oraz sypialnia okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Król. Jadwigi 29 u dozorcy. 9643g

SWEATRY złotych 4.50 Pullowery modne 9.75, rękawiczki 1.95, Baterje 55 groszy, Bielizna, galanterja, lampki elektryczne — najtaniej „Mars“ Kraków Marka 23, cenniki gratis. 7105k

KSIĄŻECZKI obrachunkowe robotnicze według wzoru ministerstwa pracy, — sztuka —.45, wysyła Ziembicki, Kraków, Plac Marjacki 2. 6781k

TRAN ŚWIEŻY nadszedł. Wysyłki na prowincję odwrotnie. Drogerja „Sanitas“ Kraków, Długa 18. — 7095k

SALONIKI garnitury klubowe, materace włosienne otomany, kanapy, rozkładane ratami Luszowicz, — Florjańska 44. 7279k

KILIMY art. pasiaki, dywany poleca wytwórnia „Makata“, Kraków, Straszewskiego 28. 7278k

RACHUNEK BIEŻĄCY — podręcznik dla nauki i praktyki opracował Dr. A Żabiński Skład Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Krakowie. 7657g

NAJNOWSZE motory ropne 6—8 H. P. dla światła elektrycznego, wodociągów, kin, popędu w warsztatach i rolnictwie dostarcza najtaniej „Ip“ Biuro techniczne Kraków, Wita Stwosza 18. 9641g

FUTRO nowe „Świstaki“ okazyjnie do sprzedania. Lubelska 5, III p. na lewo. 9771g

KARNISZE szczero - mosiężne ZŁ. 8.50, zamki bez pieczeństwa „DAMM“ poleca H. Neufeld, Kraków Florjańska 12. 9724g

SZEŚĆ morgów gruntu w okolicy Krakowa auto do rożka z koncesją oraz sklep z mieszkaniem przy Krakowie wszystko razem lub pojedynczo do sprzedania. Gotówka potrzebna do 25 tys. zł. Zgłoszenia do K[illegible] pod „Wyjazd“ 9732g

OKAZJA. Z powodu wyjazdu sprzedam większy warsztat ślusarsko - mechaniczny kompletnie urządzony napęd elektryczny, większe budynki — magazyn, kancelarja telefon centrum miasta Tarnów. Informacji udziela zarząd garażu Stop, Kraków ul. Berka Joselowicza od godziny 3—5 popoł. 9734g

STEYR typ II z nakładką w dobrym stanie na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość „Garage Stop“ ul. Berka Joselowicza. 9737g

ZA 3.600 zł. sklep korzystny w Krakowie. Wiadomość do Kurjera „Tylko dla chrześcijanina“ 9739g

ROGALKI ziemniaki wykwintne sałatowe żądać pisemnie Wola Duchacka dwór poczta Kraków 15. 9738g

PRZY głównym gościńcu w Prokocimiu do sprzedania domek parterowy o trzech ubikacjach. Zgłoszenia Piotr Knapczyk — przy piekarni.. 9758g

SALON fryzjerski sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. Zgłoszenia Kurjer Codzienny pod „Salon“. 9766g

PARCELA budowlana — 427 sążni, 30 metrów frontu, w dzielnicy XVIII do sprzedania. Wiadomość Brzezińska Aleja Królewska 48, telef. 3420. 9769g

Wełniane pończochy i rękawiczki
reformy damskie i dziecinne oraz trykoty poleca w wielkim wyborze 6715k
Wiesław Szajdakowski, ul. Szczepańska N-o 4

Matrymonialne

PIERWSZORZĘDNE biuro pośrednictwa małżeństw „Przyszłość“ Warszawa — Jasna 15 na każde listowne zgłoszenie natychmiast poleca solidne i bogate partje. Podaj swe dane i wymagania, a bezzwłocznie otrzymasz wiele odpowiednich ofert ze wszystkich dzielnic Polski 7202k

CHCESZ się ożenić lub wyjść zamąż szybko i dobrze, zgłoś się do największego biura matrymonjalnego „Postęp“, Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. 7359k

OŻENIĘ się jedynie dla nadania nazwiska. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Nr. 44“. 9781g

URZĘDNIK inteligentny lat 31 chwilowo bez posady ożeni się z panią — która zaraz przyjdzie z pomocą. Łaskawe zgłoszenia Administracja Kurjera pod „Szczerość“. — 9744g

BACZNOŚĆ! Najskuteczniej kojarzy małżeństwo „Głos Serca“, Stanisławów Słowackiego 20 podaj swe dane i wymagania, załącz złoty znaczkami, otrzymasz tysiące ofert do wyboru . 9026g

DENTYSTKA posiadająca dobrze prosperujący zakład (żydówka) młoda — przystojna pozna lekarza dentystę. Zgłoszenia pod „Dobra przyszłość“. — 9804g

POZNAM inteligentnego pana o szlachetnym charakterze — inne względy mniej ważne. Jestem nie brzydką, nie szczupłą nie bogatą, samodzielną dwudziestosiedmioletn. szatynką. Cel małżeństwo. Zgłoszenia Admin. Kurjera pod „Astrea“. 9803g

ADAM poszukuje Ewy. Zgłoszenia pod „Raj — Spółka Aktywna“. 9801g

ROLNIK katolik w średnim wieku ożeni się z uczciwą i poważną panną lub wdową. Zgłoszenia pod „Uczciwość“ do Adm. Kurjera Lwów. 227L

PANNA PRZYSTOJNA, brunetka, gospodarna, nie dzisiejszych zasad, znająca się bardzo dobrze na kupiectwie, z braku znajomości, poszukuje mężczyzny przystojnego, inteligentnego, władającego możliwie językiem niemieckim, w wieku 35—45, z gotówką 3000—5000 zł., celem założenia wspólnego interesu. Małżeństwo niewykluczone. — Poważne zgłoszenia do Kurjera, Katowice, Teatralna 6, pod „Współpraca“. 7373k

DŻENTELMENA od czterdziestki dobrze sytuowanego poznamI Lublin — skrytka 188. 8949g

Lokale

ZAMIENIĘ 4 pokoje frontowe bardzo słoneczne z kuchnią z pełnym komfortem w Krakowie na takie same we Lwowie ewentualnie na mniejsze za dopłatą. Zgłoszenia adm. Kurjera w Krakowie pod „Salwator“. 9762g

POKOJE UMEBLOWANE mieszkania poleca najstarsze biuro mieszkaniowe Szachowski, Zacisze 4, Telef. 2248. 7965k

POKÓJ piękny umeblowany wynajmę opał światło. Zając Karmelicka 1. — 9743g

POSZUKUJĘ od zaraz pokoju z kuchnią w śródmieściu. Czynsz z góry lub według umowy. Zgłoszenia pisemne do Adm. „I. K. C.“ pod „1.500“. — 7367k

SZUKAM mieszkania 2 pokoje z kuchnią z przyzwoitem wejściem blisko śródmieścia. Czynsz z góry z wynagrodzeniem. Zgłoszenia telefoniczne pod Nr. 444. 9726g

DUŻY pokój z utrzymaniem zaraz wynajmę. — Oglądać 2—8 Piotra Michałowskiego 5, I. lewo. 9729g

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego z osobnem wejściem. Zgłoszenia do Kurjera „Farmaceuta“. 9740g

MIESZKANIA — POKOJE duży wybór, poleca Skowroński, Rynek 39. — **BEZPŁATNIE** zgłaszanie wolnych mieszkań. — 7281k

POKÓJ umeblowany — śródmieście poszukuję. — Zgłoszenia Kurjer „Kappa“. 9765g

POSZUKIWANE 3 jasne pokoje z klozetem i światłem elektrycznem. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Wit“. 9779g

KTO wynajmie pokój kawalerski nauczycielowi? Proszę podać adres do Kurjera pod „Iuvenis“. — 7777g

POSZUKUJĘ jednego pokoju z piecem kuchennym dam czynsz z góry za 6 miesięcy. Wiadomość do Kurjera pod „Rzemieślnik“. 9791g

ZAMIENIĘ mieszkanie 5 pokojowe z kuchnią i ogrodkiem w centrum w Łodzi na 4-pokojowe w Krakowie. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Stattera Rynek 8. 9788g

ZAMIENIĘ mieszkanie 4-pokojowe z pełnym komfortem we Lwowie na takież w Krakowie. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8 . 9785g

ŁADNY pokój umeblowany przy int. rodzinie żyd. dla 1—2 panów na stanowisku ewent. małżeństwu wynajmę. Bernardyńska 8, II prawo. 9783g

DWA pokoje kuchnia umeblowane willa w górskiem letnisku koło Krakowa do wynajęcia. Wiadomość Kraków Groble 5, I. p. 7377k

LOKAL nadający się na magazyn natychmiast do oddania. „IKS“ Dajwór 10 w godzinach urzędowych. 7368k

MIESZKANIE jedno- i dwupokojowe komfort za czynszem miesięcznym i 3-miesięczną kaucją do wynajęcia. Czarnowiejska 73. 9837g

POKÓJ frontowy w śródmieściu na parterze osobne wejście wynajmę starszemu solidnemu panu — dam troskliwą opiekę za rocznym czynszem z góry ewentualnie na biuro. Zgłoszenia do Kurjera pod „Troskliwa“. 9844g

LOKAL nadający się na garaże lub warsztaty do wynajęcia przy ul. Długiej. Zgłoszenia list. biuro „Prasa“, Karmelicka 16 pod „777“. 9841g

POKÓJ kuchnia łazienka balkon 1 piętro front czynsz 70 zł. koło Rynku zamienię (katolikowi) za pokój kuchnię. Biuro Mieszkaniowe Szachowski Zacisze 4. 9836g

POSZUKUJĘ pokoju niekrępujące wejście na 2 dni tygodniowo popołudniu. Zgłoszenia pod „Sowita zapłata“ biuro ogłoszeń Hupczyca Jagiellońska 7. 9822g

ZAKOPANE. Wynajmę pokoje z kuchnią tanio. — Zgłoszenia do Administracji Kurjera, Katowice, Teatralna 6, pod „Skibówki“. 7372k

Nauka i wychowanie

JĘZYKI OBCE! Każdy może sam u siebie w domu z łatwością nauczyć się języka obcego. Dotychczasowe trudności usuwa radykalnie nasz jedynie pewny system fonotechniczny (30 lekcyj na płytach gramof. książka tekstów i słownik) zatwierdzony przez Ministerstwo Ośw. Publ. i zalecony przez Zjazd Nauczycieli Języków Obcych. Żądajcie bezpłatnej broszury o naszej metodzie. Oddział londyńskiego Linguaphone Institute, Warszawa, — Nowogrodzka 5/4. 329-08. 7316k

PRAKTYCZNA ZNAJOMOŚĆ OBCYCH JĘZYKÓW dostępna dla każdego! Angielskiego, francuskiego, niemieckiego — lub włoskiego nadzwyczaj prędko i łatwo nauczyć się może każdy bez pomocy nauczyciela według samouczka „Argus“, ułożonego na podstawie słynnej metody Ansona. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Prospekty bezpłatnie wysyła księgarnia lingwistyczna Stanisława Goldmana, Kraków, Szewska 17. 9377g

UDZIELĘ lekcji w zakresie 3 klas gimn. — Administracja „Bardzo przystępne warunki“. 9699g

NIEMIECKI francuski — (początkującym) oraz fortepian rutynowana siła. Wielopole 22 II piętro 4 drzwi. 7331k

WSZELKICH robót ręcznych uczy „Zdobnictwo“ Artystyczny Przemysł do mowy Zyblikiewicza 5. — 9770g

Różne

LEIB KLEIN unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kraków. 9675g

OPRAWA OBRAZÓW i fotografij — najtaniej Rübner, Rynek Główny 11 7276k

400 ZŁ. ofiaruję pani z maturą seminarjalną tej osobie, która swoim wpływem wyrobi stałą posadę. Zgłoszenia do Admin. Kurjera pod „Ciężkie życie“. 9705g

KTO POŻYCZY urzędniczce 500—1000 zł. z dobrym procentem na 1 rok? Oferty proszę pod „Urzędniczka“ do Admin. Kurjera, Katowicę, Teatralna 6. 7362k

ZNALAZCĘ zapalniczki z literami A. T., zgubionej w sobotę 19 bm. na Starowiślnej proszę o zwrot za wynagrodzeniem do firmy Inż. Piotr Król Wiślna 2. 9848g

NAWIĄŻE korespondencję z inteligentnym i niedzisiejszych zasad panem. Zgłoszenia do Ilustrowanego Kurjera Krakowskiego Poznań dla „Joleczki“. 134P

FRANCISZEK Grandyś Klecza ur. 1899 unieważnia zagubioną książeczkę wojskową. 9850g

ZAMIENIĘ na majątek ziemski, lub sprzedam realność I-piętrową z parcelą budowlaną w Krakowie. Zgłoszenia Kurjer Codz. pod „Kraków“. — 9845g

FILMY naukowe komedje dramaty części do aparatu Ernemana sprzedam lub zamienię Kłapucki Ruda Śląska. 9828g

ALFONS Kożuch unieważnia zgubiony dokument wojskowy wydany przez P K. U. Kraków. 9821g

POCIĄGA mnie romantyka współczesnego życia. Materjalnie niezależna, szukam towarzystwa wyłącznego pana intelektualisty światowca esprit gładkość manier. Zgłoszenia pod „Lewisyrena“ — Biuro ogłoszeń Sienna 12 9816g

PAN Inżynier (Lucjan) Katowice ma list Teatralna pod „Próba losu“. — 9810g

DZIERŻAWA 320 folwarku blisko Krakowa korzystnie do objęcia. Biuro Wojtowicza Lwów, Sapiehy 9. 7357k

DROGI Janeczku, nie zapominaj o nas. Wracaj — będę dobrą. Stęsknieni Edzio — syn i Maryśka R, Miasto B... 9621g

PENSJONAT w ładnej okolicy o 11 pokojach z komfortem do wydzierżawienia. Zgłoszenia Willa (Kossówka) Bystre, Zakopane. 7340k

JUŻ nie będzie Pan (i) miał więcej żadnych dolegliwości żołądka. Bez pomocy wszelkich środków przeczyszczających, leków, ziół itp. damy zbawienną radę i pomoc w najbardziej dolegliwych wypadkach. Podać należy krótki opis choroby, dokładny adres. Lwów — Skrytka pocztowa 253. — 7334k

MAM lokal z telefonem w śródmieściu szukam spólnika mechanika lub na skład komisowy technicznyAdministr. Kurjera „Komis“. 9290g

KTO z panów potrafi wytłumaczyć młodemu nieszczęśliwemu rzecz o poglądach równych pod „Przepaść“ do Adm.. — 9063g

AGENCI losowi! Daliście się dość wykorzystywać. Przyrzekają Wam złote góry a nic nie płacą. Podajcie nam adresy Banków, wszystko załatwimy. Piszcie pod: „Natychmiast gotówka“ do Administracji. 6971k

ROZPYLACZE naprawia tanio, solidnie Perfumerja „Alba“, Kraków, Szczepańska 7. 6522k

ZAGUBIONĄ książeczkę wojskową Bronisława Pruskiego ur. w 1902 w Żywcu syna Marcina i Reginy unieważniam. 9521g

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Franciszek Tomulik, wydaną przez P. K. U. Wadowice. 9603g

PIEKARNIA w Jaśle zaraz do wydzierżawienia z mieszkaniem i sklepem. Emil Schmidt, Szerzyny, pow. Biecz 9717g

POZNAM panią starszą, która pomoże mi kapitałem 5.000 dolarów założyć fabrykę na moim placu, miasto wojewódzkie. Zgłoszenia Adm. Kurjera sub „Fachowiec“. — 9812g

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc malopolska.pl

Żądajcie ilustrowanych prospektów najlepszej i największej 6725k
SZKOŁY SZOFERSKIEJ
Józefowicza pod zarząd **Kosturkiewicza**
Kraków, ul. Florjańska 28. — Tel. 1410.

Wolne posady

100 TYGODNI opłacalne przodujące Kursy Samochodowe. Inżynier From, Warszawa, Hoża 35. 7259k

BACZNOŚĆ zastępcy: Poszukuję zdolnych Przedstawicieli celem wprowadzenia bezkonkurencyjnych produktów. Akwizytorzy, ajenci handlowi mają pierwszeństwo, pensja zapewniona. Zgłoszenia osobiście między 4—6 Holländer Kraków, Rynek Kleparski 9, I. 9358g

GUMIENNY stelmach kawaler potrzebny zaraz. — Nieuwzględnione bez odpowiedzi. Podane warunki nadsyłać dwór Medowa p. Płaucza mała k. Zborowa. 8236g

ZDOLNYCH ZASTĘPCÓW zajmujących się sprzedażą papierów państwowych na raty, poszukujemy na stanowisko organizatorów za stałą gażą. Zwrot kosztów podróży i wysoka prowizja. „Byt zapewniony" do Administracji. 7363k

ZDOLNI ZASTĘPCY
do sprzedaży obligacyj na raty poszukiwani. Płacimy więcej niż dwie pełne raty i wolny przejazd kolejami
P. K. P.
Natychmiastowe zgłoszenia pod „Karta Kolejowa" do II. Kurjera Codz. Lwów, Kopernika 9. 202L

DO 600 ZŁOTYCH miesięcznie może zarobić każdy (a) pisaniem nie przerywając swych prac. Załącz złoty znaczkami pocztowemi — otrzymasz powiększony numer okazowy oraz warunki współpracy z nami. „Głos Serca" — Stanisławów. Słowackiego 20. 9027g

SOSNOWIEC. Posadę najłatwiej otrzymasz ukończywszy najlepszą szkołę samochodową Inż. Klebera Sosnowiec Warszawska 22. Nauka rano lub wieczorem. 6 cyl. samochody. — Prawo jazdy zapewnione. Wpłaty ratami. Zapisy codziennie. 6947k

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK
Czytelnia naukowa i beletrystyczna
KRAKÓW
ul. św. Jana
posiada stale wszelkie nowości powieściowe. Bogaty dział naukowy książki dla młodzieży. Wysyła na prowincję w praktycznych, lekkich skrzyneczkach. — Warunki przystępne.
Katalog kompletny 3 złote.
6512k

PRAKTYKANTKA wysoka 15—16 letnia blondynka potrzebna do sklepu. Zgłoszenia T. Lubański, Garncarska 7 od 4—5 pop. — 7274k

POSZUKUJEMY panów (nie) jak też domokrążnych do sprzedaży pokupnych artykułów. Znaczek na odpowiedź załączyć. Em Ka Werk, Mysłowice, G. Śl. 5756g

SZOFERA tylko uczciwego na dorożkę poszukuję. Zgłoszenia z podaniem praktyki pod „Dorożka". 9727g

POMOCNICZA siła biurowa pisząca na maszynie poszukiwana. Oferty Kraków, Skrytka 410. 9760g

POTRZEBNA od 1. XI. dochodząca do wszystkiego z bardzo dobrem gotowaniem. Zgłoszenia między 7—8 wiecz. Powiśle 10 parter na lewo. 9730g

PANNY do krawieczyzny przyjmę. Librowszczyzna 4, III. p. na prawo. 9733g

ŁAZIENKI
umywalnie, klozety, urządzenia wodociągowe i gazowe — poleca:
J. Meisels
Zakład instalacyjny
Kraków, Karmelicka L. 9.
Tel. 163. 5913k
Reperacje wykonuje szybko i tanio.

POTRZEBNA służąca z dobrem gotowaniem do wszystkiego. Podgórze — Lwowska 9, I. p. lewo. — 9756g

ZASTĘPCY wprowadzeni w składach naczyń kuchennych na poszczególne województwa poszukiwani. Oferty Kraków. Skrytka 410. 9761g

SŁUŻĄCĄ dobrą kucharkę przyjmę. Zgłoszenia osobiste, Kraków, Racławicka 6. 9746g

FACHOWCA, młodego — energicznego, zdolnego — poszukujemy na stanowisko kierownika warsztatów samochodowych. Reflektujemy na siły tylko pierwszorzędne z referencjami i przebytą praktyką. Zgłoszenia do Kurjera pod „Warsztaty reparacyjne". 9781g

LEKARKA - dentystka (ta) potrzebna od zaraz jako asystentka do prywatnej praktyki. Dokładne warunki i fotografję do lekarza dentyst. Solnika Kalisz Piłsudskiego. — 9796g

POSZUKUJĘ panny do trzechletniego dziecka natychmiast. Safier Gertrudy 15. 9793g

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna. Siemiradzkiego 17 I p. na prawo. 9792g

1.500—3.000 złotych miesięcznie zarobić może każdy. Wypłacamy natychmiast najwyższą prowizję gotówką i zaliczkujemy, przy energicznej pracy wysoka pensja. Okazja dla agentów losowych i ubezpieczeniowych. — Wszystkich ponczamy. Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 83. Lwów. 7280k

STENOGRAFJI polskiej niemieckiej wyucza listownie Instytut Stenograficzny — Warszawa — Krucza 26. 7038k

TRYKOTARKĘ zdolną — przyjmie Trykotaż Krowoderska 57 parter. — 9789g

ZDOLNY ekspedjent z branży meblowej, kawaler natychmiast potrzebny. — Zgłoszenia pod „Meble" do Biura Stattera Kraków Rynek 8. 9787g

POTRZEBNY czeladnik szewski na reperacje. — Mickiewicza 41 Kraków. 9782g

FUTRA
w największym wyborze, według najnowszych modeli, w doborowym gatunku, wykonane we własnych pracowniach, poleca po przystępnych cenach
Firma: 6326k
Antoniego Trąbki Syn
w Krakowie, Szewska 12.
Telefon 3464.
Skład futer zał. w r. 1885.

ZASTĘPCOM LOSOWYM płacimy stałą gażę, zwrot kosztów podróży, wpisujemy do Kasy Chorych i funduszu pensyjnego. Płacimy prowizję pełne trzy raty. Cała pierwsza, druga i trzecia rata należą do zastępcy. Zgłoszenia pod „Prowizję zaliczkujemy" do Administracji. 6972g

PRZYJMĘ wykwalifikowaną służącą obznajomioną z prowadzeniem gospodarstwa domowego, kuchnią ewentualnie szyciem dla trzech osób. Liczę na osoby uczciwe i obowiązkowe referencje pożądane. Pierwszeństwo mają z Górnego Śląska lub poznańskiego. Oferty pod „Lekarz w Sanoku". 9799g

Ręce żywego człowieka jako fontanna, z której tryska 3000 litrów wody dziennie

Ostatnią sensacją Berlina stanowi fakir indyjski „Mortado", którego oryginalne produkcje ściągają tłumy publiczności. Mortado dał sobie wyciąć w rękach i nogach otwory, przez które przepuszcza wodę przez 12 godzin dziennie. Fakir siedzi bez ruchu na swoim tronie, z jego rąk i nóg tryskają fontanny wody. Ilustracja nasza przedstawia fakira Mortado w czasie jego sensacyjnych produkcji w jednym z lokalów berlińskich.

Szukasz bogactwa i dobrobytu?
Zamów natychmiast los 1-ej klasy w najszczęśliwszej Kolekturze Loterji Państwowej
„NADZIEJA" — LWÓW, SYKSTUSKA 6.
Ciągnienie już 14 i 15 listopada b. r.!
Główna wygrana
250.000 złotych.
Ceny losów:
¼ - Zł. 10.—; ½ - Zł. 20.—; 1/1 - Zł. 40.—
Do losów Kolektura dołącza blankiet P. K. O. celem wpłacenia należytości. 6590k

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Krakowie
podaje tą drogą do publicznej wiadomości, że biuro Wydawnictwa Urzędowego połączonego Spisu Abonentów Sieci Telefonicznej Okręgu Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Krakowie i w Katowicach na rok 1930 zostało przeniesione ze względów technicznych z ul. Potockiego 18, do lokalu Firmy
„PAR" — ODDZIAŁ W KRAKOWIE
Rynek Gł. 46, I. p. — tel. 366.
6762k Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Krakowie.

Humor i satyra.

Jak to pozory często mylą.

Dyrekcja 3-klasowej Koedukacyjnej Miejskiej Szkoły Handlowej w Wadowicach, ogłasza
KONKURS
na posadę nauczyciela
przedmiotów handlowych.
Pełne kwalifikacje wymagane. Termin wnoszenia podań — z wyszczególnieniem przedmiotów naukowych — do 28 października 1929 r.
6718k DYREKCJA.

SILVANA
ZEGAREK SZWAJCARSKI NIEDOSCIGNIONEJ PRECYZJI!
6533k

Wzorowo urządzone 5787k
KURSY SAMOCHODOWE
IN2. NANOWSKIEGO
Kraków, Czysta 5. — Telefon 4248.
Piszcie o prospekty. Wpisy codziennie.

Szkło okienne i dachowe
dostarcza natychmiast w każdej ilości, wprost z huty — po cenach konkurencyjnych:
H. Spira, Szczakowa, tel. 10.
857g

Bezkonkurencyjna prowizja
ZDOLNYM ZASIĘPCOM
płacimy stałą gażę, zwrot kosztów podróży. Pełne trzy raty. — Piszcie pod: „Nie przyrzekamy próżno, lecz płacimy" do Administracji I. K. C., Kraków. 6767k

AKWIZYTORA zdolnego możliwie z wykształceniem technicznem, poszukuje poważne biuro techniczne w Krakowie. — Zgłoszenia do Biura „Prasa" Kraków, Karmelicka 16 pod „Zdolny". 9839g

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego tylko z bardzo dobremi poleceniami poszukuję. Straszewskiego 26, II. p. 9842g

SŁUŻĄCA z bardzo dobrem gotowaniem dłuższemi świadectwami z lepszych domów potrzebna od 1. XI. Zgłoszenia Karmelicka 38 parter. 9840g

ZDOLNA STENOTYPISTKA władająca expedite językami: polskim i niemieckim, posiadająca rutynę w pracy biurowej poszukiwana przez poważną fabrykę na prowincji. Oferty z podaniem dotychczasowej praktyki, wykształcenia i żądanego wynagrodzenia przy załączeniu fotografji przyjmuje Adm. Kurjera pod znakami „K. W. i Ska". 9833g

AKWIZYTOR — inkasent za kaucją, dobrze ustosunkowany z branży technicznej na Zagłębia poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia pod „Akwizytor" do firmy Józef Hlawski, Sosnowiec. 7570k

DOBRY portrecista - modelista poszukiwany od zaraz. Oferty Poznań — Czartorja 9, Hoffnung. — 133P

SZOFER-MECHANIK, kawaler, z kilkuletnią praktyką jako odpowiedzialny kierownik, potrzebny do garażu z 8 samochodami. Oferty z warunkami płacy i odpisami świadectw przesyłać pod adresem: Częstochowa, Jasnogórska 11, S. Danielak. 9832g

OGRODNIKA, znającego się i na pszczelarstwie, bezwzględnie uczciwego i pracowitego, poszukuję od zaraz. Odpisy świadectw, których się nie zwraca, z podaniem warunków kierować pod „Zarząd dóbr Pisarzowice, poczta Kozy. 9809g

POSZUKUJE się werkmistrza o pierwszorzędnych kwalifikacjach do samodzielnego prowadzenia nowoczesnej fabryki masy drzewnej i tektury. Zgłoszenia z odpisami świadectw, referencjami, curriculum vitae, nadsyłać do Inspektoratu Pracy w Bielsku (Śląsk Ciesz.) — Strzelnicza 15. 9830g

GOSPODYNI — KUCHARKI i pomocnicy poszukuje od zaraz kasyno urzędnicze. Reflektuje się tylko na osoby uczciwe obeznane z prowadzeniem większej kuchni. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Adm Kurjera pod „Zapewniony byt". 9542g

SAMOTNY mężczyzna poszukuje gospodyni kucharki od 1 XI br. Zgłoszenia J. Mamot Jeleśnia — koło Żywca. 9689g

POTRZEBNA nauczycielka młoda do dworu z maturą gimnazjalną początki języków do dziewczynki 12-letniej. Poczta Chybie Śląsk Cieszyński maj. Mnich Czajkowska. 9693g

INSTRUKTORKI, kierowniczki pracowni krawieckiej poszukuje Żyd. Szkoła Zawodowa Przemysł — Dworskiego 36. 9700g

ZDOLNI, energiczni panowie i panie, którzy nadają się do agenturowania pod dobremi warunkami zgłaszajcie się do firmy „Holcer" Przedsiębiorstwo artystycznych portretów w Tarnowie ul. Nadbrzeżna — górna 7. 9686g

TECHNIKA dent. siłę — pierwszorzędną poszukuje Dr. Jeżower Rzeszów 3-go Maja. 9292g

NA SCENĘ panienki młode, ładne zgrabne, eleganckie natychmiast potrzebne, muzykalne tańczące mają pierwszeństwo. — Chełm Lubelski — Kino Corso lub Hotel Angielski. 9829g

CZELADNIK stolarski zostanie zaraz przyjęty. — Zgłoszenia: Sienna 3. 9824g

OGRODNIK samodzielny, kawaler, fachowo uzdolniony, potrzebny. Immerglück, restauracja, Prądnik Czerwony, Kraków. 9820g

KUCHARKI - GOSPODYNI, uczciwej i pracowitej poszukuję od zaraz. Nadesłanie odpisów świadectw z podaniem warunków — pożądane, których się nie zwraca, pod „Zarząd dóbr Pisarzowice, poczta Kozy. 9808g

MAGAZYNIER potrzebny z gotówką 8 tys. zł. Zgłoszenia do Kurjera pod „Węgiel". 9843g

POSADĘ OTRZYMAWSZY opłacacie przodujące Kursy Samochodowe Inżynier From, Warszawa — Hoża 35. 7260k

CHŁOPCA lub dziewczyny z branży papierowej lub introligatorskiej ze świadectwami poszukuje firma Henryk Klein — skład kart widokowych Kraków, Lubicz 8 I. p. — 9790g

ANGIELKA, Francuzka oraz nauczycielka z konwersacją francuską, muzyką na pierwszorzędne posady poszukiwane. — Biuro nauczycielskie Marji Rechter Lwów Chmielowskiego 9. 9805g

Posad poszukują

FRYZJERSKI pomocnik poszukuje posady od zaraz lub 1-go. Zgłoszenia Hellner Roman Chmielów. 9352g

AKADEMIK przyjmie lekcje na wyjazd. Zgłoszenia „Akademik" Administracja Lwów. 213L

PANIENKA osiemnastoletnia, inteligentna, przystojna, przyjmie towarzystwo do dziewczynki ewentualnie obejmie posadę kasjerki, lub inne — tylko odpowiednie zajęcie. Zgłoszenia pod „Zamiejscowa" do Kurjera Warszawa — Nowogrodzka 26. 91W

1) Swetry
pulowery, żakiety, kostjumy wełniane w wielkim wyborze 6763k
2) Wielka kolekcja modeli
wiedeńskich i angielskich
3) Okazyjna wysprzedaż
wysortowanych z ostatniego sezonu towarów, mianowicie:
Swetry „Himalaja" . . . . . zł. 14.80
Pulowery wzorzyste czysto wełniane . „ 19.80
Kamizelki najładniejsze wzory . . . . „ 16.90
Garsonki wełniane (małe) . . . . . „ 23.80
Kamizelki dziecięce . . . . . „ 8.90
Kasaki jedwabne . . . . . „ 14.80
4) Rękawiczki zimowe
wełniane podwójne, damskie i męskie . „ 2.90
imitacja duńskich . . . . . „ 1.95
skórkowe ciepłe . . . . . „ 9.50
JULJUSZ NACHT Kraków Stradom 5
Rok założ. 1897. Tel. 2194.

Ceny ogłoszeń w dniach powszednich:

Za 1 mm w 1 szp.	przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego	zł. 3.— (str. IV-łamowa)
„ „	w kronice	zł. 2.50 (str. IV-łamowa)
„ „	w nadesłanem	zł. 1.60 (str. IV-łamowa)
„ „	w ogłosz. zw. po tekście	zł. 0.50 (str. VIII-łamowa)
„ „	zwyczajne między drobnemi	zł. 0.75 (str. VIII-łamowa)
Drobne za słowo		zł. 0.25 (str. VIII-łamowa)
„ „	treści matrymonialnej	zł. 0.30 (str. VIII-łamowa)
„ „	dla poszukujących pracy	zł. 0.10 (str. VIII-łamowa)

Każde ogłoszenie drobne w dzień powszedni, najmniej zł. 2.50

Ceny ogłoszeń w niedziele i dnie świąteczne:

za 1 mm w 1 szp.	przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego	zł. 3.75
„ „	w kronice	zł. 3.20
„ „	w nadesłanem	zł. 2.—
„ „	w ogłosz. zw. po tekście	zł. 0.65
„ „	zwyczajne między drobnemi	zł. 1.—
Drobne za słowo		zł. 0.50
„ „	treści matrymonjalnej	zł. 0.40
„ „	dla poszukujących pracy	zł. 0.13

Każde ogłoszenie drobne w niedzielę i dnie świąteczne, najmniej zł. 3.20

Nekrologi do 60 mm. 60% taniej. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Za układ tabelaryczny 50%, za układ kolorowy 100% drożej. Ogłoszenia drobne umieszczamy wyłącznie za gotówkę. Wyrazy wykonane tłustym drukiem liczy się podwójnie.

Redaktor naczelny i wydawca: **Marjan Dąbrowski.** — Redaktor odpowiedzialny: **Jan Stankiewicz.** — Zakłady graficzne „Ilustr. Kuryera Codz." — Zarządca **Feliks Korczyński.**